Nr. 50. Środa, 4 Marca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 marca.

SEJM.

(13 posiedzenie I. sesyi X. peryodu).

(Dokończenie).

W dalszym ciągu wczorajszego przed południowego posiedzenia przystąpiono do wniosku w sprawie przeniesienia i odbudowy szpitala powszechnego w Podhajcach.

P. ks. Jaworski domagał się, aby w szpitalach był funkcyonaryusz, umiejący po rusku w celu porozumienia się z chorymi narodowości ruskiej, żalił się, że polityka znalazła dostęp do szpitali i domagał się usunięcia polityki z szpitali Galicyi wschodniej, czyniąc w tym względzie zarzuty, zwłaszcza Siostrom Miłosierdzia. Żądał mowca, aby oprócz polskich Sióstr Miłosierdzia mogły być używane do obsługiwania chorych ruskie służebnice.

Członek Wydziału krajowego dr. Bernadzikowski stwierdza, że zarzuty uczynione przez p. ks. Jaworskiego są niesłuszne i nieuzasadnione i musi je stanowczo odeprzeć. Polityki tam się wcale nie uprawia. O ile p. ks. Jaworski poda jaki fakt co do Sióstr Miłosierdzia, wówczas Wydział krajowy zarządzi, co będzie potrzeba.

Wnioski o zbudowanie nowego szpitala w Podhajcach przyjęto, uchwalono też następny wniosek uznający potrzebę rozszerzenia szpitala powszechnego w Drohobyczu przez dobudowę pawilonu dla zakaźno chorych na 15 łóżek i budowę domu administracyjnego, oraz potrzebę przeobrażenia budynku głównego.

P. Neumann przedłożył wnioski komisyi administracyjnej w sprawie zniesienia prawa propinacyi i zaprowadzenia opłat konsumcyjnych i policyjnych w król. stołecz. m. Lwowie i w sprawie ustanowienia w obrębie m. Lwowa dodatku gminnego do należytości państwowych, pobieranych od przeniesienia własności nieruchomości na mocy aktów prawnych między żyjącymi, wreszcie w sprawie zaprowadzenia miejskich opłat od wina, moszczu winnego i owocowego w król. stoł. m. Lwowie.

P. Staruch zabrał głos i wywodząc szereg skarg pod adresem Magistratu lwowskiego, atakował p. Neumanna, jako prezydenta, polemizując z jego wywodami onegdajszymi o separatyzmie Rusinów we Lwowie,

P. Neumann na te zarzuty nie odpowiadał, zrzekając się głosu przed uchwałą powyższych wniosków, poczem wnioski uchwalono.

P. Maiss przedłożył projekt ustawy o zezwolenie gminie król. m. Lwowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności od przedstawień teatralnych, koncertów i wszelkich innych przedstawień.

Wymieniony projekt przyjęto, wraz z zgłoszoną przez p. Hołubowicza poprawką że nie tylko na przedstawienia w teatrze miejskim wolne są od opłaty bilety niżej 2 koron, lecz wogóle także bilety na przedstawienia teatralne w obu językach krajowych. Natomiast o ile chodzi o przedstawienia w językach pozakrajowych, wolne są tylko bilety niżej 1 korony.

Przyjęto w dalszym ciągu wniosek komisyi przemysłowej w sprawie zmiany ustawy krajowej z 13 lutego 1903 o poborze krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa, poczem przystąpiono do dalszego ciągu generalnej dyskusyi nad budżetem.

Zabrał głos p. dr. Konstanty Lewicki. Mowca podnosi, że tegoroczna rozprawa budżetowa jest znamienna ze względu na swój podkład polityczny i na chwilę, w której się odbywa. Stoimy na skłonie starego Sejmu, który pół wieku gospodarzył w tym kraju, teraz nadszedł czas rozrachunku sumienia politycznego, rozrachunku wśród polskich stronnictw i między obu narodami. Gospodarkę swą zamyka ten Sejm milionowymi niedoborami, zwyż 100 milionów pożyczki, musi zaciągnąć na ich pokrycie. Sejm szafował na rozmaite wydatki, ale nie troszczył się zupełnie o ich pokrycie, ztąd też pozostawia nowemu Sejmowi spadek bierny. W kraju wyciągnięto dodatki do możliwie wysokiej granicy, skonsumowano nadwyżki funduszu propinacyjnego, zużyto opłaty szynkarskie, nawet przekazy państwowe z podatku od wódki i osobisto-dochodowego, nie ochroniły przed niedoborem. Oto skutki pięćdziesięcioletniej działalności Sejmu, który w kraju przeważnie rolniczym nie podniósł rolnictwa, nia stworzył przemysłu, nie otworzył nowych źródeł bogactwa kraju, ale wyciągnął wszystko, co było można i postawił kraj nad brzegiem ruiny gospodarczej.

My przedstawiciele narodu ukraińskiego, możemy śmiało i otwarcie powiedzieć, że udziału w tej gospodarce nie braliśmy, bo nas Polacy do zarządu kraju nie dopuszczali. Dziesiątkowano nas przy wyborach, tak, że tu zjawialismy się w grupce posłów, a wy. większość sejmowa, radziliście o wszystkiem bez nas, a bardzo często przeciw nam. Te grzechy ma zmazać nowy Sejm, który ma zająć miejsce starego. W nim my ukraińscy posłowie chcemy i mamy dobrą wolę stanąć razem, obok Polaków, jako współgospodarze tego kraju i jako współpracownicy w jego zarządzie. I wtedy przyjmiemy na siebie pełną odpowiedzialność, gdy nie będziemy tylko niemymi kontrybuentami podatkowymi, ale współuczestnikami w korzystaniu z funduszów krajowych. Prawidłowe ułożenie rozchodów i dochodów w miarę możności kraju, równomierne uwzględnienie interesów obu narodów tego kraju będzie zadaniem nowego odrodzonego Sejmu, to będzie naszym programem finansowym.

Żegnając się z tym starym Sejmem, musimy podnieść, że Sejm ten aż do ostatniej chwili zawsze nazywał się jedynym polskim Sejmem, a hasłem jego była autonomia kraju. W rzeczywistości jednak w przeciągu tych lat 50 Sejm ów nie zdołał stworzyć podstaw właściwej autonomii; przewodnią myślą dotychczasowych możnowładców w tym Sejmie było stworzenie z tego kraju polskiego Piemontu, stworzenie z Królestwa Galicyi z W. Ks. Krakowskiem jednego kraju polskiego. To była fałszywa zasada, która skrzywiła usiłowania autonomiczne naszych poprzedników. Naszem hasłem była autonomia narodów, swoboda obu narodów. Mowca krytykuje dalej ustrój rad gminnych.

Chcemy — mówił dalej — aby zarząd gminny opierał się na zasadach samorządnych, aby nie panoszyła się tam polityka, lecz rządził wzgląd na dobro gminy i sprawiedliwość. Rusini żądali w parlamencie od Rządu, aby polecił Namiestnikom zaprowadzić w gminach porządek. Namiestnicy dotąd tego nie spełnili. Mowca wspomina dalej, że w Radach powiatowych są nadużycia, Rady te celów swych nie spełniają. Ma jednak nadzieję, że nowy Sejm uzdrowi te stosunki, organa gminne i powiatowe przestaną być agentami do prowadzenia wyborów.

Największe wydatki w budżecie krajowym łoży się na szkoły ludowe. Wbrew pięknym sprawozdaniom Rady szkolnej, iż niebawem nie będzie gminy bez szkoły, analfabetyzm u nas jest większy, niż u wszystkich innych narodów Austryi. Powodem to, iż depce się zasadę, że szkoła musi podawać naukę dziatwie w mowie ojczystej, iż szkoła nie przystosowana do życia, potrzeb narodu, podaje abstrakcyjne wiadomości. Szkoła ma cele polonizacyjne, w ruskich gminach zaprowadza się polski język wykładowy, nauczyciele nie umieją po rusku, ruskim nauczycielom nie daje się posad, po miastach (Lwów, Przemyśl) setki dzieci ruskich nie mają wcale szkoły. W nowym Sejmie domagać się będą Rusini uchwalenia ustawy szkolnej dla mniejszości narodowych tak dla Polaków jak Rusinów. Dzieci ruskie chowane być powinny w czysto ukraińskim duchu narodowym. Rusini zażądają podziału Rady szkolnej krajowej na dwie sekcye. Na polu szkolnictwa średniego nie lepiej się dzieje Rusinom. Ustawa wyjątkowa z r. 1867 choć prawnie zniesiona ustawami zasadniczemi, uczyniła zakładanie ruskich szkół średnich zależnem od pozwolenia polskiej większości. Takiego postanowienia niema względem żadnego innego narodu. Rusini spodziewali się, że tu w tym Sejmie obecnie Polacy zdobędą się na gest, któryby okazał, że nie chcą deptać narodu ruskiego. To by było dowodem, że nie na-

---

12)

EUGENIA ŻMIJEWSKA.

DWA SPOTKANIA.

II.

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

Po paru godzinach rozpacznej drętwoty przeciwko temu się zbuntował.

Nawpół jeszcze przytomny, wybiegł do oficyny. Chciał jej powiedzieć, że wszystkiego się wyrzeknie — kraju, religii, rodziny, majątku, stanowiska, że zamieszka, gdzie ona zechce i będzie czekał na nią póki ona każe, póki nie zapomni o tamtym, którego nie kochała, a przebaczy jemu, którego może już kocha, choć z buntem, ze wstrętem. Całem życiem jej dowiedzie, że wart i miłości i przebaczenia za winy niespełnione. Chciał ją przekonywać, że wyciągając do niego ręką litosną wzbogaci kraj swój o jednego dzielnego obywatela. Że choćby dlatego odrzucić go nie powinna. To nie były w jego mózgu myśli, postanowienia, słowa. To był w jego sercu kłąb uczuć, wrażeń. Jak jej to powie — i co powie — sam nie wiedział, ale to wiedział, że ją zatrzyma w tej Hwoźnicy, choćby miał odjechać sam — na zawsze.

A może, podczas gdy tam, z czołem przywartem do okna zgłębiał przepaść między nią a sobą — ona już odjechała. Już był przy oficynie.

Martwo. Cicho. Nic nie mówiło o jej obecności, ale i przedtem było tak samo — uspokoił się. Zwolnił kroku. Bał się ją spłoszyć.

Wszedł do sieni. Cisza. Pustka. Odczuł, że jej tu niema.

Ale gdzie jej szukać?

I po drugiej stronie sionki nie było nikogo. Wybiegł do ogrodu. I tu pustka. Ale znowu, jak o świcie czuł, że ją spotka. Przez rozwalony parkan wbiegł na ugory i pędził nimi. Wtem za sobą usłyszał turkot. Odwrócił się. Był pewien, że ją zobaczy.

Tak, to była ona. Więc uciekała przed nim. Ze wstrętu? Czy z obawy przed sobą samą?

Te myśli, jak błyskawice, przeleciały mu przez głowę — zdał sobie z nich sprawę znacznie później. Teraz widział tylko przed sobą kałamaszkę, zaprzągniętą w jednego konia. Na wózku siedziała — ona.

Jął wymachiwać rękami. Dawał znaki chłopu, by stanął. Ona coś do niego mówiła żywo. Poleszuk zaciął szkapinę. Olenin silną dłonią chwycił tylne koło. Osadził kałamaszkę na miejscu. Chłop obejrzał się na swoją panią.

— *Teper szczo?* [1]) — spytał.

Siwe oczy kobiety sypnęłyi skrami gniewu.

Nozdrza drgały, jak skrzydła pojmanego motyla.

— To mi chyba wolno — rzuciła mu wyzywająco.

— Czy-m ja zasłużył? — padły z jego ust słowa ciche. Nie było w nich nawet mymówki, nie było żalu. Był tylko — ból serdeczny. I zgasił odrazu iskry jej oczu, lecz na twarz rzucił — lęk.

— Tak być musi — odrzekła już bez dumy, bez wzgardy takim głosem, jakim matki tłumaczą dzieciom, że coś jest niemożliwe.

— Ja odjadę, wyrzeknę się wszystkiego — wszystkiego, mówił oczu jej szukając.

Ale uciekły pod rzęs osłonę.

— Nie mogę. Doprawdę, proszę to zrozumieć... szepnęła, pochylając głowę, ujętą w ramę czarnego kapturka; czarne wstęgi związane pod brodą rozwiały się na wietrze; koniec jednej musnął czoło młodzieńca, a przesuwając się po niem, bladością je powlókł.

Chwyciła wstęgi i przytrzymała je oburącz. A gdy tak siedziała, z rękoma skrzyżowanemi na piersiach, w jej postawie była taka bezradność i słabość, a w bladej twarzyczce, którą tuliły skrzydła kapturka, taki przestrach dziecięcy, że Olenin nie śmiał, nawet myślą zbliżyć się do ust rozchylonych, choć wiał od nich czar i upajał go. Ale cześć była silniejsza od miłosnego porywu.

Gdyby ta cudna kobieta zdjęła ręce z piersi, zarzuciła mu je na ramiona, tuliłby ją do serca, jak świętość, a potem dopiero całował, jak kobietę.

Ale czuł, że mu rąk na szyję nie zarzuci — nigdy. I była mu tem droższa.

— Ja już zrozumiałem — szepnął. Teraz on przed nią uciekał oczyma.

Rzucić jej serce pod stopy, zagrodzić jej drogę. Czy ona zdepce tę przeszkodę, czy i ją odtrąci i pojedzie dalej tym szarym szlakiem — tym gościńcem — tak niegościnnym, który ją z własnej siedziby ojców wywodził i wiódł ku twardemu życiu, ku nędzy może.

— Niech pani nie odjeżdża — nie ucieka — prosił pokornie. Ja odjadę dziś... zaraz... Niech pani zostanie — u siebie.

— U siebie?

Nie rzuciła mu tych słów ze wzgardą, ani z żalem, lecz ze słodką perswazyą.

Czuł, że już go nie odtrąca, jak wroga. I znowu w jego sercu rozszalała się nadzieja.

— Wyrzeknę się wszystkiego — wiary, kraju, rodziny — zaczął.

Dokończyć mu nie dała.

— Nie! Nie! — wołała, zrywając się. Stanęła w kałamaszce i chwyciwszy się ramion chłopa, nachylona nad nim prosiła:

— Tymoszku, jedź, popędzaj.

Kapturek zsunął się z głowy, jasne włosy ozłociły twarz bladą, strwożoną. W oczach jej widział, że ona boi się nietylko jego. I siebie także.

Zapatrzona była w szlak siny przed sobą, w szary szlak dalszego życia.

Tymosz szarpnął lejcami, szkapina zacięła się — ruszać nie chciała. Ona nie prosiła już trwożnie, ale rozkazywała:

— Jedźmy! Popędzaj!

Kałamaszka potoczyła się ze zgrzytem. Może z jękiem. On stał na drodze i patrzył. Litościwa płaszczyzna długo jeszcze, bardzo długo nie zakrywała przed nim czarnego kapturka i rozsypanych na nim jasnych włosów i wyprostowanej, wiotkiej postaci.

Stała jeszcze chwilę oparta o ramiona Poleszuka. Lecz zanim daleki skraj widnokręgu ją zasłonił, odzyskała widocznie spokój, bo wsunęła włosy w kapturek i usiadła. Pochyliły się dumne plecy, wznosiły się i opadały ramiona.

Taką miał ją długo, bardzo długo przed oczyma. Lata całe.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) Co teraz?

darmo uchwalono reformę wyborczą, że będzie ona początkiem porozumienia.

Mowca omawiał akcyę ratunkową, która jest — zdaniem jego — niedostateczna. Domagał się sprawiedliwego klucza rozdziału zapomóg. Państwo nie powinno skąpić pomocy, zwłaszcza wobec usiłowań ze strony rossyjskiej, aby rzecz tak przedstawić, że Austrya nie jest zdolna dać pomocy swym obywatelom.

W dalszym ciągu oświadcza mowca, że Rusini muszą się domagać, aby w równej mierze przyjmowano do administracyi także Rusinów. Nie wystarczy zamianować trzech praktykantów. Trzeba zamianować 300. Oba narody z kraju powinny tu w równej mierze gospodarować.

Przechodząc do odpowiedzi JE. Stanisławowi hr. Tarnowskiemu co do stosunków Ukraińców z „Ostmarkenvereinem“, powiada p. dr. Lewicki:

Sędziwy JE. Stanisław hr. Tarnowski zarzucił politycznej organizacyi ukraińskiej, że wysługiwała się w niegodziwy sposób „Ostmarkenvereinowi“ w celu zniszczenia narodu polskiego. Mowca dziwi się, że dostojny rzecznik strony polskiej nie poinformował się dokładnie o sprawie. Ani ukraiński narodowy komitet, ani żadna inna polityczna organizacya nie dawała nikomu upoważnienia do nawiązywania stosunków politycznych z jakąkolwiek, organizacyą niemiecką na szkodę Polaków. Mieliśmy stosunki tak, jak wy, na podstawie akcyi szukania chleba dla naszych robotników. Wyście pod tym względem wybili okno do Europy, my poszliśmy za wami. A działo się to w chwili, gdy polska szlachta na wschodzie nie chciała puścić robotnika ukraińskiego ze swych łanów i gdy ten robotnik za strajki rolne zapełniał więzienia sądu karnego. My jako naród samodzielny mamy prawo i obowiązek załatwiania naszych spraw tak, jak tego wymaga interes naszego narodu i tak je dalej będziemy prowadzili. Nietylko nie wstydzimy się tego, lecz poczytujemy to sobie za zaszczyt.

W dalszem przemówieniu zarzuca p. dr. Lewicki polskiej polityce jako ciężki grzech sprowadzenie swego czasu do Galicyi hr. Bobrinskiego, największego wroga narodu ukraińskiego. Na apel ze strony polskiej, aby Rusini nie siali nienawiści, odpowiada mowca: Nie czuliśmy nigdy nienawiści do narodu polskiego, jako narodu, w myśl zasady, że każdy naród ma prawo samodzielnego rozwoju; lecz nie będziemy nigdy powstrzymywali rozwoju polskiego narodu. Lecz co innego naród, a co innego jego polityka. — Naród polski nie powinien tolerować wśród siebie szowinizmu, którego środowiskiem jest Lwów, nie dopuszczający ani jednego Rusina do zarządu miasta, urządzający pochody przeciw Uniwersytetowi ruskiemu, nakazujący Rusinom wyrzekać się wiary ojców. Sprzedanie kawałka ziemi Rusinowi uważa się za zdradę narodową. Polacy sami pozbawiają się moralnego prawa do sądzenia nas, a nawet osądzania metod, których używają wrogowie. Wspominając o wielkim Krakowie, pyta mowca, kiedy Rusini doczekają się wielkiego Lwowa, tem wielkiego, że pojednają się w nim dwa narody i będą mogły dla stołecznego miasta wspólnie pracować? Konieczne jest, aby polityka polska złożyła kuratoryę nad narodem ukraińskim, zrzekła się dążeń do panowania nad narodem ukraińskim.

Rusini domagają się autonomii narodowej obu narodów, na zasadzie równouprawnienia. Na tej tylko podstawie może wytworzyć się silna i zdrowa autonomia kraju. Ma przyjść nowy Sejm dwu narodów. — Reforma wyborcza nie jest końcem ale początkiem spełnienia naszych praw narodowych, których bronić będziemy. Będą przeszkody i starcia, trudności, lecz spodziewam się, że przy wzajemnej wyrozumiałości i sprawiedliwości narodowej dojdziemy do zgodnego załatwienia tych problemów.

Okaże się, czy Polacy nietylko w pięknych słowach, ale rzeczywiście będą traktowali nas jako naród równouprawniony i równowartościowy.

Wierzymy w przyszłość ukraińskiego narodu drogą porozumienia z narodem polskim, wierzymy, że niedługo zwycięży prawda i wolność samodzielnego narodu ukraińskiego. (Oklaski z ław ruskich).

Na tem o godz. 2 JE. Pan Marszałek krajowy odroczył posiedzenie do godz. 5 wieczorem.

Posiedzenie wieczorne.

JE. Pan Marszałek krajowy hr. Gołuchowski otwiera przerwane wczoraj po południu posiedzenie, o godzinie 5 minut 35 wieczorem.

Przed przystąpieniem do dalszej generalnej dyskusyi budżetowej p. dr. Bandrowski, w imieniu komisyi szkolnej oświadczył, że komisya wygotowała już sprawozdanie w sprawie szkół średnich polskich i ruskich. Ponieważ sprawa jest ważna, a koniec Sejmu bliski, wnosi, aby Sejm zajął się dziś jeszcze tą sprawą.

Izba uznała nagłość wniosku. Przystąpiono zaraz do dyskusyi merytorycznej.

Sprawozdawca p. Stroński odczytuje przedewszystkiem oświadczenie Rządu, złożone wczoraj w komisyi szkolnej i prosi o przyjęcie tego oświadczenia do wiadomości.

Oświadczenie opiewa:

„Zdaniem Rządu, idzie przy ułożeniu w Sejmie programu upaństwowienia szkół średnich, z jednej strony o postawienie żądania pod właściwym adresem t. j. do Rządu, z drugiej strony — o ile to dotyczy zakładów nie polskich — o wyrażenie zgody Sejmu, potrzebnej według specyalnych postanowień ustawowych.

„Wykonanie takiej uchwały, musi być co do treści, rozmiaru i czasu, pozostawione Rządowi według możności finansowej Państwa, przyczem rosnąca potrzeba nauki obu narodów w Galicyi dozna odpowiedniego poparcia.

„Z tem zastrzeżeniem Rząd nie sprzeciwia się uchwaleniu programu upaństwowienia, który Sejmowi przedłożony zostanie przez jego komisyę szkolną.

„Przeprowadzając zalecony przez Sejm program upaństwowienia, będzie Rząd uwzględniał w równej mierze potrzeby obu narodowości kraj zamieszkujących, a skoro przystąpi do upaństwowienia szkół ruskich w Rohatynie, Jaworowie, Czortkowie, upaństwowi jednocześnie także szkoły średnie polskie, w tych miejscowościach istniejące“.

Następnie przedłożył sprawozdawca następujące wnioski komisyi szkolnej:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm zgadza się, aby c. k. Rząd w sposób zgodny z swem oświadczeniem z dnia 1 marca 1914 przejął na etat państwowy gimnazya prywatne z ruskim językiem wykładowym w Czortkowie, Jaworowie i Rohatynie, oraz, aby zorganizował istniejącą filię gimnazyum akademickiego we Lwowie, jako samoistne gimnazyum i utworzył filię gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby — zgodnie z swem oświadczeniem z dnia 1 marca 1914, że istniejące od kilku lat szkoły średnie z polskim językiem wykładowym w Czortkowie, Jaworowie i Rohatynie przejmie na etat państwowy równocześnie z gimnazyami ruskiemi w tych samych miejscowościach, oraz, że w tym samym czasie upaństwowi w stosunkowo odpowiedniej ilości inne szkoły średnie z polskim językiem wykładowym — przystąpił do przejęcia tych szkół na etat państwowy.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by jak najrychlej założył szkoły: ślusarską w Nowym Sączu, blacharską w Rzeszowie, młynarską w miejscu odpowiedniem, przemysłową żeńską we Lwowie i stolarską w Delatynie, oraz i inne zawodowe szkoły przemysłowe, rękodzielnicze i handlowe w kraju z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.

W dyskusyi zabrał pierwszy głos p. Petruszewicz, narzekając, że Rusini zostali pokrzywdzeni w ten sposób, że skoro wnieśli żądanie w sprawie upaństwowienia gimnazyów, Polacy wystąpili z tem samem żądaniem i w czysto ruskim powiecie żądają polskich szkół średnich. Zasadę tę będą Rusini zwalczać usilnie. Przeciw drugiej rezolucyi komisyi szkolnej, zastrzega się mowca stanowczo imieniem narodu ukraińskiego i klubu. W końcu zapewniał mowca, że Rusini pragną zgody, która zależy od postępowania Polaków.

P. Wójcicki zapewnia, że Polacy nie chcą stawiać Rusinom żadnych przeszkód w rozwoju ich kultury. Zwraca dalej uwagę, że nie jest zdrowym, ani dla społeczeństwa korzystnym objawem, gdy młodzież nie posiadając odpowiednich zdolności zapełnia szkoły i po latach przemęczenia zdaje tylko po to egzaminy, by mieć papier w ręku i wchodzi w życie nie z zasobami prawdziwej wiedzy, ale z chęcią zdobycia dobrego kawałka chleba bez pracy. Mnoży się przez to tylko zastęp niedouczonych malkontentów, którzy żadnemu narodowi nie mogą wyjść na dobre i do podwyższenia stopnia kultury przyczynić się nie mogą. Tego rodzaju postępowanie bez względu na to, z której wychodzi strony, jest potępienia godne. Ma to zazwyczaj miejsce tam, gdzie linią oświaty kieruje myśl polityczna, często stwarza się wówczas szkoły tylko po to, by wytworzyć mechanicznie materyał na pognębienie drugiego narodu.

Niech panowi Rusini przyjmą do wiadomości, że póki będą uważali szkoły średnie za czynnik wytwarzania nadzwyczajnej siły przeciw nam, by nas politycznie poniżyć — my uważać będziemy za swój obowiązek wobec naszego narodu nie dopuszczać do tego. Godzimy się na to, by gimnazya, o których mowa były upaństwowione, bo Rząd dał stanowczą deklaracyę, że upaństwowi także odpowiednią część naszych gimnazyów. Ale bardzo przykro nas dotknęło gdy panowie mając z naszej strony zapewnienie upaństwowienia waszych gimnazyów, sprzeciwiliście się upaństwowieniu naszych.

W końcu wykazuje mowca cyframi, że obecna ilość gimnazyów polskich odpowiada zupełnie potrzebie.

P. Siengalewicz twierdzi, że tworzenie polskich gimnazyów w Galicyi wschodniej nie jest uzasadnione potrzebą kulturalną polskiej mniejszości. Mowca wykazuje pokrzywdzenie narodu ruskiego, twierdząc, że Rada szkolna krajowa spieszy się z zakładaniem gimnazyów polskich. Mowca przyłącza się do protestu swego klubu i prosi, aby przy głosowaniu rozdzielić rezolucyę na trzy części, by Rusini mieli możność nad każdą częścią głosować osobno.

P. Stapiński domaga się, aby w programie zakładania szkół średnich uwzględniono przedewszystkiem te powiaty także zachodniej Galicyi, które nie mają szkół średnich. W dziewięciu powiatach zachodnio-galicyjskich niema szkół średnich. Mowca domaga się, aby zakładano gimnazya a nie szkoły realne, bo dla chłopskich dzieci szkoła realna jest za droga.

Dyskusyę zamknięto.

Mowca generalny przeciw p. Okuniewski ograniczył się do postawienia następującej rezolucyi: Sejm wzywa Wydział krajowy, aby po myśli art. VII. ustawy z 1868 r. wezwał Radę powiatową w Horodence do oświadczenia się w sprawie założyć się mającego gimnazyum w Horodence.

Generalny mowca za wnioskami p. Żardecki stawia następującą rezolucyę: „Sejm wzywa Rząd, by przy powiększeniu liczby szkół średnich, przystąpił do utworzenia gimnazyum w Leżajsku“. Mowca wskazuje, że gimnazyum prywatne tam istniejące, daje wszelkie zdrowe podstawy do upaństwowienia tego zakładu.

Obie rezolucye uzyskały poparcie.

Sprawozdawca p. Stroński podnosi, że Sejm zgadza się na utworzenie 3, a właściwie 5 nowych gimnazyów ruskich, w tej samej zaś chwili słyszymy z ust posłów ruskich, że przyjmują to oni „ze skrwawionem sercem“. Między jedną a drugą sprawą jest przepaść, która nie łatwo da się zapełnić. Z ust p. Petruszewicza słyszeliśmy, że nasza ustawa szkolna jest krzywdą, grzechem, hańbą przed całym cywilizowanym światem. Słowa te niewątpliwie ciężkie, ale mogą paść tylko wówczas, gdy nie towarzyszy im spokojny, trzeźwy sąd. Trzeba spokojnie rozważyć, jak sprawa się ma pod względem prawnopolitycznym i historycznym. Ust. z roku 1867 istotnie orzeka, że na stworzenie gimnazyum ruskiego, trzeba zgody Sejmu. Strona polska stała zawsze na stanowisku autonomicznem a nie centralistycznem, że sprawy sporne powinny być załatwione we Lwowie a nie w Wiedniu.

Teraz, gdy jakąś rzecz dostajecie za naszą zgodą z Wiednia, odpowiadacie, że to nie z naszej łaski, gdy zaś Sejm — jak te-

---

44)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

XI.

W wieży.

(Ciąg dalszy).

— Panie de Mériadec — wyrzekł p. de Saint Hilaire z wahaniem — zechciej pan odpowiedzieć na moje pytania, proszę!

— Nie panie, nie będę odpowiadał; nie mam nic do odpowiadania.

— Przez litość, zastanów się pan.... Twoje milczenie cię potępia.

— Niechże pan nie nalega — rzuciła Odda, niemal z nienawiścią. — Po co pytać? Ten człowiek jest osądzony i potępiony, przynajmniej przezemnie. Niechaj inni wyrażą swoje zdanie, a natychmiast się oddalę.

Podeszła blisko do niego:

— Powtarzam: zniknij z widowni, zamknij się w klasztorze, a będziemy milczeć. Żegnam.

Spojrzenia ich się skrzyżowały, oczy Mériadeca nie spuściły się przed błyskawicą wzroku młodej dziewczyny.

— Pani de Marvigny, chciej pani przemówić — rzekła panna de la Rochemancée. — Wypowiedz swój wyrok, wymagam tego.

— Kochane dziecko, myślę tak samo, jak ty i mówię tak samo. Ale odejdź już ztąd, sprawa skończona. Te wzruszenia ciebie złamią....

— Jeszcze chwilę, kuzynko.

Posłuszny rozkazującemu jej znakowi, Guido de Marvigny wystąpił z kolei i rzekł:

— Chciałbym wątpić, panie de Mériadec, broń się! A, nie chcesz? To milczenie cię potępia i mówię tak, jak panna de la Rochemancée: Do klasztoru!

Hubert przystąpił.

— Niechcesz mi zawierzyć.... A jednak ja ciebie nie potępiam. Tylko zdaje mi się, że ciężko ci będzie dźwigać brzemię dalszego życia i rzeczywiście.... tylko klasztor....

Donat dręczony jak na torturach, osłabiony, że ledwie na nogach się trzymał, zdobył się jednak na łagodny uśmiech, aby podziękować Hubertowi, którego prawe serce wzdragało się go potępić.

— Ja mówię tak samo, jak wszyscy — wyrzekł ostatni baron de Saint-Hilaire — chyba, żeby pan margrabia de Mériadec zechciał przemówić? Nie? utrzymuje się pan do końca w milczeniu? W takim razie, zdaje mi się, że nie mamy już tutaj nic więcej do czynienia.

Grobowe milczenie, znaczące tyle samo co potwierdzenie, było jedyną odpowiedzią. Wszyscy stali zgnębieni, nieruchomo, prawie bez oddechu, jakgdyby zamknięto kamień grobowy nad żywym człowiekiem. Następnie pierwsza pani de Marvigny pociągnęła delikatnie Oddę; Gwido i baron, szli za niemi.

— Proszę się wstrzymać! zawołał nagle Conan, który z progu drzwi, których strzegł pilnie, uważnie przyglądał się Mériadec'owi. — P. margrabia jest bardzo blady, możnaby myśleć, że słabnie.

Na te słowa wszyscy się obrócili: okrzyk zgrozy wyszedł ze wszystkich ust, gdy ręka Donata, który na chwilę wsunął pod płaszcz pierś przyciskając, ukazała się pełna krwi.

— Zabił się! — krzyknął Hubert de Marvigny.

— Wyrok Boży! Nie ruszajcie go! Nie zbliżajcie się! To wyrok Boży! — mruczał Conan, wyciągając swoje długie ramiona pomiędzy Mériadec'iem a tymi, którzy instynktownie podbiegli, aby mu przyjść z pomocą. Sam Bóg go potępił!

Siły Donata całkowicie się wyczerpały; bardzo powoli czepiając się ściany, zsuwał się coraz bardziej, aż nareszcie upadł na kolana.

Wszyscy się odsunęli w milczeniu i zastygli z przerażenia. Już wątpić przestali...

Lecz w chwili, gdy Odda miała przejść próg, głos się ozwał:

— Odda! — charczał ten głos — jestem niewinny! Oby Bóg ci przebaczył!

Ozwał się głuchy odgłos głowy uderzającej o kamienną podłogę. Odda, na pół nieprzytomna z rozpaczy, lecz sądząc, że winna to swojej godności, swemu zamordowanemu ojcu, by uzbroić się w obojętność, odwróciła się nieco, patrzyła chwilę na nieszczęśliwego leżącego na ziemi, a potem szepcząc: „Niechaj Bóg ciebie i nas osądzi“, zniknęła.

Donat podniósł się nieco, opierając się na łokciu, potoczył rozszerzonemi bezmiernie oczami, a potem utopił straszne spojrzenie w Médéric'u, który jak zahypnotyzowany wpatrzył się w niego także.

— Co panu jest? — spytał Hubert. — Czy chcesz, abym ci dopomógł?

— Zostaw mnie w spokoju. Nie chcę nic od tych, którzy mnie potępiają: jestem niewinny!,.. Odejdźcie!...

Wyszli wszyscy bardzo pomieszani, mając niejasne wrażenie zawstydzenia... Wyszli wszyscy, oprócz Médérica.

— Idź — rzekł wreszcie Mériadec, odwracając oczy. — Jesteś jedyny, który nie powinien byłeś rzucić na mnie kamieniem, a zgnębiłeś mnie... Ale ty nie wiedziałeś, biedne dziecko i tobie także przebaczam. Idź, zostaw mnie samego.

Głos jego brzmiał słodyczą i łagodnością. Zamiast pomoc mu swoją ofiarować, której Donat zresztą nie byłby przyjął, Médéric wyszedł posłuszny rozkazowi. Lecz znalazłszy się w zacisznem miejscu w lesie, wybuchnął płaczem.

XII.

Na śmiertelnem łożu.

Na drugi dzień rano, wieść się rozeszła w okolicy, że p. margrabia de Mériadec był bardzo chory, prawie umierający

Co to była za choroba? Nikt nie wiedział.

Opowiadano sobie ze szczegółami i dodatkami, że wracając z podróży, chciał się udać do wieży Peulvens i że Karol, jego służący, znalazł go tam rano, nieprzytomnego, w gorączce. Inni mówili, że Karol poszedł tam, przyzwany przez Hilariona, kłusownika, którego znowu uwiadomił stary Tranche-Montagne, Bóg wie po co snujący się w tych okolicach.

To było pewne, że margrabia został przeniesiony w stanie nieprzytomnym, przez Hilariona i Tranche-Montagne, na rodzaju noszów, zrobionych na prędce, gdy tymczasem Karol pobiegł naprzód, aby uprzedzić Balbinę, a następnie zawezwać lekarza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

raz — wam coś daje, mówicie, że nie chcecie od Sejmu. Zaś pod względem histotycznym? Gdy w r. 1848 Polacy zażądali od Wiednia wprowadzenia w szkolnictwie języka polskiego, wy postawiliście żądanie, by w całej wschodniej Galicyi utrzymany był język niemiecki. Motywowaliście to tem, że język ruski nie dojrzał jeszcze do wyżyn języka naukowego.

Mowca zaznacza dalej, że dziś język ruski się rozwinął i to rozwinął dzięki właśnie polskiemu. Gdy zaczęła się era t. zw. ugody polsko-ruskiej, utworzono szereg gimnazyów ruskich we wszystkich większych miastach Galicyi wschodniej. Rusini muszą przyznać, że Polacy dotrzymali obietnicy większości sejmowej z r. 1867, iż kiedy język ruski rozwinie się, wprowadzony będzie do szkolnictwa średniego. Jeżeli p. Petruszewicz twierdził, że celem tworzenia polskich szkół średnich jest niszczenie narodu ruskiego, polonizowanie, to mowca przeczy temu. Celem tym jest utrzymanie polskości na wschodzie, przez zakładanie dalszych szkół polskich, których ludność polska na wschodzie potrzebuje.

Przystąpiono do rozprawy szczegółowej. Po przemówieniu p. Siengalewicza i p. Cegielskiego głosowano nad każdym ustępem wniosków komisyi szkolnej osobno. Pierwszy ustęp wniosków przyjęto wszystkimi głosami, dwa następne większością głosów. Rusini nie głosowali. Przyjęto również oświadczenie Rządu. Rezolucye p. Okuniewskiego przyjęto, rezolucye p. Żardeckiego odesłano do komisyi szkolnej.

Dyskusyi szkolnej przysłuchiwał się Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski.

Przystąpiono do dalszej generalnej dyskusyi budżetowej.

P. hr. Skarbek wita z radością powrót normalnych stosunków, które umożliwiają debatę budżetową. Mowca polemizuje następnie z tymi, którzy twierdzili, że Sejm gospodarował lekkomyślnie i że to jest przyczyną niedoboru. Oświata i sprawy sanitarne pochłaniają połowę rozchodów i na tem nie można oszczędzać. Nie można też oszczędzać w dziale komunikacyi i melioracyi i tylko żałować wypada, że na tak produktywne cele nie można wydawać więcej. O ile Sejm i Wydział krajowy jest mistrzem w kreśleniu wydatków, o tyle niepodobna przyznać, że jest mistrzem w wynajdywaniu nowych źródeł dochodu.

Pomoc Państwa jest ograniczona, a ponadto stawia nas w pewnej, często nieprzyjemnej, zależności od Rządu centralnego. Zresztą sanacya finansów krajowych zawiodła. Dodatków do podatków w obecnym stanie kraju powiększać nie można. Trzeba więc szukać większych dochodów gdzieindziej. Opłaty szynkarskie ś. p. hr. Badeni obliczał na 12 mil. To zupełnie zawiodło, zdaniem mowcy także w skutek niewłaściwego wykonania ustawy, mianowicie wadliwego sposobu przy nadawaniu koncesyj, przy których często rozstrzygały względy polityczne i wskutek wadliwego postępowania przy nakładaniu opłat, przyczem niestety to samo miało miejsce. Może w przyszłości rzecz ta zmieni się da na lepsze.

Chociaż regułą jest pokrywanie bieżących wydatków z bieżących dochodów, to jednak w tym roku ogólnej nędzy w kraju trzeba było uczynić z niej wyjątek i uciec się do pożyczki, w nadziei, że lata przyszłe będą lepsze i umożliwią umorzenie tych długów.

Mimo tak smutnego stanu finansów kraju przystępujemy do regulacyi płac nauczycielskich i obciążenia budżetu kwotą około 7½ mil. Świadomi jesteśmy, że nie dajemy tego, co im się słusznie należy, ale na razie dajemy tylko tyle, ile kraj ponieść może.

Przechodząc na teren spraw politycznych, omawia mowca reformę wyborczą, zaznaczając, że Sejm spełnił obowiązek, dając Rusinom prawa, jakie się im ze względu na ich niebywały rozwój należały. Reformę wyborczą uważa się powszechnie za pierwszy krok do zgody; dziwić się należy, jeśli przywódcy ruscy uważają ją za środek do walki. Walki nie chcemy, ale się jej nie boimy. Mamy nadzieję, że zamiast walki nastąpi okres wspólnej pracy, oparty na wzajemnem zrozumieniu i poszanowaniu. Przez obalenie poprzedniego projektu usunęło się system korupcyjny, system wygrywania jednych stronnictw polskich przeciw drugim, system szkalowania niektórych stronnictw polskich przed krajem i przed czynnikami decydującymi. Mam nadzieję, że ten system nie powtórzy się, że solidarność stronnictw polskich, ta najważniejsza zdobycz ustali się i będzie podstawą przyszłej polityki polskiej w kraju i w Kole polskiem. Imieniem klubu Związku oświadcza mowca, że ten klub będzie głosować za prowizoryum budżetowem.

P. Witos wyraża żal, że przez dłuższy okres Sejm zmuszony był do bezczynności i z trybuny sejmowej — wtenczas, kiedy rozgrywały się w świecie wypadki wielkie, tak dla nas, jak dla Europy i całego świata — nie popłynął głos ani bolu ani protestu, przypominającego tej Europie o kamiennem sercu, że jeszcze żyjemy i że żyć nie przestaniemy, choćby się na nas wszystkie potęgi sprzysięgły.

Mowca omawia dalej wypadki polityczne w stosunkach międzynarodowych ubiegłego roku. Zaznacza, że w kraju horoskopy na przyszłość nie są wesołe i komisya budżetowa niedwuznacznie mówi, że jeśli nie sięgnie się do środków nadzwyczajnych, to gospodarka krajowa brnąć będzie nadal w bankructwie. Nie przeczę, że większość Sejmu w ubiegłem półwieczu robiła także coś dla drugich, ale koszula była jej zawsze bliższa ciała niż ubranie, a jeśli przyczyniała się kwotą 4 milionów podatków bezpośrednich, to trzeba zważyć, że taką samą sumę odbierała sobie z bonifikacyj gorzelnianych.

P. Krzeczunowicz: Nie wszyscy mają gorzelnie.

P. Bojko: Biedni!

P. Witos: Ja też nie mówię o wszystkich, tylko łącznie o większości Sejmu. Jak wiadomo P. Ś. L. przeszło niedawno ciężkie przesilenie, które odbiło się też na polityce krajowej, a nawet parlamentarnej. Stronnictwo oczyściwszy się z żywiołów, które je deprawowały, prowadzi dalej pracę w sposób bynajmniej nie ukryty przed społeczeństwem. Mowca składa deklaracyę, że Stronnictwo ludowe, stojąc na gruncie swego programu, dążyć będzie wszelkiemi siłami do wywalczenia niepodległej Polski ludowej, jako do swego ideału. (Oklaski). Dalej stoimy na stanowisku zdobywania coraz szerszego samorządu Galicyi, aż do jej zupełnego wyodrębnienia. (Oklaski).

P. Staruch: Wyodrębnienia Galicyi zachodniej?

P. Witos: Nie, od jednego brzegu do drugiego razem z Rusinami (oklaski, wesołość), a czynimy to nietylko ze względów ideowych, ale i rzeczowych.

Uważamy dalej za konieczną pracę ekonomiczną na szerszą skalę, by stworzyć podstawę dla rozwoju całego narodu i każdej jego warstwy. Przedewszystkiem idzie nam o to, by lud tak polski jak ruski znalazł chleb u siebie i nie szedł na poniewierkę do obcych.

Wobec Rządu zachowamy stanowisko zupełnie niezależne, a stosunek nasz do konieczności państwowych uzależniać będziemy od uwzględnienia przez Rząd konieczności naszego narodu i ludu.

P. Okuniewski: Czy pan tego dotrzyma?

P. Staruch: Jak Koło polskie będzie głosować, to oni wyjdą z sali.

P. Witos: Zobaczy pan, zdaje się, że pan będzie złym prorokiem. Stanowisko nasze wobec religii określa program, który hołduje zasadzie tolerancyi i swobody sumienia w myśl naszych najszczytniejszych tradycyj narodowych. Świadomi jednakże jesteśmy wyjątkowej roli religii katolickiej w dziejach naszego narodu. Prześladowani w zaborze rossyjskim i pruskim, gdzie ucisk religii łączy się z uciskiem całego narodu wiemy, że w każdej kropli krwi przelanej za wiarę mieści się i męczeństwo za Ojczyznę. To też uważamy działalność duchowieństwa, o ile prowadzi do zadzierżgnięcia węzłów między wiarą a miłością Ojczyzny, za zbawienną, za szkodliwą atoli, gdy dąży do zobojętnienia dla sprawy narodowej, lub bierze stronę uciskającego przeciw uciskanemu.

Lud polski w całości jest katolicki, głęboko religijny, a wiara katolicka jest też potężną twierdzą naszych interesów narodowych, szczególnie w zaborze rossyjskim. To też przykro, gdy duchowieństwo zwraca się przeciw ruchowi ludowemu i w walce jego o sprawiedliwość społeczną łączy się z możnymi.

Ze stronnictwami polskiemi, które reprezentują zdrową myśl polityczną, chcemy rzetelnie współpracować, ale zwalczać będziemy zakusy paraliżowania czystej idei narodowej. Prądy dążące do zatracenia polskiej racyi stanu znajdą w nas nieprzebłaganych przeciwników.

Jako włościanin i Polak mowca stwierdza z przyjemnością, że lud stał się dziś ciałem i duszą Polakiem. Mowca narzeka, że przez 50 lat bardzo mało Sejm zrobił dla ludu. Reformę wyborczą dać się musiało.

Wykazuje następnie wadliwości w szkolnictwie i twierdzi, iż chociaż na czele Rady szkolnej krajowej stoją dobrzy Polacy, dobrej szkoły niema. Ile lat trzeba było czekać na poprawę bytu nauczycielstwa, którą marną teraz nazwać przychodzi. Włościaństwo zadłużone, a nie postarano się o wyzyskanie naturalnych bogactw w ziemi się znajdujących. To znów wina Sejmu, który spokojnie obradował, kiedy Niemcy, Francuzi i inni przybysze dokonywali swymi kapitałami podboju naszego kraju, wywłaszczenia tak na terenach naftowych, jak węglowych. Przepaść między dworem a gminą nietylko wobecnej reformie nie wyrównana, ale ją udokumentowano zastrzeżeniami w statucie krajowym. Dowodu życzliwości dla włościaństwa nie było pod żadnym względem. Mowca przypomina gospodarkę lasową i ustawę o rybołowstwie. Obszernie omawia mowca ustawę łowiecką, która na pierwszym planie postawiła ochronę zwierzyny, a na drugim interes całego włościaństwa.

A teraz — mówi dalej p. Witos — kilka słów pragnę poświęcić pos. Stapińskiemu.

P. Staruch: Kiedy Jasia niema. Jest Jasio, jest, no dobrze! To tak sobie syna wychowałeś Jasiu, teraz będzie krytykował ojca.

P. Witos: Prostuję, co tu p. Stapiński zarzucał, że działały moce, więcej lub mniej czarne, że my staliśmy się narzędziem intrygi. To wszystko, co zrobił klub, czy to jest miłe, czy nie miłe p. Stapińskiemu, zrobił na podstawie własnego doświadczenia, na podstawie faktów zebranych; a mając te fakty całkiem udowodnione, musiał postąpić tak, jak w takiej sprawie postąpić należało. Jeżeli p. Stapiński chce się tu drapować w szaty Rejtanowskie, udawać ofiarę, nie zabraniam mu tego, ale muszę stwierdzić, że mi się to wydaje cośkolwiek naiwne, (przerywania ze strony p. Stapińskiego), ażeby Stapiński, stary wyga sejmowy i parlamentarny, dał się tak, jak dziecko, uwikłać w naszą intrygę. To jest rzecz, która w samym p. Stapińskim się zrodziła, to jest rzecz przez p. Stapińskiego przeprowadzona, która do tego doprowadziła, że musiał się pan tam położyć, gdzie się pan obecnie znajduje.

P. Stapiński: Ja stoję, nie leżę, pan leżysz.

P. Witos: Nie bój się pan o to.

Kończąc przemówienie zaznaczył p. Witos, że warstwy ludowe spodziewają się po nowym Sejmie wiele dobrego, nadzieja ta powinna być urzeczywistniona, a będzie, jeśli większość zrozumie, że niema ani uprzywilejowanych, ani upośledzonych, lecz równi z równymi.

P. dr. Stanisław Starzyński, zarówno jak mniejszość komisyi broni zdania, że pomimo klęski i złego ekonomicznego stanu kraju nie należy deficytu pokrywać wyłącznie pożyczkami, ale należało na rok 1914 podnieść dodatki od podatków przynajmniej o 4 hal. ze względów zasadniczych, ażeby nie przyzwyczajać społeczeństwa do pokrywania długów i niedoborów administracyjnych pożyczkami.

Że stanowiska zdrowej skarbowości nie jest właściwe, jeśli bieżące niedobory pokrywa się pożyczką. Referent finansowy Wydziału krajowego mówił tu, że stoimy wobec konieczności zaciągnięcia 101 milionowej pożyczki, a obawiam się, czy warunki lokacyi dla naszego kraju na targu będą dobre. Drugi wzgląd, dla którego oświadczyliśmy się za podwyższeniem dodatków, to fakt, iż mały plan finansowy nie uzdrowił naszego skarbu i już w pierwszym roku przekazów zamykamy budżet deficytem. Deficyty te będą z roku na rok róść a to tak z powodu automatycznego wzrostu wydatków, jak i z konieczności czynienia nowych inwestycyj, zmierzających do wzmocnienia siły finansowej kraju na przyszłość.

Z tego widać, że równocześnie z podwyższeniem dodatków musimy myśleć o wynalezieniu nowych źródeł dochodów. Wspominano już tu o wyzyskaniu skarbów ziemnych, a wspomnę o myśli śp. Ludwika hr. Wodzickiego o melioracyi obustronnych przestrzeni naddniestrzańskich, nie nowa jest myśl wyzyskania sił wodnych dla zdobycia energii elektrycznej. Warto też rozważyć myśl wydzierżawienia domen i lasów. Żałuję niezmiernie, że ze względów politycznych nie wyzyskano sposobności rozszerzenia autonomii kraju naszego na polu skarbowości podatkowej przy zmianie obecnej stututu krajowego, zmiana ta mogła była otworzyć krajowi nowe źródła dochodów z podatków bezpośrednich.

Przed dwoma tygodniami Izba uchwaliła reformę wyborczą, mimo obaw tu wyrażonych, że reforma pod niektórymi względami idzie za daleko, że przedewszystkiem sprowadza rozdział obu narodowości. Uchwalono ją w nadziei, że przyczyni się do złagodzenia stosunków. Ja osobiście za nią nie głosowałem z naprowadzonego właśnie względu oraz z powodu nieuwzględnienia szerszych ram autonomii krajowej.

P. Okuniewski: Czy w Wiedniu byłby pan to przeprowadził?

P. St. Starzyński: Gdyby byli panowie pomogli, także Rząd, o ile wiem zasadniczo nie oponował.

Bądź co bądź klub, do którego należę, głosował za reformą. Powiedziano, że Sejm nie starał się o podniesienie rolnictwa i przemysłu, a p. Lewicki dodał, że Rusini temu nie winni. Mowca zasiada w Sejmie lat 8, ale nie pamięta, aby posłowie ruscy postawili jaki wniosek co do podniesienia ekonomicznego kraju, czy rolnictwa, czy przemysłu Żądali tylko podwyższenia różnych subwencyj lub nowych subwencyj, a Sejm to ochotnie uchwalał. Mowca nie zna ani jednej ustawy, którąby większość Sejmu uchwaliła na korzyść wyłącznie szlachty.

P. Okuniewski: Ustawa propinacyjna.

P. Starzyński: W każdym innym kraju to, co było u nas funduszem propinacyjnym, przeszło na własność uprawnionych, myśmy to narodowi darowali, 20 kilka milionów. Co się tyczy bonifikacyj, to nie jest zwrot podatku gruntowego, lecz po prostu umożliwienie właścicielom większych własności prowadzenia gorzelń wobec konkurencyi gorzelń fabrycznych.

Równocześnie z tymi obrachunkami zaczęły się pokazywać objawy, które nasuwały myśl, co też będzie, gdy w tym Sejmie zasiędzie 62 posłów ruskich. Sejm kilkakrotnie był już na brzegu możności funkcyonowania. Trzeba się było zastanowić, czy Rusini nie chcą stosunku obu narodowości tak pojmować, że jedna narodowość, mająca większość, ma bezwarunkowo słuchać tego, co druga każe. Na szczęście objawy te minęły i p. Lewicki mówił w tonie umiarkowanym. Mimo to mowca musi się tą mową zająć.

P. Lewicki mówił, że Sejm nie rozwinął zdrowej autonomii i że jedynie właściwa jest autonomia narodów. Dla nas autonomia krajów jest tą arką przymierza, która łączy przeszłość z przyszłością. Od autonomii narodów się nie usuwamy, ale rozumiemy ją tam, gdzie mamy wolne i niepodległe państwo. W naszych dziejach Polska, Ruś i Litwa były na autonomii narodów oparte.

P. Nowakowski: Austrya jest niepodległem Państwem.

P. Starzyński: Panowie mówią ze stanowiska ruskiego, ja ze stanowiska polskiego. Ale równocześnie mówić i ze stanowiska ruskiego i z austryackiego, to niemożliwe.

Na ponowne przerywania powiada mowca: Jeżeli panowie mnie ciągną za język, to powiem. Jeżeli panowie mówią o niepodległej Ukrainie, ja tego nie mam za złe, ale muszą panowie uznać, że to nie jest mówione ze stanowiska austryackiego.

P. Lewicki mówił o złej autonomii gminnej. W gminie prawo wyborcze jest bardzo rozległe i jaką radę gmina wybierze, taką ma autonomię, a jeśli autonomia kraju będzie szersza, jeżeli kraj będzie miał więcej funduszów i upoważnień, to i stosunki gminne będą mogły być lepiej pilnowane.

P. Lewicki powiedział, że był czas, że szlachta nie puszczała robotnika ruskiego na łany. Mowca nie wie, czy znajdzie się jeden taki właściciel dóbr, który wolałby, aby zboże jego zgniło, byle nie ruski robotnik u niego pracował. Dalej p. Lewicki wyciągnął tu wizytę hr. Bobrińskiego i wysnuł z niej zarzut, że Polacy zmawiają się z Rossyanami przeciw Rusinom.

Gdyby Polacy chcieli to czynić, mieliby na to bliższe drogi jawne i legalne w Dumie i Radzie państwa w Petersburgu. Złączyliby się tam choćby z nacyonalistami, w Warszawie wziąłby górę prąd ugodowy *par excellence* i nie potrzebaby dopiero egzotycznych gości w Galicyi, żeby prowadzić politykę polsko-rossyjską przeciw Rusinom. Mowca właśnie wie, że wówczas we Lwowie setki osób, którym proponowano udział w obiedzie, odmówiły, mowca sam był w tem położeniu.

P. Lewicki mówił też o ugodzie lokalnej we Lwowie. Ugodz taka nie może dotyczyć szerokich horyzontów politycznych, bo takiej nie zawiera się w obrębie jednej gminy. Przytoczył też pochód przeciw Uniwersytetowi ruskiemu, jako dowód rzekomej nieżyczliwości dla Rusinów. Tak nie jest. Pochód ten skierowany był tylko przeciw umieszczeniu tego Uniwersytetu we Lwowie, bo przecież społeczeństwo polskie oświadczyło się już za Uniwersytetem ruskim, jako takim, a z drugiej strony Koło polskie wypowiedziało już swoją uchwałą z maja 1912, że Lwów nie nadaje się na siedzibę ruskiego Uniwersytetu i przytoczyło powody tej uchwały. Doświadczenie uczy też, że źle jest, gdy w jednem mieście są dwa Uniwersytety różnych narodowości. Pokazało się to w Pradze, w Tyrolu, w Grazu i w tem, jak Wiedeń przyjął projekt fakultetu włoskiego w Wiedniu.

P. Staruch: Taki włoski Uniwersytet w Wiedniu, to zupełnie jak ukraiński Uniwersytet w Krakowie.

P. Witosowi mowca wdzięczny jest za obronę autonomii kraju „od brzegu do brzegu“, za pełne, patryotycznego ducha jego mowy, za wiarę głęboką w lepszą przyszłość narodu, za to, że mówił, iż jego stronnictwo opiera się na etyce katolickiej i gotowe zawsze w obronie wiary nawet życie położyć, wreszcie za jego słowa o oderwaniu Chełmszczyzny i o wywłaszczeniu w Prusiech. Ale dziwi się mowca, że p. Witos zarzucił temu Sejmowi zbyt powolne tempo w pracy nad oświatą. Dziś Sejm uchwala 8 milionów na regulacyę płac nauczycielskich, a 10 milionów i 5 milionów na budowę szkół. Prócz tego ten Sejm wprowadza naukę bezpłatnie. Właściwie wydatki szkolne są tą częścią budżetu, która rujnuje równowagę budżetu.

P. Witos mówił też o reformie wyborczej i łączył ją z kwestyą przepaści między dworem a gminą. Rozszerzenie prawa wyborczego na wszystkich obywateli we wszystkich społeczeństwach normalnie się rozwijających idzie powoli. Trudno było wówczas wszystkich obdzielić prawem wyborczem, gdy analfabetyzm niestety tak nadmiernie w kraju panował.

Mowca nie może zrozumieć, dlaczego w tem ma być przepaść między dworem a gminą, jeśli obszar dworski będzie miał prawo wykonywania policyi na swym obszarze. Nie chodzi tu wcale o patronat nad gminą. Tak samo zbija mowca zarzuty p. Witosa w sprawie rybołowstwa, mowca nie wyobraża sobie innego sposobu urządzenia rybołowstwa, jak rewiry rybackie a dopatrywanie się w tem krzywdy społecznej, uważa za rzecz niewłaściwą. Zarzuca Stapińskiemu demagogię w zapowiedzi tego posła, iż podwyższenie płac nauczycieli wywoła masowe objawy niezadowolenia wśród nich. Poseł sejmowy nie powinien tego czynić. Na hasło p. Stapińskiego: „nie bierz się chłopie do pracy ekonomicznej, dopóki nie złamiesz przewagi politycznej swych przeciwników“, odpowiada mowca: Bierzcie się włościanie polscy i ruscy do pracy ekonomicznej, społecznej i narodowej, ale nie pod hasłem niedowierzania i nieufności do innych warstw społecznych. Niema w kraju nikogo, ktoby chłopom chciał wyrządzić krzywdę, ani nad nimi panować. Trzeba być niemądrym, aby włościanina nie lubić, chłopi tworzą najliczniejszą część narodu, na tej ziemi świętej żyją, pracują, jakżeż może ktoś nielubić czy nienawidzieć swego narodu. Tym demagogicznym fałszom nie powinni chłopi wierzyć, to są wpływy szalbiercze, niesumienne. Wiemy, że tylko wspólnem rządzeniem, wspólną pracą i równowagą możemy czegoś dokonać. (Oklaski).

P. Krzeczunowicz wskazuje na ogromny wzrost budżetu krajowego do r. 1915 włącznie i dochodzi do obliczenia, że w przyszłym programie finansowym służyć musi za dyrektywę cyfra 91 milionów wydatków na rok 1915, a w porównaniu z dochodami deficyt 13,295.000; na pokrycie tego nowego deficytu trzebaby podwyższyć dodatki do podatku gruntowego o 48 hal., a odpowiednio wyżej dodatki do podatków zarobkowych. W pokrywaniu deficytów nie idzie o to czy niedobór pokryty być ma pożyczką czy dodatkami do podatków, ale o to, czy podatnicy w kraju naszym są w stanie wytrzymać wyższe dodatki; niema zaś nadziei na większe jakieś źródła dochodów. Mowca wykazuje cyfrowo wysokość dodatków gminnych i powiatowych. Nie należy się też łudzić, aby wydatność grosza podatkowego mogła wzrastać stale. Z r. 1911 na 1912 wydatność grosza podatkowego znacznie zmalała, a liczyć się należy z tem, że nawet wydatność grosza czynszowego zmaleje z pewnością. Jedynym dochodem, który wzróść może, są opłaty szynkarskie, które trzeba inaczej zorganizować, gdyż zaległość wynosi tam koron 8,792.000. Mowca wspomina też o zaległości 4 milionów w opłatach konsumcyjnych od piwa. Już teraz łudzić się nie należy, ażeby plan finansowy dał krajowi duży dochód.

Dochód z wódki obliczono zbyt optymistycznie, ogólny dochód preliminować można najwyżej na 120 milionów, gdy zaś Państwo weźmie z tego 78 milionów, zostanie do rozdania krajowi tylko 42 mil. a nie 62, jak obliczono tutaj. Drugim momentem, który może zachwiać wydatnością tego źródła dochodów są tzw. gorzelnie kociołkowe, które, jak daty statystyczne wykazują, produkują przeciętnie 7 razy więcej, niż wynosi opodatkowanie.

Czyniliśmy dotąd wydatki w oczekiwaniu dochodów i oczywiście teraz nie możemy uchwalać dodatków, bo to byłoby równoznaczne ze zmuszaniem każdego podatnika do zaciągnięcia pożyczki na wysoki procent, aby miał czem ten podatek zapłacić. Przyczynę biernego stanu w bilansie kraju widzi mowca w braku komunikacyi. Jedynym sposobem do podwyższenia produkcyi i podniesienia dobrobytu jest budowa kanału Wisła-Dniestr, której powinniśmy się domagać jak najspieszniej. Polityka finansowa Państwa poczęła się psuć od r. 1900, gdy podwyższono płace urzędnikom. Wzrósł wówczas zbytek i bilans handlowy począł gwałtownie się pogarszać. Gdy w r. 1900 czynny bilans handlowy wynosił 312 mil., a procenty od długów wynosiły 300 mil., w r. 1910 nadwyżka importu wynosiła 750 mil., a procent od długów 500 mil. Budowa kanału mogłaby o miliard ten stosunek poprawić.

Rząd boi się wydać trzysta kilkadziesiąt milionów, które kanał galicyjski ma kosztować, choć kanał ten może dać trzy razy tyle rocznego dochodu. Ale budowa kanału jest obliczona na lat 8, więc jest to muzyka przyszłości. Co robić teraz? Przedewszystkiem wstrzymać emigracyę, ale nie przymusowo, tylko dać ludziom zarobek. Prowadzić budowę kanału tak szybko, aby można zatrudnić 70, 80 tysięcy ludzi, których część w czasie żniw rozpuściłoby się.

Ale jak zamykać budżet przez tych lat kilka?

Coś dać mogą opłaty szynkarskie. Na to są dwie drogi możliwe przy teraźniejszej ustawie: albo wydzierżawienie opłat ryczałtem okręgami sądowymi, przyczem możnaby dostać dwa razy więcej, niż się preliminuje, albo przynajmniej skontyngentować opłaty w każdej miejscowości, t. j. oznaczyć ilość przypuszczalną konsumcyi, oraz taryfę i zażądać od szynkarzy każdej miejscowości, aby tę kwotę między sobą rozdzielili.

P. Okuniewski: Można podatek pobierać przy produkcyi.

P. Krzeczunowicz: Obecna ustawa wyraźnie postanawia, że kraj nie dostanie udziału, jeżeli nałoży jakiś podatek konsumcyjny na tę wódkę. Dlatego wydaje się jedynie racyonalne to, co było praktykowane pod nazwą propinacyi, wydzierżawienie prawa poboru podatku okręgami.

JE. hr. Piniński: Pomnoży się liczba szynków.

P. Krzeczunowicz: Nie pomnoży się, gdyż szynki są koncesyonowane. Najważniejsze jest ustanowienie ceny, bo inaczej szynkarze, robiąc różne ceny, prowadzą jeden drugiego do ruiny.

Ale to jeszcze nie wystarczyłoby. Francya, kraj bogaty, utrzymuje przecież prestacye drogowe. Sejm mógłby, nie przywracając dawnych prestacyj, zaprowadzić nowe na podobieństwo Francyi, a prócz tego opłatę w formie pogłównego, od sztuki bydła, od wozów, żeby ci, którzy korzystają z drogi, coś płacili.

Dalej mowca nie byłby przeciwny nałożeniu pewnej opłaty szkolnej, gdy się tak wielkie wydatki ponosi na szkolnictwo. Czy nie lepiej temu włościaninowi zapłacić koronę czy dwie za kurs, czy 48 groszy dodatku?

Konkludując, mowca stoi na tem stanowisku, na którem stał od r. 1908, że niedoboru budżetu kraj. nie można pokrywać dodatkami do podatków. (Oklaski).

P. Górkiewicz przemawiając imieniem włościan, zauważa, że kraj znalazł się w takiem położeniu, z którego trudno wybrnąć, Należałoby zastanowić się nad środkami podźwignięcia kraju. Mowca zajmuje się obszernie emigracyą, opisuje szkodliwe jej skutki. Mimo złych skutków emigracyi wrogiem ludności byłby ten, ktoby tę emigracyę utrudniał. Mowca skarży się, że Niemcy wykupili wyłączności górnicze, trzebaby załatwić co się da.

Przechodząc na pole polityczne, zaznaczył, że włościaństwo dąży obecnie do solidarności i zorganizowania się. Wkońcu wyraził radość, że Rusini dali się nakłonić do wspólnej pracy.

P. dr. Leo wniósł o zamknięcie dyskusyi budżetowej i wybór mowców generalnych.

Zapisani byli do głosu przeciw posłowie: Łahodyński, Makuch, Baczyński, Trylowski, Staruch, Hołubowicz, ks. Metella, Kormosz, Okuniewski, Dumka, Sandulak, Petruszewicz, Ławruk i Kochanowski, zaś za budżetem posłowie: Piniński, Lubomirki, Cieński, Mars, Nowosielecki, Urbański, ks. Okoń, Tomaka, Męciński, Kędzior, Czartoryski, Stanisław hr. Stadnicki.

Mowcą *pro* wybrano JE. hr. Pinińskiego, *contra* p. Łahodyńskiego.

P. Urbański odczytał kilka nagłych wniosków, lecz nie można było ich załatwić, bo wnioskodawców nie było już w Izbie.

JE. Pan Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o g. 11·30 w nocy, naznaczając następne na wtorek.

□ Wczoraj po południu zebrało się krakowskie koło posłów sejmowych na zwołane *ad hoc* posiedzenie, na którem JE. Antoni hr. Wodzicki imieniem koła krakowskiego wyraził JE. Stanisławowi hr. Tarnowskiemu w gorących słowach podziękowanie i wdzięczność za mowę, wypowiedzianą w Sejmie w niedzielę wieczorem podczas rozprawy budżetowej.

JE. Stanisław hr. Tarnowski w krótkich, ciepłych słowach podziękował za to uznanie kolegów klubowych.

Za przykładem koła krakowskiego poszły wszystkie inne polskie kluby sejmowe. Wczoraj podczas wieczornego posiedzenia zebrali się w jednej z sal w gmachu sejmowym: Ich Eksc. ks. Arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, oraz reprezentanci stronnictw: autonomistów, centrum, Związku narodowo-ludowego, lewicy demokratycznej i ludowców pp.: JE. Leon hr. Piniński, Witold ks. Czartoryski, JE. Stanisław hr. Stadnicki, JE. dr. Stanisław Głąbiński, Zamorski, dr. Leo, dr. German, dr. Bandrowski i Witos.

Imieniem deputacyi przemówił JE. Leon hr. Piniński, wyrażając wdzięczność i podziękowanie JE. hr. Tarnowskiemu za jego mowę wypowiedzianą w Sejmie.

JE. hr. Tarnowski z rozrzewnieniem podziękował za to uznanie.

Ugoda czesko-niemiecka.

W sprawie ugody czesko-niemieckiej donoszą z Pragi:

Dnia 1 b. m. niemiecka partya postępowa odbyła przed ogólnem zebraniem posłów niemieckich zgromadzenie, którego obrady trwały 3 godziny, a na które przybyli delegaci z całego kraju. P. Bachmann zdał sprawę z przebiegu ostatnich wypadków i motywował dlaczego wysłał swój znany list do hr. Stürgkha. Po długiej dyskusyi wyrażono jednogłośnie opinię, że te ugodowe przedłożenia rządowe nie nadają się do przyjęcia za podstawę do rokowań, bo nie uwzględniają minimalnych żądań Niemców z Czech, a odrzucenie ich przez p. Bachmanna było zupełnie uzasadnione. Dalej przyjęto drugą rezolucyę, wyliczającą wszystkie żądania, domagające się cofnięcia wniesionych przedłożeń i zaznaczono gotowość stronnictwa do przystąpienia do rokowań ugodowych, lecz na podstawie innych projektów, które Rząd ma przedłożyć.

W ogólnem zebraniu niemieckich posłów do Rady państwa i byłych posłów niemieckich do Sejmu czeskiego wzięły udział: niemiecka partya postępowa, niemieccy agraryusze, radykali, ludowcy, chrześciańsko-społeczni, niemiecka partya robotnicza i kilku dzikich. Na wniosek p. Lodgemana uchwalono, aby poszczególne stronnictwa sprecyzowały swe stanowiska.

P. Damm mówił o stanowisku niemieckiej partyi agrarnej.

P. Wolff oświadczył imieniem radykałów niemieckich, iż jego partya jest zdania, że przedłożenia rządowe w sprawie ugody nie nadają się na podstawę do rozpoczęcia rokować i muszą być cofnięte. List p. Bachmanna, wystosowany do P. Prezesa gabinetu hr. Stuergkha jest złamaniem solidarności, która obowiązywała wszystkich byłych posłów niemieckich do Sejmu i dzisiejszy Związek narodowy niemiecki. Stronnictwo mowcy nie weźmie udziału w rokowaniach ugodowych na podstawie przedłożenia rządowego i jest zdania, że wobec złamania solidarności przez p. Bachmanna, uzyskało dla siebie wolną rękę. Odpowiednio też do tego prowadzić będzie dalszą swą akcyę.

Po oświadczeniu p. Wolffa radykali niemieccy opuścili gremialnie salę obrad. Pozostali w sali posłowie obradowali dalej, poczem na wniosek p. Kritschnera uchwalili jednogłośnie rezolucyę, oświadczającą, że przedłożenia ugodowe Rządu nie nadają się do przyjęcia ich za podstawę do rokowań, żądająca przeto ich cofnięcia i przedłożenia nowego projektu takiego, któryby uwzględniał główne żądania Niemców z Czech.

Radykali niemieccy po wyjściu ze sali urządzili osobne zgromadzenie, na którem uchwalili urządzenie w kraju szeregu wieców, by omówić na nich sprawę ugody.

Sprawa albańska.

Z pobytu albańskiej deputacyi w Wiedniu.

Jak już z depesz wiadomo, w sobotę przyjął Najj. Pan o godz. 1 w południe albańską deputacyę na osobnem posłuchaniu, które trwało przeszło pół godziny.

Essad basza odznaczony został przez Najj. Pana wielką wstęgą orderu Franciszka Józefa. Essad basza miał tę odznakę już podczas audyencyi w Schönbrunnie.

O przebiegu audyencyi podaje *Alban. Korr.* następujące szczegóły:

Essad basza przyjęty został przez Najj. Pana z wyszukaną uprzejmością. Basza podziękował Monarsze za nadane mu wysokie odznaczenie, którego odznaki przed południem doręczone mu zostały przez radcę legacyjnego bar. Bergera.

Najj. Pan odparł: „Odznaczenie to chętnie nadałem panu Oddawna już zasłużyłeś na nie“.

Essad basza podziękował raz jeszcze, zaznaczając, że z dumą nosić będzie zaszczytną odznakę, wiedząc, że ona udzielona została nietyle jemu, co ludowi albańskiemu.

Najj. Pan dowiadywał się potem o stanie rzeczy w Albanii. Essad basza zapewnił Monarchę, że jego zdaniem ukonstytuowanie się nowego państwa dojdzie do skutku bez żadnych trudności. Essad basza podziękował także za energiczne i ofiarne poparcie interesów albańskich przez Monarchię austro-węgierską i wyraził przekonanie, że Albania poczyni niebawem na polu kulturalnego rozwoju znaczne postępy.

Najj. Pan zauważył, iż od dłuższego już czasu z żywem zajęciem śledzi wieści nadchodzące z Albanii.

Z kolei zapytywał Monarcha o stosunki w Epirze. Essad basza odpowiedział, że, jak mniema, stosunki tam ułożą się bez żadnych komplikacyj, jeśli powstańcy nie będą z niczyjej strony popierani. Wypytywał też Monarcha Essada baszę o wrażenia odniesione przezeń z pobytu w Wiedniu i z ćwiczeń wojskowych, które widział w Wiener Neustadt. Essad basza odpowiedział: „Jestem sam żołnierzem, ale to, co wczoraj widziałem w Wiener Neustadt, tego widzieć nigdy jeszcze w całem życiu nie nadarzyła mi się sposobność“.

Najj. Pan podniósł, że zna osobiście monarchę Albanii i miał sposobność przekonać się, co to za poważny człowiek, z jakim zapałem jął się swego zadania.

Nakoniec zapewnił Monarcha Essada baszę, że sprawom Albanii i nadal będzie poświęcał jak najbaczniejszą uwagę.

Następnie do sali audyencyonalnej wprowadzono 17 innych członków deputacyi i wicekonsul Buchberger przedstawił ich Najj. Panu, który z każdym z tych panów rozmawiał z osobna, posługując się francuskim, niemieckim i włoskim językiem.

Del. dr. Turtulliego z Koricy pytał Najj. Pan o stosunki w jego rodzinnem miejscu.

Do Hassana beya z Prisztiny powiedział Najj. Pan po francusku:

— Znane mi pańskie nazwisko. Pan należałeś do rządu prowizorycznego. Jakże podoba się panu nowy władca?

— Najj. Panie — odparł Hassan bey — odnieśliśmy wszyscy wrażenie, że to właśnie mąż najodpowiedniejszy dla nas. Wilhelm I. szczęśliwie rządzić będzie Albania.

Gdy z kolei wicekonsul Buchberger przedstawił Monarsze Ekrema beya Florę, nadmieniając, że odbył on studya w Terezyanum, Najj. Pan z uśmiechem zauważył:

— W takim razie jesteś pan pół-Wiedeńczykiem.

Z dep. Nolocioba ze Skutari rozmawiał Monarcha po włosku. Najj. Pan wypytywał go o różne fazy walki i dowiadywał się, jak też miasto przetrwało ciężkie czasy wojenne.

Wkońcu zwrócił się Najj. Pan raz jeszcze do wszystkich członków delegacyi, oświadczając po fracusku, że ma nadzieję, iż Albania pomyślnie rozwijać się będzie i wzywając do zgodnego współdziałania narodu z władzą.

Neue Freie Presse donosi, że deputacyi albańskiej Najjaśniejszy Pan miał na pożegnaniu powiedzieć następujące słowa: „Cieszy mnie, że poznałem panów. Spodziewam się, że wszyscy Albańczycy będą zgodni i zgodnie będą pracowali dla Ojczyzny. Jeśli Albańczycy będą zgodni, to przyszłość Albanii będzie zapewniona“.

Audyencya wywarła na członków deputacyi silne wrażenie. Członkowie jej z podziwem wyrażali się o czerstwości i rzeźkości Monarchy i o Jego znajomości języków.

O godz. 2 po południu odbyło się u P. Ministra spraw zagranicznych śniadanie na cześć deputacyi albańskiej, w którem to przyjęciu wzięli udział także członkowie nowomianowanego poselstwa austro-węgierskiego u dworu w Albanii.

Ambasador włoski, któremu członkowie deputacyi złożyli tego samego dnia po południu wizytę, wręczył Essadowi baszy wielką wstęgę orderu Korony włoskiej.

Deputacya albańska z Essadem baszą na czele wyjechała w niedzielę do Tryestu, skąd odpłynie do Durazzo.

Wiadomości z Albanii.

Na przyjęcie ks. Wieda przybędzie do Durazzo oddział żandarmeryi konnej ze Skutari, a nadto oddział żandarmeryi pieszej z Walony. Oba te oddziały podczas przybycia ks. Wieda do Durazzo będą pełniły służbę honorową.

Międzynarodowa komisya kotrolna w Walonie, otrzymała od Zogrofosa z Korfu telegram, donoszący, że w myśl uchwały powziętej w Argyrokastro przez Epirotów, Epiroci nie uznają zwierzchnictwa państwa albańskiego, lecz ogłaszają Epir jako osobną, samoistną republikę. Gdyby Grecya cofnęła nawet swe wojska z Epiru, to ludność tamtejsza żandarmeryi międzynarodowej, która te okolice ma zająć w imieniu Albanii, będzie czyniła wszelkie możliwe trudności.

Wedle informacyi z Aten, członkowie międzynarodowej komisyi albańskiej otrzymali od swych urzędów instrukcye, aby weszli w rokowania z administracyjnym delegatem greckim.

KRONIKA.

Lwów, 3 marca.

Kalendarz.

Środa (4 marca):

Kazimierza króla. — Kazimierza. — Archypa ap.

Wschód słońca o godzinie 6·00 rano, zachód słońca o godzinie 5·10 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe 0 stopni.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali: porucznicy: Herman Raab z 1 pp. do 1 p. art. górskiej, Jan Matejka z 3 pp do 5 p. dział polnych, Karol Kerbler z 9 pp. do 30 p. dział polnych, Fryderyk Hönl z 45 pp. do 10 haubich polnych, Ferdynand Rašny z 45 pp. do 29 p. dział polnych, Fryderyk Chromek z 54 pp. do 1 p. haubic polnych, Eugeniusz Schlarbaum z 55 pp. do 32 p. dział polnych, Franciszek Singler z 67 pp. do 29 p. dział polnych, Ferdynand Hornik z 95 pp. do 11 p. haubic polnych, Leon Czechowicz z 95 pp. do 11 p. art. górskiej; podporucznicy: Michał

Podlogar z 10 pp. do 10 p. haubic polnych, Rudolf Schallamayer z 20 pp. do 2 p. dział polnych, Teodor Reiter z 24 pp. do 11 p. haubic polnych, Ludwik Kunze z 25 pp. do 29 p. dział polnych, Robert Rosche z 30 pp. do 11 p. haubic polnych, Jan Richter z 30 pp. do 31 p. dział polnych, Józef Bartoš z 56 pp. do dział polnych, Henryk Trzos z 57 pp. do 4 p. art. górskiej, Adolf Friedrich z 77 pp. do 30 p. dział polnych, Józef Kroneisl z 80 pp. do 32 p. dział polnych, Stefan Papić z 80 pp. do 4 p. art. górskiej, August Trzos z 80 pp. do 4 p. art. górskiej, Eugeniusz Dąbrowski z 89 pp. do 28 p. dział polnych, Fryderyk Drechsler z 93 pp. do 10 p. art. górskiej, Aladar Vilmanyi z 32 bat. strzelców polnych do 33 p. dział polnych, Rudolf Struckel z 32 batalionu strzelców polnych do 31 p. dział polnych, Rudolf Klotzek z 80 pp. do oddziału straży policyjnej w Krakowie; rezerwowi kadeci; Franciszer Wiedermann z 16 oddziału sanitetów i Fryderyk Mayer z 14 oddziału sanitetów do 26 oddziału sanitetów Filip Schoeller z 8 p. do 14 p. drag.; kapitanowie-audytorowie: Artur Ganczarski z 24 pp. do 44 pp. i Stefan Hafner z sądu garnizonowego we Lwowie do 24 pp.; starszy oficyał prowiantowy Jan Šimon z magazynu prowiantowego w Jarosławiu do takiegoż magazynu w Castelnuovo; akcesista prowiantowy Wojciech Schück z magazynu prowiantowego w Cestelnuovo do takiegoż magazynu w Jarosławiu; porucznik Adolf Zimmel z 32 pp. obr. kraj. do 2 p. dział polnych; podporucznicy: Walery Komarek z 31 pp. obr. kraj. do 1 p. dział polnych, Rudolf Segeth z 15 pp. obr. kraj. do p. haubic polnych, Wiktor Rychlik z 20 pp. obr. kraj. do 31 p. dział polnych, Franciszek Schweitzer z 19 pp. obr. kraj. do 11 p. haubic polnych i Witold Madeyski z 15 pp. obr. kraj. do 3 p. dział polnych.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownik Konrad Kriesch, komendant 22 pp., przydzielony został do komendy obrony krajowej w Raguzie.

Porucznik w stanie spoczynku Ludwik Zotz, przydzielony do 19 pp. jako oficer magazynowy, zaliczony został do etatu oficerów dla służby lokalnej.

Major-audytor Stanisław Krzyżanowski, przydzielony do komendy obrony krajowej we Lwowie, przeniesiony został do komendy obrony krajowej w Przemyślu.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Natan Halpern, rodem z Przemyśla i Gustaw Stupnicki z Sadowej Wiszni, koncypienci adw., otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw, a p. Adolf Stanoch z Bierczy w Galicyi, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska. Przeniesieni ks.: J. Berestecki koop. w Trembowli do Jagielnicy, L. Dębski koop. w Baryszu, do Słobódki Dżur. (eksp.), T. Gwóźdź admin. w Budyłowie, do Zborowa, K. Lagosz koop. w Jagielnicy, do Trembowli, K. Maksymowicz admin. w Niżniowie, do Dźwiniaczki (ekspoz.), W. Stuglik eksp. w Dźwiniaczce, do Gródka Jag. (koop.), St. Wilkoń koop. w Stojanowie, do Barysza.

Dyecezya przemyska. Odznaczeni: Rok. i mant. ks. R. Knendich poddziekani prepozyt w Tyczynie, Exp. can.: ks. Fr. Pałys deficyent w Krościenku Wyżnem, ks. W. Strzelbicki w Strzałkowicach, ks. M. Lisiński kat. gimn. w Jarosławiu, ks. A. Leja kat. szk. im. A. Mickiewicza w Przemyślu. Urlop sześciotygodniowy dla poratowania zdrowia otrzymał ks. J, Jandziszak wikary w Osobnicy.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie dnia 5 b. m. we czartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Towarzystwa Kolonij leczniczych dla dzieci.** Wydział Tow. zawiadamia, że podanie o przyjęcie do kolonii leczniczej w Rymanowie na I. i II. sezon należy wnosić do biura Tow. (ul. Lindego 5 Poliklinika) najdalej do 1 maja.

Do Kolonii mogą być przyjęte dzieci płci obojej od lat 7 do 13, nie posiadające żadnych ran wymagających szpitalnego traktowania ani żadnych infekcyjnych chorób.

Wydział przyjmuje dzieci biedne bezpłatnie, a zamożniejsze za opłatą 120 kor. lub 70 kor. O przyjęcie do Kolonii mogą się ubiegać dzieci z całego kraju. Do podania załączyć należy: 1. Metrykę chrztu. 2. Dokładne świadectwo lekarskie. 3. Świadectwo ubóstwa. 4. Świadectwo szkolne, względnie poświadczenie kierownika szkoły o chwalebnem zachowaniu się dziecka. 5. Marki za 60 hal. na koszta odesłania dokumentów. 6. Dokładny adres petenta.

Podania wniesione po terminie nie będą przyjmowane.

— **Sekcya przemysłowa Związku zdrojowisk i uzdrowisk** odbędzie posiedzenie we wtorek dnia 3 b. m. o godzie 6 wieczorem w biurze Związku zdrojowisk i uzdrowisk (Trzeciego Maja 10).

— **Krajowy kurs kroju i szycia bielizny** urządza krajowy Patronat rękodzieł. — Kurs rozpocznie się w połowie marca b. r. i trwać będzie do końca lipca b. r. Przez pierwsze dwa miesiące odbywać się będzie kurs wstępny, przez trzy następne miesiące kurs wyższy. Nauka będzie całodzienna i obejmie wykłady teoretyczne i ćwiczenia praktyczne (rysowanie krojów bielizny i wzorów do ozdabiania), przykrawywanie, szycie bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, oraz pościeli i bielizny stołowej, towaroznawstwo, kalkulacyę i książkowość, hygienę zawodową i t. p. Nauka jest bezpłatna.

Podania o przyjęcie na kurs stylizowane do Wydziału krajowego we Lwowie, zaopatrzone metryką urodzenia (względnie innym dokumentem stwierdzającym miejsce i datę urodzenia), ostatniem świadectwem szkolnem, świadectwami pracy zawodowej, wnosić należy w nieprzekraczalnym terminie do 12 marca b. r. na ręce krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu (Lwów, ul. Mickiewicza 5).

Niezamożne kandydatki otrzymać mogą za każdy dzień na kursie zasiłek do wysokości 2 koron dziennie, w wypadku, w którym wskutek uczęszczania na kurs poniosłyby ubytek w zarobku. O udzielenie tego zasiłku należy w podaniu prosić Wydział krajowy, dołączając świadectwo ubóstwa.

△ **Zgubiono:** P. Marya Grekowiczowa zgubiła w ul. Hetmańskiej dwie książki do czytania. — P. Sara Hoffmanowa torebkę damską, zawierającą 3 kor. 16 hal. — Bronisława Wąsowiczowa swą książkę służbową i świadectwo odbytej nauki krawietwa. — P. Jerzy Staub w ul. Grodeckiej obrączkę ślubną i męski pierścionek z brylantem. — P. Dorota Czyszówna damski pulares mały, zawierający 30 kor. 80 hal.

△ **Znaleziono:** na pl. Zbożowym pulares męski, zawierający 35 kor. 55 hal.

△ **Błąkającą się** w ulicy Krakowskiej głuchoniemą około 9 letnią dziewczynkę, oddano w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

△ **„Wyrabiacz" posad.** Policya lwowska poszukuje niejakiego Aleksandra Kowerkę, byłego pisarza dziennego przy kolei państwowej we Lwowie, którego oskarżono o oszustwa przez wyłudzanie od łatwowiernych dość znacznych kwot, które pobierał tytułem „wyrobienia" dobrych posad. Kowerko miał w ten sposób wyłudzić kilka tysięcy koron.

△ **Zbiegł z domu rodziców** dziewięcioletni Michał Ukonowski, który jeszcze przed tygodniem wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił. Chłopczyk ubrany był w bronzowy płaszczyk i czarną czapkę barankową.

△ **Zamach samobójczy.** Czeladnik szewski, 24-letni Antoni Czuda, zamieszkały przy ulicy Sykstuskiej l. 33, usiłował wczoraj odebrać sobie życie przez powieszenie. Wczas jednak spostrzegł to ojciec, który odciął sznurek. Zawezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło desperata do szpitala powszechnego.

△ **Ogień.** W składzie kapeluszy Anny Bund przy ulicy Łyczakowskiej l. 6 wybuchł dziś w południe ogień, który zniszczył dość znaczną ilość modniarskiego materyału i gotowych kapeluszy.

Ogień straż pożarna w krótkim czasie ugasiła.

— **Zmarli:** w Berlinie, dr. Jerzy Joachimstal, dyrektor Polikliniki uniwersyteckiej, profesor chirurgii ortopedycznej w 51 r. życia; dr. Ludwik Seeliger, adwokat krajowy w Kolbuszowej, członek wydziału Rady powiatowej, dyrektor powiatowej Kasy oszczędności i preses tamtejszego Kasyna, człowiek wielkich zalet umysłu i serca, w 51 r. życia.

— **Bomba.** Wczoraj w nocy w ogrodzie pałacu gubernatora w Rjece eksplodowała bomba. Nie wyrządziła atoli żadnej szkody. Policya aresztowała dwa indywidua, podejrzane o dokonanie tego zamachu. Jeden z aresztowanych ma pochodzić z Kopenhagi.

— **Pożar fabryki celuloidu.** W nocy z 27 na 28 z. m. spłonęła w Pilznie częściowo fabryka celuloidu. Szkoda jest znaczna, lecz była ubezpieczona.

— **Bunt załogi.** Jak *Az Est'* donosi z Rjeki, po zawinięciu do tamtejszego portu parowca „Magyar Orszag", kapitan jego zawiadomił władze portowe, że podczas podróży załoga się zbuntowała. Dwóch Turków, którzy zaatakowali kapitana i pobili go, aresztowano.

— **Echa procesu o zdradę stanu.** Z Marmarosz Szigeth donoszą: Budynek sądu tutejszego otoczony jest policyą, gdyż rozeszła się pogłoska, że z okazyi ogłosić się mającego dziś wyroku w procesie Rusinów, budynek ma być wysadzony w powietrze. Do budynku nie puszczano nikogo z pakietem. Policya przeszukała cały budynek od piwnic do strychu, ale nigdzie nie znalazła nic podejrzanego. Dwa podejrzane indywidua policya aresztowała.

— **Po zamachu w Debreczynie.** Policyi debreczyńskiej udało się już wpaść na trop obu sprawców zamachu w Debreczynie: studenta Catarcu i Kryłowa, którzy mieszkali w Bukareszcie w hotelu „Minerwa". Wyczytawszy w czerniowieckiej *Allg. Ztg.* dokładny opis swoich osób, przesłany również policyi bukareszteńskiej, obawiając się odkrycia, wyjechali z Bukaresztu automobilem do Plojeszti, gdzie dalszy ślad ich ginie. Policya atoli ma nadzieję schwytania ich. Abramow i Mandeczescu, którzy swe pasporty dali sprawcom zamachu, zostali aresztowani. Śledztwo dalej się toczy.

Kronika zagraniczna.

* Lotniczy rekord światowy. Z Chartreuse donoszą: Ludwik Cavrére wczoraj na dwupłatowcu osiągnął rekord światowy razem z trzema pasażerami. Wzniósł się o godz. 8·14 na wysokość 3000 metrów i wylądował o godzinie 9 m. 30.

* Milionowa kradzież. Z wozu pocztowego podczas rozwożenia w Paryżu przesyłek pocztowych zginęła paczka, zawierająca przeszło miliou franków.

Kradzieży dokonano w śródmieściu. Złoczyńca musiał być dobrze obznajomiony ze stosunkami i skorzystał z chwilowego oddalenia się obu funkcyonaryuszy pocztowych. Listonosz odniósł już kilka posyłek do adresatów i zajechał na ulicę Chauchat. Po odniesieniu jednej paczki, wróciwszy ujrzał brak paczki, zawierającej przeszło milion franków. Złoczyńca musiał wyczekać chwili, kiedy od wozu oddalił się drugi funkcyonaryusz pocztowy, który w myśl przepisów oddalać się nie był powinien, aby zanieść paczkę drugą do tego samego banku, do którego listonosz poniósł już jedną paczkę. Sposobność tę wykorzystał złoczyńca i zabrał paczkę z pieniędzmi. Wdrożono dochodzenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z opery. Wznowienie pięknej opery Verdiego „Otello" było niejako hołdem złożonym jej twórcy, z okazyi minionej w październiku ubiegłego roku, setnej rocznicy urodzin mistrza, która w teatrze naszym przebrzmiała bez echa. Przysłowie powiada: „lepiej późno, niż nigdy", należy tedy z uznaniem powitać to ocknienie się dyrekcyi, a wygrzebaną z pyłu zapomnienia operę z zadowoleniem przyjąć. „Otella" wystawiono pod każdym względem dostojnie i z widocznym nakładem pracy. Wyjątkowo w tej operze, punkt ciężkości spoczywał w orkiestrze i chórze, i jeśli opera ta doznała tak gorącego przyjęcia, jakiego świadkami byliśmy na premierze, to zasługa w tem niemała kapelmistrza J. Wolfsthala. Pod dzielną batutą jego chóry śpiewały doskonale, a dodać należy, że chóry w „Otellu" są niezwykle trudne, jak np. chór z aktu I. przy oświetlaniu groty, jak niemniej też w akcie II. Muzyka „Otella" nie posiada bardzo wyraźnie nakreślonych tematów, ma jednak wiele miejsc o kunsztownych i zupełnie nowoczesnych pomysłach polifonicznych, które p. Wolfsthal precyzyjnie uwypuklił. Partyę Desdemony, jakby stworzoną dla siebie, śpiewała p. Bohuss-Hellerowa, osiągając w modlitwie aktu IV. zamierzony efekt, włożywszy w nią wiele uczucia i wyrazu.

W roli Otella gościnnie wystąpił p. Jastrzębski, tenor opery zagrzebskiej. Pana Jastrzębskiego, Lwowianina, pamiętam doskonale z czasów studenckich, śpiewającego niemal we wszystkich ówczesnych chórach. Nie zapowiadał on wtedy wiele, tem milej przychodzi mi dziś stwierdzić, że po latach wrócił do nas jako śpiewak, bardzo poważny, potwierdzając niemal w całości opinię o swej wysokiej kulturze artystycznej, oraz talencie scenicznym. Głos wybitnie dramatyczny, dźwięczny i zdrowy, o jasnym blasku (może nawet zanadto jasny w górnym rejestrze), prowadzenie kantyleny spokojne i ciepłe, w momentach jednak dramatycznych niepotrzebnie z ujmą dla głosu forsujący; — talent sceniczny wprost niezrównany. Postać Otella, namiętną i dziką z jednej strony, łagodną, chwiejną i uczuciową z drugiej, przeprowadził z wielkim realizmem i mistrzowstwem. Powszechny poklask był w całej pełni zasłużony. Radzibyśmy p. Jastrzębskiego w jakiejś mniej demonicznej kreacyi słyszeć. Jagona śpiewał, jak zwykle, z należytym wyrazem p. Okoński. Kassio p. Kominkowskiego był mdły scenicznie, a i strona wokalna wiele pozostawiała do życzenia, a szkoda, bo artysta ten posiada materyał głosowy niezaprzeczony. Z małych epizodycznych ról wywiązali się zupełnie dobrze pp. Kuncewiczówna, Jeleński, Paszkowski, Müller i Karasiński. Operę wykonano niemal w całości, a skreślenia poczynione przez p. Wolfsthala były zupełnie usprawiedliwione i wyszły operze na korzyść. Opera ta, sądząc z przyjęcia z jakiem się spotkała, powinna mieć zapewnione powodzenie w przyszłości i długo na repertuarze się utrzymać.

w zastępstwie st. lip.

Z teatru. W sobotę po południu odbył się w „Weselu" Wyspiańskiego debiut p. Róży Łąckiej w roli panny młodej. Debiut wypadł zupełnie poprawnie, p. Łącka trudną rolę odegrała ze zrozumieniem i swobodnie. Głos tylko w pierwszych scenach nie bardzo dopisywał — potem jednak gra szła już składnie, w niektórych odsłonach debiutantka była nawet bardzo dobra.

Zastępca.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, dnia 3 marca, „Otello", opera J. Verdiego. Występ Ireny Bohuss i St. Jastrzębskiego. — We środę dnia 4, po raz pierwszy „Wesele Figara", komedya w 5 aktach Beaumarchais; z Ireną Trapszo i Janem Nowackim w rolach Zuzanny i Figara. Abonament Nr. 30. — We czwartek, dnia 5 marca, o godz. pół do 4-ej popołudniu, na dochód kraj. Tow. opieki nad opuszczonemi dziećmi, „Pan Geldhab", komedya Al. hr. Fredry, i „Qui pro quo", komedya Korzeniowskiego. — We czwartek dn. 5 marca, wieczorem, „Otello" opera Verdiego. Występ Ireny Bohuss i St. Jastrzębskiego. — W piątek dn. 6 marca po raz pierwszy (nowość) „Przyjaciel ludzkości", komedya w 3 akt. J. A. Galsworthyego. Abonam. Nr. 31. — W sobotę dnia 7 marca, o godz 3 popołudniu „Romeo i Julia", traged. W. Szekspira. — W sobotę dnia 7 marca, o g. pół do 8 wieczorem „Figlarne żonki", operetka M. Gabryela.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę 4 marca, „Hiszpańska mucha", farsa F. A. i E. Bacha. — We czwartek 5 marca „Gracze", komedya Gogola. „Swaty", nieprawdopodobna historya, Gogola. — W piątek 6 marca „Pigmalion", komedya B. Shaw'a.

Galicyjskie Tow. kredytowe ziemskie.

Lwów, 3 marca.

Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy, rozpoczęły się obrady 51 zwyczajnego ogólnego zgromadzenia.

Obrady zagaił członek rady nadzorczej p. Feliks Skrochowski w zastępstwie chorego prezesa p. Rayskiego. Mowca omówił stosunki kredytowe w kraju w roku katastrofalnym 1913 i podniósł zasługi Tow. kredytowego, które mimo klęsk potrafiło z ciężkiego położenia wyjść obronną ręką i nieść pomoc krajowi, czyniło dłużnikom ulgi, a największą zasługą dyrekcyi jest, że emisya $4^1/_2$ prc. listów zastawnych nie została wstrzymana ani na chwilę. Należy się za to dyrekcyi pełne uznanie. Wielką pomocą w tych czasach była dla Tow. życzliwość ś. p. Ministra skarbu Wacława hr. Zaleskiego. Mowca w gorących słowach oddał hołd pamięci jego, czego zebrani wysłuchali stojąc.

Przewodniczącym zebrania wybrano p. Józefa Męcińskiego, zastępcą jego br. Moysę-Rosochackiego.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, uchwalono z porządku dziennego zmianę niektórych postanowień o wyborze delegatów do ogólnego zgromadzenia.

Po załatwieniu kilku jeszcze drobniejszych spraw prezes Tow. JE. Kraiński zakomunikował o złożonem na jego ręce przez JE. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego podziękowaniu za udzieloną w r. z. subwencyę na budowę kościołów i kaplic.

Następnie imieniem dyrekcyi p. Vivien postawił wniosek:

Ogólne zgromadzenie przyjmuje do wiadomości, że w obecnych stosunkach sprzedaż starego gmachu Towarzystwa, lub zużytkowanie gruntu, na którym on stoi, musi być odroczone i że wskutek tego dyrekcya Towarzystwa zamierza wynajmować lokalności dawnego gmachu po jego opuszczeniu na czas, jaki uzna za wskazany.

Komisya rewizyjna zaś (sprawozdawca p. Jan Konopka) postawiła swoje zeszłoroczne wnioski, aby dyrekcya:

1. rozpoczęła niezzwłocznie pertraktacyę ze zgłaszającymi się najmobiercami;

2. stosownie do wniesionych ofert na najem ubikacyj, ułożyła preliminarz kosztów adaptacyi ograniczających je do najniezbędniejszych;

3. rezultat powyższych pertraktacyj przedłożyła komisyi rewizyjnej najpóźniej do d. 15 maja.

Po przemówieniach pp.: Rudrofa, Konopackiego, Stanisława Dydyńskiego, dyr. Viviena, Niedzielskiego, przyjęto sprawozdanie dyrekcyi do wiadomości i uchwalono wyżej podane wnioski komisyi rewizyjnej.

Przystąpiono do sprawozdania dyrekcyi o wniosku dr. S. Rudrofa o udzielenie pożyczek na drugą połowę hipoteki w wysokości 20 prc. pierwotnej pożyczki w 5 prc. listach zastawnych drugiego typu w celach melioracyjnych. Referent dyr. Nowosielecki sprzeciwił się imieniem dyrekcyi wprowadzaniu typu 5 prc. listów i w dłuższem przemówieniu uzasadniał swoje stanowisko w tej sprawie, oświadczając w końcu, że dyrekcya nie może zalecić wniosku dr. Rudrofa do przyjęcia.

Po przemówieniu dr. Rudrofa ogólne zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie dyrekcyi z powyżej podaną opinią.

Na tem obrady przedpołudniowe przerwano. Po południu odbyło się posiedzenie poufne.

Dziś od godziny 9 rano toczyły się dalsze obrady, o których obszerniej, z braku miejsca, napiszemy w jutrzejszym numerze.

SEJM.

(14 posiedzenie I. sesyi X. peryodu.)

Lwów, 3 marca.

Posiedzenie dzisiejsze otwiera JE. Pan Marszałek krajowy o godz, 10·55 przed południem.

P. Urbański odczytuje petycye. P. Terszakowiec poparł petycyę mieszkańców Klicha i Jakimczyc o zniesienie myta mostowego pod Komarnem.

Z porządku dziennego sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie subwencyi z funduszu krajowego na budowę teatru ruskiego we Lwowie, przekazano komisyi budżetowej.

Bez dyskusyi zezwolono Radzie powiatowej w Wadowicach na pożyczkę 100.000 kor. na budowę i wykończenie dróg.

Dalej przyjęto ustawę o wyłączeniu przysiółka Łodyna z gminy Nahorce i utworzeniu z niego samoistnej gminy, dalej ustawę o utworzeniu samoistnej gminy z przysiółka Siółko i części obszaru dworskiego w Bożykowie.

Radzie powiatowej w Buczaczu zezwolono na przyjęcie zobowiązań, wynikających ze statutu emerytalnego dla urzędników i sług Wydziału powiatowego i gwarancyi za zobowiązania statutu emerytalnego urzędników i sług powiatowej Kasy oszczędności.

Radzie powiatowej w Mielcu zezwolono, aby część pożyczki na zasilenie powiatowej Kasy oszczędności obróciła na zasiłek dla m. Mielca na budowę gimnazynm.

Radzie powiatowej w Przemyślanach zezwolono na zaciągnięcie pożyczki na pokrycie części kosztów rekonstrukcyi szpitala powszechnego.

P. Sare przedłożył projekt ustawy wodociągowej dla Przemyśla.

P. Kormosz skarżył się przy tej sposobności na Radę m. Przemyśla, zarzucając jej, że nie uwzględnia postulatów mieszkańców Rusinów, zwłaszcza na punkcie szkolnictwa. Mowca ma nadzieję, że stosunki się poprawią i dlatego zapowiada, że Rusini głosować będą za ustawą.

Ustawę przyjęto.

P. Schätzel przedłożył projekt ustawy w sprawie zaliczenia gminy Knihinin wieś (powiat Stanisławów), do rzędu miejscowości, podlegających ustawie gminnej z dnia 3 lipca 1896 Dz. u. kr. nr. 51, oraz ustawie budowniczej z d. 4 kwietnia 1889 Dz. u. kr. nr. 31. Przyjęto.

P. Sare referował sprawę zakupna części parceli gruntowej w Lipniku, w celu rozszerzenia posiadłości szpitala w Białej. Uchwalono.

Następnie udzielono Ludwikowi Żeraldowi, konduktorowi dróg krajowych *veniam studiorum* i *aetatis*, a praktykantom technicznym Karolowi Pielechowi i Franciszkowi Jakubikowi *veniam studiorum*.

Przystąpiono do dalszego ciągu generalnej dyskusyi budżetowej.

Generalny mowca p. Łahodyński omawiał najpierw testament starego Sejmu, wygłoszony przez mowców prawicy. Mowca wytyka prawicy, że nie dopuszczała innych warstw społeczeństwa do rządów w kraju. Przyznaje, że byli oszczędni i nie marnowali grosza publicznego, ale twierdzi równocześnie, że rozwój ekonomiczny, oświatowy i kulturalny kraju, w porównaniu z innymi krajami Państwa pozostał daleko w tyle, mimo bogactw, które ten kraj posiada. Rolnictwo stoi nizko, analfabetyzm wielki, mimo wydatków na szkolnictwo.

W dalszym ciągu zarzutów przeciw większości sejmowej, twierdzi mowca, że naród ukraiński starano się utrzymać w ciemnocie. Zarzuca Sejmom, że nie brały w rachubę wogóle istnienia narodu ruskiego; „Nie ma Rusi, jest tylko Polska i Moskwa“, takie głosy odzywały się w tej Izbie. Starano się naród ruski spolonizować, utrzymać władzę w swych rękach, nie mając podstawy prawnej. Mowca odczuwa niedolę Polaków pod zaborem pruskim, lecz twierdzi, że położenie ich jest tam lepsze, aniżeli było położenie dotychczasowe narodu ukraińskiego w Galicyi. (Protesty z ław polskich Stroński: Co to, to już nie). Prusacy starają się nie prowadzić swej polityki eksterminacyjnej samowolnie, lecz uzyskać dla niej prawne podstawy czy to w parlamencie, czy Sejmie pruskim. (Stroński: „Jako prawa wyjątkowe!“). W Galicyi Polacy nie mieli podstawy prawnej, nie mogli jej uzyskać, ograniczeni konstytucyą austryacką, a starali się wszelkimi nielegalnymi sposobami władzę zatrzymać w swych rękach, z podeptaniem prawa i autonomii, gdyż inaczej Sejm dawno byłby demokratyczny.

Największą raną dla Rusinów w czasie istnienia tego Sejmu były wszelkie wybory. Wtedy już nie szanowano ustaw, ani nawet życia ludzkiego.

Mówi się, że Rusini przecież się rozwijają i rosną w siłę. Ale to zawdzięczają własnej pracy i sile żywotnej swego narodu, a także konstytucyi austryackiej.

Ks. Okoń: Ale i naszej szlachcie.

P. Łahodyński: Wam nic nie zawdzięczamy. Waszą jest winą, żeśmy się nie tak rozwinęli, jakeśmy mogli i powinni byli się rozwinąć. Nawet te klęski elementarne, to wina większości polskiej. Kto był w prowincyach zachodnich, ten widział, jak tam wygląda regulacya rzek, jak wyglądają drogi.

P. Tarnowski uważał za odpowiednie czynić Rusinom ciężkie zarzuty. Jeżeli Polacy mają także jakieś żale do Rusinów, to z pewnością mogą to być tylko bardzo niewielkie. Wspomniał tu hr. Tarnowski o wypadku, o którym raczej było już nie wspominać, widocznie nie możecie tej waszej rany z kwietnia 1908 r. zapomnieć. Był to czyn jednostki, a nie akt nienawiści całego narodu i lepiej zaiste byłoby, gdybyście zbadali i usunęli jego przyczyny, a nie rzucali kamieniem potępienia na cały naród. Mieliście przecie wówczas w swych rękach sąd, policyę, cały aparat, przeszukaliście do ostatniego zakątka Galicyę w pogoni za spiskiem i cóż się okazało? Mogliście tylko jednostkę posadzić na ławie oskarżonych. I druga rzecz. Podnosicie tu zarzut z powodu rewelacyj Krysiaka...

P. Staruch: Taki drobiazg, że mniejszy nie może być!

P. Łahodyński: Tendencya była tu inna. Przecie sam Krysiak pisze, że te listy miał dawno przygotowane, a czekał tylko odpowiedniej chwili, by je ogłosić. Tą odpowiednią chwilą była reforma wyborcza.

P. Stroński: Kilka miesięcy przedtem! Są dokumenty z września na to!

P. Łahodyński: Niech będzie przed kilku miesiącami! Rozłożono publikacyę na kilka miesięcy, w ciągu całego okresu rokowań o reformę wyborczą, sam zresztą Krysiak powiada, że chciał wam oczy otworzyć na tych, z którymi macie zawierać ugodę. To świadczy najlepiej o tendencyi tych rewelacyj.

Mogę tu mówić zupełnie objektywnie, bo organizacya radykalnej partyi nie stoi tu w żadnym związku z tą sprawą. Otóż okazuje się, że jednostka, ks. Hanyckij, który delegowany jest dla robotników w Prusiech do zaspokajania ich potrzeb duchownych, wszedł w porozumienie i korespondencyę z „Ostmarkenvereinem“. Pisze w tych listach być może rzeczy nieprzyjemne dla was, ale w całej registraturze „Ostmarkenvereinu“ nie znaleźliście świstka, któryby wskazywał na to, że tu działa oficyalnie jakieś stronnictwo...

P. Stroński: Miał pełnomocnictwo!

P. Łahodyński: Takiego pełnomocnictwa nie odszukaliście, choć mieliście do dyspozycyi całą registraturę. Jakże więc możecie na podstawie nieprzyjemnych wam listów jednostki, oskarżać cały naród? Ale to robi nastrój w całem społeczeństwie, służy do podsycania nienawiści. Szkoda, że tak wytrawny polityk, jak hr. Tarnowski, z takimi zarzutami zwrócił się w naszą stronę. W krytykę tych listów nie chcę wchodzić. Ale przypuszczam, że znalazłoby się tam coś jeszcze gorszego, że znalazłaby się jednostka, uprawiająca n. p. szpiegostwo na rzecz „Ostmarkenvereinu“, to i wtedy nie mielibyście prawa robić zarzutu całemu narodowi, lub całemu stronnictwu. Cóż pośród waszego społeczeństwa można wyszukać, ileż to szpiegów było w czasie ostatnim?

P. Baczyński: Krzemieniecki!

P. Łahodyński: Cóżbyście na to powiedzieli, gdyby zrobiono z tego zarzut całemu waszemu narodowi, gdyby was posądzono o zdradę Austryi, gdyby Austrya chciała wyciągnąć z tego konsekwencye na terenie stosunków prawno-politycznych i wykorzystać to przeciw wam? a przecież w tej sprawie szło tylko o wyszukanie chleba dla tych setek tysięcy robotników, których wy uważaliście za *glebae adscripti* i którzy tylko za waszym przykładem poszli na robotę do Prus.

W r. 1908 przed wyborami sejmowymi zawarli Polacy ugodę z renegatami ruskimi, Dudykiewiczem, zawarł ją szef Rządu krajowego pod egidą prezesa Rady narodowej.

P. Cieński: Nigdy!

P. Łahodyński: Chcieliście zniszczyć naród ruski.

P. Cieński: A Krynicki, Hanczakowski, to renegaci? (Okrzyki z ław ruskich). A kto wybrał Markowa? — kto kandydował przeciw Markowowi?

P. Staruch: Kto postawił jego kandydaturę?

(Przychodzi do żywej wymiany zdań między p. Trylowskim a p. Cieńskim. Różne okrzyki. Wrzawa).

Zastępca P. Marszałka krajowego ks. Biskup Czechowicz: Wzywam posłów do spokoju, proszę uszanować wolność głosu.

W dalszym ciągu p. Łahodyński stwierdza, że gdyby nie JE. dr. Bobrzyński, nie jego projekt, nie jego blok, do dziś jeszcze nie mielibyśmy reformy wyborczej. Omawia dalej wytworzoną przez tę reformę sytuacyę.

Mowca uznaje, że całość tego kraju dla Polaków przedstawia ogromną wartość polityczną, ale wówczas powinni tak z Rusinami postępować, aby oni w ramach tych mieli zabezpieczony swój rozwój, bo bez nich do rozszerzenia tej autonomii nie dojdzie. Stronnictwa polskie powinny kierować się hasłem wspólnej pracy z Rusinami. Nowy Sejm na samym początku wypracować powinien program wspólny dla obu narodów, program swej działalności i ustawodawczej pracy. Mowca ma nadzieję, że do tej harmonijnej pracy dojdziemy, może nie teraz, choć może i w Sejmie zasiądzie Komisarz rządowy. Kończę okrzykiem niech żyje przyszłość Sejmu demokratycznego. (Oklaski na ławach ruskich).

Zabiera głos generalny mowca *pro* JE. Piniński. Mowę jego i dalszy przebieg posiedzenia musimy dla spóźnionej pory odłożyć do jutrzejszego numeru.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Monachium donoszą: W obiedzie, danym na cześć hr. Berchtolda, w pałacu królewskim, obecni byli oprócz króla i hr. Berchtolda z żoną, Najd. Arcyks. Adelgunda, w. księżna Modeny, następca tronu Ruprecht, sekretarz nadworny hr. Kinsky, poseł austro-węgierski, prezydent gabinetu hr. Hertling i t. d.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego przewodniczący zagaiwszy obrady, dał wyraz oburzeniu z powodu zamachu w Debreczynie i wyraził radość z powodu ocalenia biskupa Mikloszego i wniósł, aby enuncyacyę tę zapisano w protokole.

P. Polonyi zgadzając się z wnioskiem prezydenta, domagał się, aby na wieczną rzeczy pamiątkę wpisano w protokole nazwiska ofiar, które zginęły w Debreczynie, celem uczczenia ich jako ofiar za węgierską sprawę narodową.

Przewodniczący podnosi, iż nie godzi się przy podobnych aktach poruszać kwestyj politycznych.

P. Polonyi oświadcza, że nie chce poruszać kwestyj politycznych, lecz uważa za konieczne stwierdzić, że motywy zamachu były polityczne i że sprawców zamachu można znaleźć zapewne wśród skrajnych stronnictw rumuńskich.

P. Papp (Rumun) protestuje przeciw temu.

W dalszym ciągu przyszło do ostrej wymiany słów między Polonyim a posłem rumuńskim Wajdą, który podniósł, iż partya niezawisłości miała wśród siebie człowieka, który dokonał zamachu na prezydenta Izby.

Wniosek przewodniczącego wraz z dodatkiem p. Polonyiego, aby do protokołu zapisano nazwiska ofiar, które zginęły w Debreczynie, przyjęto.

Następnie przewodniczący upomniał tych posłów, którzy wyrażali się ujemnie o oficerach straży parlamentarnej.

Przystąpiono do porządku dziennego i rozpoczęto dyskusyę nad subwencyonowaniem Towarzystw żeglugi parowej.

= Parlament Rzeszy niemieckiej rozpoczął wczoraj drugie czytanie budżetu pocztowego. Konserwatyści i narodowi liberali przedłożyli wniosek o przywrócenie skreślonego przez komisyę budżetową dodatku dla urzędników pocztowych w prowincyach wschodnich.

= Rząd bułgarski postanowił nawiązać na nowo stosunki dyplomatyczne z Grecyą i zaproponował Bascarowa na swego reprezentanta w Atenach. Rząd grecki zamianuje posłem swoim w Sofii pierwszego dragomana w poselstwie greckiem w Konstantynopolu, Nauma.

= Gubernator Koricy, gen. Kondulicz, zawiadomił rząd grecki, że wczoraj, o godzinie 3 po południu, wydał Koricę w ręce przedstawicieli władz albańskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 marca. (Tel. pryw.). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dr. Szarskiego drugie posiedzenie komisyi zapomogowej miejskiej. Zastępcami przewodniczącego wybrano ks. kanonika Caputę i radcę magistratu Godzickiego. Kooptowano do komisyi z poza Rady Jana Pachułkę, sekretarza Związku robotników chrześciańskich.

Kraków, 3 marca. (Tel. pryw.). Od 1 stycznia do wczoraj przejechało przez Kraków na robotę do Prus 50.093 robotników.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 3 marca. Stan powietrza na 4 marca. Galicya Wschodnia: Pochmurno, miejscami opady, temperatura blisko zera, żywe wiatry.

Galicya zachodnia: Pochmurno, temperatura blisko zera, niejednostajnie, żywe wiatry.

Wiedeń, 3 marca. Podczas wczorajszego ciągnienia losów komunalnych wiedeńskich główna wygrana w kwocie 300.000 koron padła na los ser. 890 nr. 65, 20.000 koron na ser. 642 nr. 79, 10.000 koron na ser. 1661 nr. 42.

Wiedeń 3 marca. Sejm dolno-austryacki uchwalił kwalifikowana większościa proporcyonalne głosowanie przy wyborach do gmin wiejskich.

Opawa, 3 marca. Ks. Kardynał Kopp leży w agonii.

Opawa, 3 marca. Podług biuletynu wydanego dziś o godzinie 8 minut 30 rano o stanie zdrowia ks. Kardynała Koppa pacyent resztę dnia wczorajszego i noc dzisiejszą przebył w zupełnej nieprzytomności, ale bez bolu. Przyjmowanie pokarmów niemożliwe. Stan sił i czynność serca powoli zanikają.

Grac, 3 marca. Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało do dziś do godz. 5 rano. Załatwiono prowizoryum budżetowe. W ciągu dyskusyi członek Wydziału kraj., hr. Attems, zajmował się w dłuższej mowie obstrukcyą, panującą w wielu ciałach prawodawczych w Austryi. Podniósł, że ten mąż stanu, któremu udałoby się zwalczyć tę chorobę, wystawiłby sobie trwały pomnik. (P. Koroszec: A jak się to stać może?) Uczynić to może Rząd. Powinien wydać nową konstytucyę i nowy regulamin, który uniemożliwiłby wszelką obstrukcyę. Do przeprowadzenia tego czynu chwila dzisiejsza jest najodpowiedniejsza, bo obstrukcyi nie prowadzi ani jedna tylko narodowość, ani jedno tylko stronnictwo, ale rozmaite narodowości i rozmaite stronnictwa, tak, że krok ten nie byłby zwrócony tylko przeciw jednej narodowości lub jednemu stronnictwu. Każdy mąż stanu, któryby krok taki uczynił, uzdrowiłby życie parlamentarne i zasłużyłby się dobrze około dobra Państwa i ludności.

Rjeka, 3 marca. Aresztowani tu wczoraj dwaj ludzie, podejrzani o podłożenie bomby w ogrodzie pałacu gubernatora, zostali wypuszczeni na wolność, bo udowodnili swoje alibi.

Budapeszt, 3 marca. Podczas wczorajszego ciągnienia losów węgierskich Czerwonego Krzyża główna wygrana w kwocie 30,000 koron padła na los ser. 7673 nr. 31. 2.000 koron na ser. 309 nr. 100.

Budapeszt, 3 marca. Jak dzienniki donoszą, rząd węgierski po rozwiązaniu umowy z „Poolem“ ma zamiar utworzyć własną linię okrętową Rjeka-Nowy Jork. Tow. „Cunard“ oświadczyło, że jest gotowe taką linię urządzić.

Marmarosz Szigeth, 3 marca. Dziś w południe ogłoszono wyrok w procesie przeciw Rusinom. 32 oskarżonych skazano za podburzanie przeciw Państwu i religii, 23 uwolniono. Najwyższą, karę pół pięta roku, otrzymał główny oskarżony Kabalnik, inni skazani zostali na grzywny; Kabalnik na 100 kor. Zasądzono również wszystkich na ponoszenie kosztów procesu, każdego na 100 kor.

Warszawa, 3 marca. (Tel. pryw.). W lecie w pobliżu Kłodawy bandyci napadli na omnibus automobilowy, którym jechało 28 podróżnych. Grożąc rewolwerami zmusili ich do wyjścia z wozu, poczem obrabowali ich z pieniędzy i kosztowności. Jeden z podróżnych, korzystając z ciemności, rzucił 11.000 rubli do pobliskiego rowu. Gdy bandyci odeszli znalazł pieniądze z powrotem.

Wilno, 3 marca. We wsi Słomiane u włościanina Adama Szubzdy odkryto tajną szkołę polską. Policya wpadłszy do jego domu, znalazła sześcioro dzieci, uczących się języka polskiego. Nauki udzielał 60-cio letni włościanin Michał Hołowiu. Szubzdę, Hołowina i rodziców dzieci pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Londyn, 3 marca. Wniosek radykałów o skreślenie etatu marynarki jednogłośnie odrzucono.

Lord Churchil zawiadomił Izbę, iż rząd zamówił okręty powietrzne w kraju i za granicą.

Londyn, 3 marca. Dzienniki ogłaszają odezwę, podpisaną przez lorda Robertsa, wielkiego admirała Seymoura, lorda Millnera, Rudyarda Kipplinga i innych unionistów, wzywającą rząd, aby na wypadek wejścia w życie homerulu, nie dopuścił, by armia użyta była do pozbawienia ludności w Ulster jej praw obywatelskich.

Nowy Jork, 3 marca. We wschodniej części miasta wybuchły w 50 miejscach pożary. Straż pożarna tylko z wielkim trudem z powodu zasp śnieżnych dostać się mogła na miejsca pożaru. Ruch na ulicach prawie zupełnie ustał; hydranty zamarzły; 20 osób zginęło.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Fabryka STAMPILII KAUCZUKOWYCH. — NAJPIĘKNIEJSZE SZYLDY, TABLICE, GODŁA dla P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p. wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odznaczony na licznych wystawach.
Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy.

Marya Białocka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny.
KALECZA 6.

KINO Ul. Jagiellońska l. 20 i 22.

JAGIELLOŃSKIE

Program od 3 do 5 marca włącznie.

1. **Dziennik Pathégo,** kronika najważniejszych wypadków w świecie na ekranie kinematograficznym. 2—5. **Życie za młodość,** wspaniały dramat w 4 aktach; przepiękne sceny z życia górników; wybuch w kopalni, akcya ratunkowa i t. d. 6. **Kłopoty nowożeńców,** humoreska. 7—8. **Wrogowie,** dramat w 2 aktach, z czasów wojny domowej północnych i południowych stanów w Ameryce. 9. **Dwie furye,** wyborna komedya w 2 — — — — aktach. — — — —

Ceny miejsc od 30 hal. do 2 koron.
Najpiękniejsza sala we Lwowie.
Muzyka wojskowa 30 p. p.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie **ul. Jagiellońska Nr. 3.** — 234. — Telefon — 234. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 marca 1914.

Hotel Żorża. Pp.: A. hr. Tarnowski z Wiednia, F. bar. Heydel z Baremian, W. Barański z Łukawicy.

Hotel Europejski. Pp.: S. Kwiatkowski z Czerniowiec, H. Nierzyński z Dubowic, A. Bączkowski z Rohatyna, J. Wolgner z Komarówki, Z. Wysocki z Jaworowa.

Hotel Imperial. Pp.: A. hr. Starzeński z Płażowa, W. Stawiarski z Jedlicz, P. Korytko z Suchodołu.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 3 marca 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	638·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	391·—	397·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	512·—	518·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·70	85·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·20	84·90
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·40	92·10
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·20	98·90
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·20	91·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·30	84·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·70	82·40
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	81·30	82·—
„ „ Krakowa	82·—	82·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·80	255·—
100 marek niemieckich	117·30	117·80

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 28 lutego 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83·40	83·60
styczeń-lipiec	83·15	83·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·35	87·55
kwiecień-październik	87·75	87·95
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1616·—	1656·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	439·—	449·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	680·—
„ „ 1864 po 50 zł.	341·—	351·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·25	106·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·75	83·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·30	105·30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·85	108·85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·80	86·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·90	86·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5⅝ pr. (ostempl. akcye)	430·—	433·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·40	87·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·80	91·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·90	91·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·35	89·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·25	89·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·10	87·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	100·—	100·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	467·—	477·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	230·—	240·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·75	303·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·65	84·65
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·50	82·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·35	84·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	110·50	118·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	226·—	229·—
G. Listy zastawne. Oolig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	280·50	290·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	242 50	252·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 55 l.	83·80	84·80
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	91·40	92·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·25	92·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·65	92·65
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	92·35	93·35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·—	80·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·10	84·10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	—·—	—·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	467·—	477·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·50	56·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	—·—	—·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	343·70	344·70
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	398·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3695·—	3705·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	641·—	642·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	848·50	849·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	777·—	780·—
Gal. banku hip. 200 złr.	641·—	645·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	524·25	525·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1951·—	1961·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	611·25	612·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	281·50	282·50
Zivnostenska banka 100 złr.	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1266·—	1272·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5030·—	5070·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	514·—	515·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	847·—	848·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2646·—	2666·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	959·—	982·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	312·50	314·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	991·—	1001·—
Schodnicy 500 kor.	445·—	446·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	440·—	442·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·50	117·79
Włoskie Banki	94·95	95·05
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·01½	24·05½
Paryż za 100 franków	95·27½	95·42½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·—	253·75
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankowka	19·06	19·10
20-markówka	23·50	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·20
Ruble	253·37½	254·37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 116/12 (44) (3443 2—3)

Edykt licytacyjny.

Gdy tut. uchwała z dnia 3 lutego 1914 l. cz. E. 116/12 (43), odmawiająca udzielenia przybicia targu, stała się prawomocną na żądanie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 124, licytacya następujących majętności:

a) majętności Czyszki obiej lwh. 298 ks. grt. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze wraz z przynależytościami, składającemi się z budynków gospodarskich do prowadzenia racyonalnej gospodarki koniecznie potrzebnych, oraz budynków zbędnych, jakoto: budynków mieszkalnych, t. j. pałacu z oficyną, lodowni, kurnika, szopy na opał i altany, dalej drzewostanu w lesie, inwentarza żywego t. j. 3 koni, inwentarza martwego t. j. narzędzi rolniczych, wreszcie prawa polowania,

b) majętności Byliczki objętej lwh. 680 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze, wraz z przynależytościami, składającemi się z drzewostanu w lesie.

Wartość nieruchomości ad a) łącznie z wartością przynależytości, składających się z budynków gospodarczych koniecznych do prowadzenia racyonalnej gospodarki, jest ocenioną na kwotę 560.655 kor. 75 hal., inne zaś przynależytości tej nieruchomości, są ocenione na 139.995 kor. 30 hal.

Wartość nieruchomości ad b) jest oceniona na 11.371 kor. 25 hal., zaś przynależności tej nieruchomości t. j. drzewostanu w lesie na 7.320 kor. 80 hal.

Najniższa cena majętności ad a) wynosi 467.100 kor. 70 hal.

Najniższa cena majętności ad b) wynosi 12 461 kor. 36 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 93.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej czą tki nieruchomości.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się adw. dr. Rogalskiego w Samborze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 24/13 (24) (3439 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Feiwla Diamanta w Strzyżowie odbędzie się dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 43, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya majętności tabularnej Glinik Charzewski lwh. 354 ks. tab., składającej się z parc. budowlanych, ogrodów, gruntów ornych, pastwisk i lasów o łącznym obszarze 105 ha. 56 ar. 57 m², oraz z budynku dworskiego i zabudowań gospodarczych, łącznej szacunkowej wartości 150.716 kor. 70 hal

Do majętności powyższej należą następujące przynależności: 16 sztuk bydła, 2 pary koni, 2 wozy, 2 stare sanie, 1 młocarnia z kieratem, 1 sieczkarnia, 2 brony, 1 radło, 2 pługi, 1 plewnik, 1 płużek do ziemniaków, 1 wiatrak, 1 waga decymalna, 1 ćwierć dębowa okuta, 1 młynek stary, 1 drabina dachowa, 1 stare koryto, 20 korcy wysianego zboża, oraz drzewa owocowe i dziko rosnące, wszystko oszacowane na 3781 kor.

Najniższa oferta wynosi 102.998 kor. 47 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dla wierzycieli, dla którychby niniejszy edykt, albo inna uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dzierżyńskiego w Rzeszowie, który odnośne osoby interesowane tak długo zastępować będzie, dopóki się same nie zgłoszą, albo innego zastępcę sobie nie ustanowią.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 lutego 1914.

L. cz. E. XIII. 6157/13 (6) (3271 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Zwierzynieckiej Kasy dla kredytu i oszczędności w Krakowie, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14 parter, licytacya realności lwh. 477 ks. gr. gm. Kraków-Zwierzyniec, składającej się z pbud. w obszarze 1226 m², na której znajduje się dom mieszkalny parterowy

wy murowany, kryty dachówką, drugi dom kryty gontem tworzący w większej połowie stajnię, w mniejszej wozówkę, nadto chlewik i wychodki, tudzież z parceli stanowiącej ogród o obszarze 4604 m² i pastwiska w obszarze 129 m².

Wartość szacunkowa 35.018 kor. 60 h.
Najniższa oferta 17.509 kor. 30 hal.

Do realności lwh. 477 ks. gr. Zwierzyniec należą następujące przynależności: 360 mtr. parkanu, oszacowanego na kwotę 540 kor. 78 h., drzew różnego gatunku oszacowanych na 468 kor. i weranda koło głównego budynku oszacowana na 643 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XIII.
Kraków, dnia 11 lutego 1914.

L. cz. E. 109/12 (38) (3357 2—3)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 114, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya dóbr księga gruntowa dla większych posiadłości prowadzona przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie lwh. 46, dobra Komarów wraz z budynkami i przynależytościami.

Wartość szacunkowa 1.010.685 kor.
Najniższa oferta 673.790 kor.

Do dóbr Komarów lwh. 46 ks. gr. dla w. p. należą następujące przynależności: budynki gospodarcze i przemysłowe, inwentarz żywy i martwy, zasiewy i zboża, lasy, dreny i inne przynależności, oszacowane łącznie na 370.765 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. E. IX. 3274/13 (8) (3449 2—3)
Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Niepołomicach, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 44 c. k. sądu powiatowego w Krakowie ul. św. Jana licytacya następujących realności:

a) lwh. 4 gm Branice składającej się z pbud. 33 i 34 i pgr. 215 480. 482, 483, 738/1, 738/2 powierzchni 1 h. 88 ar. 29 m² z domem murowanym piętrowym, stodołą i szopą,

b) lwh. 470 gm. Branice, składającej się z pgr. 397/1, 398/3 399/, 400/3, 401/3, powierzchni 1 ha 40 a. 8 m².

Najniższa cena wynosi:
ad a) 18 749 kor. 98 h.,
ad b) 3238 kor 40 h.
Wartość szacunkowa:
ad a) 12.499 kor. 99 h.,
ad b) 2158 kor. 93 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 4 gm. Branice należą następujące przynależności, a to: bydło i narzędzia gospodarcze.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział IX.
Kraków, 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 1205/13 (3401 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Itty Schönbach w Róziu, odbędzie się 18 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya realności obj. lw. 81, 213, 215 i 218 ks. gr. gm. kat. Różnia składających się z parc. grt. nadających się pod uprawę wszelkich ziemiopłodów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 3612 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 2408 kor. 48 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 4 lutego 1914.

Ч. сп. Е. 1472/13 (6) (3327 3—3)

Обовязані Юрій і Мария Зеленчуки в Жабю.

Оголошене переторгу.

На попиране кредитового общества „Самопомощ“ в Коломиї, заступленого через адв. др. Дудикевича, відбуде ся 20 марця 1914 перед полуднем о 9 годинї в низше означенім судї, комната ч. 8 в Жабю переторг реальности обнятої вик. гіп. ч. 2036 кн. гр. Жабе, котра становить сіножать і пасовиско.

Продати ся маюча недвижимість є оцїнена на 5555 кор.

Найнизша подача виносить 3663 кор. 33 сот, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условя переторгу, котрі затверджає ся і грамоти, відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) могуть тї, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї, комната ч. 8 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Жабе, дня 2 лютого 1914.

L. cz. E. XI. 5936/13 (7) (3280 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strody egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 864 ks. gr. Chodaczków mały pgr. lk. 770,

b) lwh. 1215 ks. gr. Chodaczków mały pgr. lk. 771,

c) lwh. 1440 ks. gr. Chodaczków mały pgr. lk. 2506,

d) lwh. 1579 ks. gr. Chodaczków mały pgr. lk. 472/22, 544/2, 2336, 2237, 2238, 2239, 2800/1, 2848/1, 2952/1, 3031/2, 3032/2, 3707/2

Wartość szacunkowa:
ad a) 560 kor.,
ad b) 550 kor.,
ad c) 900 kor.,
ad d) 5045 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 373 kor. 34 h.,
ad b) 366 kor. 67 h.,
ad c) 600 kor.,
ad d) 3363 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.
Tarnopol, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz E. 6493/13 (4) (3283 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Filii c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1175 ks. gr. Tarnopol, pgr. 919/1 i pbud. 1603, na której znajduje się: a) dom murowany blachą kryty, b) komórka z drzewa blachą kryta, c) drewutnia z drzewa, d) wychodek, e) parkan.

Wartość szacunkowa 6346 kor.
Najniższa oferta 4230 kor. 67 hal.

Do realności lwh. 1175 ks. gr. Tarnopol należą następujące przynależności: parkan z bramą wjazdową i fujtką, oszacowane na 20 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 4 lutego 1913.

L cz. E. XI. 5504/13 (7) (3281 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Tarnopolu stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 488 ks. gr. Draganówka pgr. 1458,

b) lwh. 987 ks gr. Draganówka pgr. 595/2,

c) lwh. 1020 ks. gr. Draganówka pgr. 1333/2, 1334 2 i 1335 2,

d) lwh. 1395 ks. gr. Draganówka pgr. 1922/1 i 1922/2,

e) lwh. 1116 ks. gr. Draganówka pgr. 1374/1,

f) lwh. 1487 ks. gr. Draganówka, połowa z pgr. 754/2 i 1807/2,

g) lwh. 20 ks. gr. Draganówka 3/48 części z pb. 36,

h) lwh. 121 ks. gr. Draganówka 5/24 części z pb. 209 z budynkami i pgr. 386/2, 424, 959/1 i 1656,

i) lwh. 839 ks. gr. Draganówka 5/24 części z pgr. 1374/2.

Wartość szacunkowa:
ad a) 800 kor.,
ad b) 1600 kor.,
ad c) 1000 kor.,
ad d) 600 kor.,
ad e) 500 kor.,
ad f) 450 kor.,
ad g) 50 kor.,
ad h) 890 kor.,
ad i) 250 kor.,
Najniższa oferta:
ad a) 600 kor.,
ad b) 1066 kor. 66 h.,
ad c) 666 kor. 66 h.,
ad d) 400 kor.,
ad e) 333 kor. 32 h.,
ad f) 300 kor.,
ad g) 33 kor. 32 h.,
ad h) 593 kor. 32 h.,
ad i) 166 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.
Tarnopol, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 1988/13 (9) (2035)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej p. Karola Słoneckiego przez dr. Hullesa w Czerniowcach, odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gm. Brzeżany, a to:

a) lwh. 508, całej realności składającej się z pb. 280/2, pgrn. 119 ogrodu i pb. 280,2, która jest ogrodem o łącznej przestrzeni 4 ar,

b) lwh. 603, całej realności składającej się z dwóch domów parterowych, piwnicy, stajni, kurniku i ogrodu, o łącznej strzestrzeni 15·80 ar.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2400 kor.,
ad b) 15 153 kor. 90 h.
Najniższa oferta:
ad a) 1200 kor.,
ad b) 7686 kor. 95 h.

Do realności lwh. 603 ks. gr. Brzeżany, należą następujące przynależności: 60 m. sztachet, oszacowana na 120 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. E. 2512/13 (1977)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy zaliczkowej w Bóbrce odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya:

a) realności lwh. 177 gm. Choderkowce, składającej się z chaty lepianki słomą krytej i gruntów rolnych, łącznego obszaru 32 ar. 12 m²,

b) realności lwh. 292 gm. Choderkowce, składającej się z pola ornego obszaru 42 ar. 66 m²,

c) realności lwh. 183 gm. Choderkowce, składającej się z łąki obszaru 15 ar. 56 m²,

d) realności lwh. 199 gm. Choderkowce, składającej się z gruntów rolnych obszaru 16 ar. 03 m².

Wartość szacunkowa:
ad a) 715 kor. 15 h.,
ad b) 741 kor. 25 h.,
ad c) 270 kor. 62 h.,
ad d) 139 kor. 37 h.
Cena najniższej oferty:
ad a) 476 kor. 76 h.,
ad b) 494 kor. 16 h.,
ad c) 180 kor. 41 h.,
ad d) 92 kor. 92 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 2656/13 (5) (2810)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 419 ks. gr. gm. Izydorówka, w gruntach.

Wartość szacunkowa wynosi 1200 kor.
Najniższa oferta 800 kor.

Koszta oznacza się na 9 kor. 85 h. i koszty inserc. na 4 kor. 11 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 2450/13 (11) (3522)
Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1914 o godzinie 12 w południe w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków odbędzie się licytacya realności lwh. 1122 ks. gr. Tomaszowce, pb. 3 ar. 23 m., chata, szopa, ogród 12 ar. 11 m.².

Wartość szacunkowa 800 kor.
Najniższa oferta 540 kor.

Do realności lwh. 1122 ks. gr. gm Tomaszowce należą następujące przynależności: 5 drzew owocowych, oszacowane na 10 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 101/12 (78) (3488 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Banku handlowego w Kołomyi, zastąpionego przez adw. dr. Singera, pierwszego galic. Towarzystwa akc. dla przemysłu chemicznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Birnbauma i Stefanii z Gniewoszów Kuhnowej, zastąpionej przez adw. dr. Kmicikiewicza, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, w Tarnopolu, licytacya dóbr Rosochowaciec objętych wykazem hip. l. 38 ks. grunt. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, składających się z gruntów obszaru 324 morgów 804 sążni kw., budynków gospodarczych, domu mieszkalnego, dwóch młynów, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 341.180 kor. 71 hal., przynależności zaś na 3942 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 230 082 kor. 14 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dla wierzycieli nieznanych z pobytu ustanowionym po myśli § 174 o. e. kuratorem jest adwokat dr. Joachim Rosen w Tarnopolu

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. I. 4827/13 (5) (3353)
E d y k t.

Dnia 31 marca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 3, licytacya realności lwh. 1918/II. gm. Kołomya.

Cena szacunkowa 5951 kor. 25 h.
Najniższa cena 2976 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wyparzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. I. 4762/13 (6) (3354)
E d y k t.

Dnia 18-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacya realności lwh. 248 V. gm. Kołomyja.

Wartość szacunkowa 12.871 kor. 50 h.
Najniższa oferta 6436 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. I. 4461/13 (5) (3355)
E d y k t.

Dnia 13 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tu-

tejszym w sali Nr. 3, licytacya realności lwh. 1624 gm. Kamionka wielka.

Wartość szacunkowa 2495 kor.

Najniższa cena wynosi 1663 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. XI. 3899/12 (39) (3351)

E d y k t.

Dnia 9-go marca 1914 o g dzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 22, licytacya realności lwh. 885 ks. gr. dla II dz. m. Kołomyi.

Wartość szacunkowa wynosi: 22.547 koron.

Najniższa cena 11.273 kor. 50 h.

Do realności tej należą przynależności: 100 m. oparkanienia i sztachet oszacowane na 190 kor., studnia oszacowana na 150 kor., 120 drzew owocowych oszacowane na 360 kor., 50 krzaków agrestu i pożyczek oszacowanych na 50 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 1753/12 (10) (3361)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Majchra z Tarnowa odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 16, dnia 20 marca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya:

a) realności gruntowej w obszarze 1 h. 68 ar. 99 m. lwh. 12 gm. Biesiadki i

b) realności gr. w obszarze 5 ar. 73 m. lwh. 295 ks. gr. gm. Biesiadki.

Do realności lwh. 295 gm. Biesiadki nie należą żadne przynależności, zaś do realności lwh. 12 gm. Biesiadki przynależy 1 krowa.

Cena szacunkowa realności lwh. 295 wynosi 120 kor. 33 hal., zaś realności lwh. 12 wynosi 4598 kor. 79 hal., przynależności do lwh. 12 gm. Biesiadki oszacowano na 150 kor.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi przy lwh. 12 — 3165 kor. 86 hal., zaś przy lwh. 295 80 kor. 22 hal.

Odnośne akta przeglądnąć można w godzinach urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. E. 3286/13 (3461)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Mościskach w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności lwh. 279 gm. Radochońce. Nieruchomość ta oceniona na kwotę 1352 kor.

Najniższa cena wynosi 901 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. E. 2101/13 (6) (3319)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya 5/6 części realności lwh. 219 gm. Rohatyn obejmującej pb. lk. 673 i pgr. lk. 81, 84, 85, 89 i 1340.

Cena najniższej oferty wynosi 1273 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Rohatyn, dnia 9 lu ego 1914.

L. cz. E. 3798/12 (3322)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 250 ks. gr. Broszniów pastwisko, rola,

b) lwh. 251 ks. gr. Broszniów rola, łąka,

c) lwh. 252 ks. gr. Broszniów pastwisko, rola, łąka.

d) lwh. 135 ks. gr. Broszniów 4/8 r. past. rola,

e) lwh. 436 ks. gr. Broszniów 1/2 r. rola, pastwisko,

f) lwh. 520 ks gr. Broszniów 1/2 r. pastwisko, rola, łąka,

Wartość szacunkowa:

ad a) 862 kor. 20 hal.,

ad b) 1625 kor. 95 hal.,

ad c) 2824 kor. 80 hal.,

ad d) 4 kor. 70 hal.,

ad e) 244 kor. 20 hal.,

ad f) 1779 kor. 75 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 578 kor. 80 hal.,

ad b) 1083 kor. 96 hal.,

ad c) 1936 kor. 20 hal.,

ad d) 3 kor. 14 hal.,

ad e) 162 kor. 80 hal.,

ad f) 1186 kor. 50 hal.

Do realności lwh. 250, 252 ks. gr. Broszniów należą następujące przynależności: ad lwh. 250 6 wierzb, ad lwh. 252 7 wierzb i 25 olch oszacowane na 25 kor. 50 hal.

Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, dnia 19 lutego 1914.

L cz. E. 3421 13 (4) (3527 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hipolita Hubera w Jarosławiu odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godz 9 przed południem, w biurze Nr. II., licytacya realności:

a) lwh. 116 ks. gr. Protesy w gruntach 2430 kor., w budynkach 1000 kor.,

b) lwh. 1/2 270 ks. gr. Protesy w gruntach,

c) lwh 1 2 917 ks. gr. Protesy w gruntach.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3430 kor.,

ad b) 1375 kor.,

ad c) 20 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2286 kor. 67 hal,

ad b) 916 kor. 66 hal.,

ad c) 13 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Żurawno, dnia 15 lutego 1914.

L. cz. E. 3112/13 (5) (3510)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Antoniego Dębickiego w Mielcu odbędzie się dnia 7 marca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1190 ks. gr. gm. Mielec, pb. lk. 119/6 w obszarze 331 m.², wraz z domem i magazynem.

Wartość szacunkowa 10.620 kor.

Najniższa oferta 7080 kor.

Do realności lwh. 1190 ks. gr. gminy Mielec nie należą żadne przynależności.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych oznacza się na kwotę 17 kor. 10 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

M elec, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 3236/13 (6) (3391)

Strona zobowiązana Jan Waság syn Michała w Jastkowicach.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 186 ks. gr. Jastkowice pb. 397 z domem i pgrt. 11340, 11350, 12421 rola z łąka.

Wartość szacunkowa 2400 kor.

Najniższa oferta 1600 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Rozwadów, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 5002/13 (5) (3516)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Reizli Katz w Rawie odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut., biuro Nr. 3 licytacya 1/4 części realności lwh. 331 gm. Potylicz, ocenionej na 1986 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1074 koron 25 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 1942 13 (5) (3324)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Kurzynie odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya:

a) realności lwh. 27 gminy Dąbrówka, składającej się z 9 morgów 1418 s.² i budynków,

b) lwh. 65 tejże gminy (22 morgi 1144 sążni²),

c) 1/2 lwh. 66 tejże gminy (9 morgów 375 s.²), wraz z przynależnościami, składającemi się z serwitutu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 6615 kor.,

ad b) na 12 990 kor.,

ad c) na 5510 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4410 kor.,

ad b) 8660 kor.,

ad c) 3675 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ulanów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. E. 6356/13 (7) (2725)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Reisli Schäfler w Kutach odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, w rynku, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 754 ks. gr. Kuty st., pgr. 507/1, 504 i pbud. 133.

Wartość szacunkowa 2175 kor.

Najniższa oferta 1450 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne zatwierdza się, a koszta oznacza się na 7 kor. 30 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. E. V. 5922/12 (5) (3139)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 79, licytacya realności lwh. 165 gm. Drohobycz-Zwarycz.

Wartość szacunkowa 2452 kor.

Najniższa oferta 1635 kor.

Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 17 lutego 1914.

L. cz. E. 4259/13 (6) (3388)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 23 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut., w biurze Nr. 3, licytacya:

a) 6/8 części realności lwh. 318,

b) realności lwh. 590 gm. Dziewięcierz, wraz z przynależnościami ad b), składającemi się z ogrodzenia i zasiewów.

Nieruchomości, które stanowią gospodarstwa wiejskie, składające się z budynków i gruntów, wystawione na licytacyę są ocenione na:

ad a) 738 kor. 72 h.,

ad b) 4949 kor.,

przynależności zaś na 119 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 492 kor. 48 hal.,

ad b) 3299 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tut., w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 4386/12, E. 3100/13, E. 3117/13, E. 5364/13, E. 5389/13, E. 3605/13, E. 3053/13, E. 3328/13, E. 5372/13, E. 4583/13, E. 4420/13, E. 3115/13, E. 5363/13 (2748)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, biuro Nr. 12, odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. a) domu w Sokalu Nr. 1419 wyk. hip, ocenionego na 91.825 kor. 60 hal.,

b) domu w Sokalu Nr. 5656 wyk. hip., ocenionego na 19.290 kor., — dnia 26 marca 1914 o godz. 11 przed południem;

2. a) domu w Sokalu Nr. 5330 wyk. hip., ocenionego na 4576 kor.,

b) ogrodu w Sokalu Nr. 5331 wyk. hip., ocenionego na 595 kor. 50 hal., — dnia 15 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem;

3. a) domu w Sokalu Nr. 954 wyk. hip., ocenionego na 2124 kor.,

b) domu w Sokalu Nr. 1111 wyk. hip., ocenionego na 4735 kor., — dnia 21 marca 1914 o godz. 10 przed południem;

4. a) posiadłości wiejskiej w Boratynie Nr. 468 wyk. hip., ocenionej na 805 kor. 70 hal.,

b) posiadłości wiejskiej w Klusowie Nr. 449 wyk. hip., ocenionej na 419 kor. 16 hal., — dnia 23 kwietnia 1914 o godz. 11 przed południem;

5. a) posiadłości wiejskiej w Opulsku Nr. 65 wyk. hip., ocenionej na 5093 kor. 83 hal.,

b) posiadłości wiejskiej w Opulsku Nr. 149 wyk. hip., ocenionej na 746 kor. 63 h.,

c) posiadłości wiejskiej w Opulsku Nr. 328 wyk. hip., ocenionej na 816 kor. 75 h., dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem;

6. domu w Sokalu Nr. 5175 wyk. hip., ocenionego na 7307 kor., — dnia 26 marca 1914 o godz. 10 przed południem;

7. posiadłości wiejskiej w Tartakowie Nr. 330 wyk. hip., ocenionej na 750 kor., — dnia 26 marca 1914 o godz. 9 przed południem;

8. posiadłości wiejskiej w Ulwówku Nr. 354 wyk. hip., ocenionej na 14.203 kor. 41 hal., — dnia 15 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem;

9. połowy posiadłości wiejskiej Nr. 1145 wyk. hip. gm. Sokal, ocenionej na 2265 kor., dnia 31 marca 1914 o godz. 9 przed południem;

10. posiadłości wiejskiej w Sokalu Nr. 1964 wyk. hip., ocenionej na 1309 kor., — dnia 23 marca 1914 o godz. 9 przed południem;

11. posiadłości wiejskiej w Hatowicach Nr. 212 wyk. hip., ocenionej na 6855 kor. 50 hal., — dnia 23 marca 1914 o godz. 9 30 przed południem;

12 domu w Sokalu Nr. 4239 wyk. hip., ocenionego na 26.413 kor. 60 hal., — dnia 23 marca 1914 o godz. 11 przed południem;

13. posiadłości wiejskiej w Dobraczynie Nr. 797 wyk. hip., ocenionej na 1049 kor., dnia 23 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. a) 45.912 kor. 80 hal.,

ad b) 9645 kor.,

ad 2. a) 2288 kor.,

ad b) 397 kor.,

ad 3. 1062 kor.,

ad b) 2367 kor. 50 hal.,

ad 4. a) 537 kor. 14 hal.,

ad b) 279 kor. 44 hal.,

ad 5. a) 3395 kor. 88 hal.,

ad b) 497 kor. 74 hal,

ad c) 544 kor. 50 kor.,

ad 6. 3653 kor. 50 hal.,

ad 7. 500 kor.,

ad 8. 9468 kor. 94 hal.,

ad 9. 1510 kor.,

ad 10. 872 kor. 67 hal.,
ad 11. 5014 kor. 34 hal,
ad 12. 13.203 kor. 80 hal.,
ad 13. 699 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzajc co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach t go postępowania jedynie prz z przybicie na tacliay sadowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

1. Nieobecnej Franciszcze Bałko zam. Howikowicz, przedtem we Lwowie, ma być doręczona uchwała do E 3605/13, którą dozwolono na licytazyę realności lwh. 5175 gm. Sokal.

2. Nieobecnemu Kiryle (Kirykowi) Sagańskiemu, przedtem w Ulwówku, ma być doręczona uchwała do E. 3328/13, którą dozwolono licytacyi realności lwh. 354 gminy Ulwówek.

Ustanowieni kuratorami:

ad 1. adwokat dr. Jerzy Bund w Sokalu,

ad 2. dr. Walery Filipowski w Sokalu, będą ich zastępowali, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. E. 1122/13 (7) (3469)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego przemysłowców i rolników w Radymnie, zastąpionego przez adw. dr. Spetta w Radymnie, odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, w Radymnie licytacya realności lwh 636 ks. gr. gm kat. Skołoszów objętej, na imię Józefa Bacha i Katarzyny Bach wpisanej po połowie, wraz z przynależnościami, składającemi się z gruszy, 3 śliw, 2 jabłoni i płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1770 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 1206 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i cząstki nieruchomości.

Kwit znawcy oznacza się na 5 kor., koszta organu 8 kor. 73 h., na stempel do protokołu 1 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 31 grudnia 1913.

L cz. E. 609/13 (6) (3396)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa oszczędności i k edytu we Frysztaku odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. I., na zasadzie niniejszem zatw erdzonych warunków licytacya realności lwh. 3136 ks. gr. Stara-sól, pb. 410 wraz z budynkami.

Wartość szacunkowa 7287 kor. 40 h.

Najniższa oferta 3643 kor. 70 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Starej soli, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Koszta wniesienia warunków licytacyjnych oznacza się na 15 kor. 15 h.

Warunkij licytacyjne i odnoszące do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddz. kanc. w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasól, 10 lutego 1914.

L. cz. E. 5088/13 (28) (2347)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym O. III. w S mborze, licytacya:

a) realności lwh. 151,

b) realności lwh. 179 ks. gr. gm. kat. Sambor, Przemyska objętych.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 20.027 kor. 50 hal.,

ad b) 519 kor.

Najniższa oferta obu realności wynosi 10.273 kor. 25 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. E. 2250/13 (3519)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie „Wisły“ ludowego Towa zystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie, odbędzie się dnia 5 go marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya 1 2 cz. realności lwh. 597 ks. gr. gm kat. Skole.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6112 kor.

Najniższa cena wynosi 3286 kor. 25 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Skole, duia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 4092/13 (10) (3032)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Artura Fichmana, adwokata w Jabłonowie, odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godzinie 9 przed południu w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/2 lwh. 63 ks. gr. Kosmacz, pbud. 655 i pgr. 3228/1, 3228/2, 3229.

ad b) 1/2 lwh. 1288 ks. gr. Kosmacz, pgr. 3374/2.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1614 kor. 09 h.,

ad b) 2298 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1121 kor. 73 h.,

ad b) 1833 kor. 67 h.

Do realności lwh. 63 i 1288 ks. gr. Kosmacz należą następujące przynależności:

ad a) drzewa owocowe, 100 wierzb i 200 m. płotu, oszacowane na 68 kor. 50 h.,

ad b) drzewa i 200 m. płotu, oszacowane na 452 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 11 lutego 1914.

L. cz. E. 4694/13 (3462)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Mościskach w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 401 gm. Horysławice.

Nieruchomość ta oceniona na 432 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 288 kor. 20 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 548/13 (16) (3525)

Zobowiązany p. Aleksander Fedorowicz w Wesołowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Herscha Grünberga odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Wesołów wraz z przynależytościami składającemi się z urządzenia młyna walcowego, pędzonego motorem

Nieruchomość wraz z przynależytościa mi wystawiona na licytacyę jest oceniona na 26.000 kor.

Najniższa cena wynosi 17.333 kor. 34 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, któ e niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Zakliczyn, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 1688/13 (5) (3520)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujacych realności:

a) lwh. 807 ks. gr. Siwka rola 53 a. 67 m.²,

b) lwh. 969 ks. gr. Siwka rola 16 a. 94 m.².

Wartość szacunkowa:

ad a) 680 kor.,

ad b) 646 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 459 kor. 34 hal.,

ad b) 430 kor. 67 hal.

Do realności whl. 807 i 969 ks. gr. gm. Siwka należą następujące przynależności: czereśnia, 8 jodełek oszacowane na 9 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 702/12 (11) (3518)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Skawinie licytacya 1/3 części realności lwh. 36 ks. gr. gm. Krzęcin składającej się z domu drewnianego i gruntu obsianego żytem

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1304 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 869 kor. 44, h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 11 lutego 191ɣ.

L. cz. E. 4126/13 (6) (3526)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Hryńka Łyna i Maryi Łyn odbędzie się dnia 24 marca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya następujących realności gm. Kunin:

a) lwh. 1907 ocenionej na 100 kor.,

b) lwh. 161 ocenionej na 1400 kor.,

c) 1/2 lwh. 2419 ocenionej na 100 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 66 kor. 68 hal.,

ad b) 933 kor. 34 hal.,

ad c) 66 kor. 68 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. XV. 7802/13 (3544)

Strona zobowiązana Jan Iżewski i Paulina Iżewska.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia w erzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Marcelego Gelberda w Stanisławowie, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 2949 ks. gr. Stanisławów.

Cała realność składająca się się z pgr. lk. 1126/3 o powierzchni 215 m² i pbd. lk. 1126/5 o powierzchni 318 m², na której znajduje się parterowy dom mieszkalny murowany, oszklona weranda, schody drewniane, komórki murowane i wychodki drewniane.

Cena szacunkowa 10.591 kor.

Najniższa oferta 5295 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddziale kanc. w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XV.
Stanisławów, dnia 21 lutego 1914.

L. cz. E. 3020/13 (6) (2553)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1914 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 38 i

b) lwh. 47 gm. Malinówka.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realność lwh. 38 gm. Malinówka na 1000 kor.,

ad b) realność lwh. 47 gm. Malinówka na 250 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) realnoś i lwh. 38 gm. Malinówka 666 kor. 66 h.,

ad b) realności lwh. 47 gm. Malinówka 166 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Szczerzec, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 1717/13 (3403)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Kassa w Kossowie odbędzie s ę dnia 27 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności 9/48 części realności objętej lwh. 351 ks. gr. gm. Żabie.

Nieruchomość powyższa względnie jej części wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1614 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi 1076 kor. 34 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. 5171/13 (5) (3390)

Strona zobowiązana spadkob. Jędrzeja Szewczyka w Kępiu zalesz.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Majera Wachholdera w Rozwadowie, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1145 ks gr. Zaleszany rola.

Wartość szacunkowa 400 kor.

Najniższa oferta 267 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Koszta oszacowania ustala się na 24 kor. 49 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Rozwadów, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. E. 1750/13 (6) (3521)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 81 ks gr. Siółko roli 15 ar. 78 m², lwh. 447 ks. gr. Siółko roli 26 ar. 44 m².

Wartość szacunkowa:
ad a) 300 kor.,
ad b) 400 kor
Najniższa oferta:
ad a) 200 kor.,
ad d) 266 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Wojniłów, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. E. 7194/13 (3504)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 60 gm. Mykietyńce przeszło morg roli z łąką.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1329 kor.

Najniższa cena wynosi 886 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 4466/13 (6) (3494)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Rózi Peczenik w Gołogórach, odbędzie siędnia 20 marca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 11 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 390 ks. gr. gm. Olszanica niewydzielona połowa pgr. 2673/4 i 2676/2 rola.

Wartość szacunkowa 350 kor.

Najniższa oferta 233 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Złoczów, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. E. 5632/13 (5) (3067)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 1635,
b) „ „ „ 2081,
c) „ „ „ 163 gm. Nadziejów.

Powyższe realności oceniono:
ad a) 463 kor. 75 hal.,
ad b) 664 kor. 87 hal.,
ad c) 3648 kor. 37 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 309 kor. 16 hal.,
ad b) 443 kor. 24 hal.,
ad c) 2517 kor. 56 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
D lina, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. E. 1723/13 (20) (2554)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1914 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya realności lwh. 282 gm. Humieniec wraz z przynależnościami opisanemi w protokole oceniania.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7800 kor., przynależność i zaś na 4173 kor.

Najniższa cena wynosi 7982 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 2345/13 (4) (3048)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Jeckla w Rożniatowie, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 950 ks. gr. Perehińsko rola,
5/20 cz. lwh. 2862 ks gr. Perehińsko łąka.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1129 kor. 52 hal.,
ad b) 298 kor. 95 hal.
Najniższa oferta:
ad a) 753 kor. 02 hal.,
ad b) 199 kor. 30 hal.

Do realności lwh. 950 ks. gr. Perehińsko należą ciężary a to, prawo dzierżawy poszukiwania produktów podziemnych oszacowane na 239 kor. 70 hal. a stanowiące ubytek w cenie szacunkowej więc wartość lwh. 950 bez utrzymania w mocy tego prawa wynosi 1369 kor. 22 hal.

Tytułem kosztów warunków licytacyjnych przyznaje się wierzycielowi kwotę 10 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. X. 3517/13 (8) (2526)

Dnia 27 marca 1914 o godzinie 11·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 140, licytacya:

1. połowy realności lwh. 485 i
2. 1/4 części realności lwh. 486 gm. Kawsko.

Cena szacunkowa wynosi:
ad 1. 1/2 lwh. 485 — 450 kor. zaś
ad 2. 1/4 lwh. 486 — 600 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi:
ad 1. 300 kor.,
ad 2. 400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzedać się mających realności dokumenty można przejrzeć w sądzie tutejszym w oddziale kancelaryjnym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział X.
Stryj, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. IV. 5186 12 (7) (2525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joachima Goldklanga, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacya realności:

a) lwh. 184,

b) lwh. 648 gm. Siemiginów, składające się:

a) około 113 ar. pola ornego, pastwiska i ogrodów,

b) około 148 ar. zagroda włościańska z budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, z polami ornemi, pastwiskami i ogrodami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 1460 kor.,
ad b) na 2945 kor.,

przynależności zaś studnia, 36 sztuk drzew owocowych i 60 m. płotu starego na 145 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 973 kor. 33 hal.,
ad b) 1963 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 5242/13 (5) (3276 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się w biurze Nr. 8 licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 22,
b) „ „ „ „ 477,
c) „ „ „ „ 676 ks. gr. gm. Posada olchowska wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie nieruchomość wystawiona wyżej:

pod a) na kwotę 790 kor.,
pod b) na kwotę 530 kor.,
pod c) na kwotę 860 kor.

Najniższa cena wynosi realności wymienionej:

pod a) 526 kor. 70 hal.,
pod b) 353 kor. 40 hal.,
pod c) 573 kor. 40 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 1707/13 (6) (3470)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Oleszycach, zastąpionego przez adw. dr. Bardacha w Lubaczowie odbędzie się dnia 18 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 57 gm. Korzenica wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4700 kor., przynależności zaś na 34 kor

Najniższa cena wynosi 3156 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości doknmenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Radymno, dnia 10 lutego 1914

L. cz. E. 4546/14 (2939)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2[3], odbędzie się licytacya realności:

1. lwh. 244 gminy Horod przeszło 25 m. łąki, roli i lasu,
2. lwh. 371 gm. Horod około 5 m. łąki z pastwiskiem,
3. lwh. 402 gm. Horod przeszło 2 m. łąki z lasem,
4. 1/2 lwh. 125 gm. Horod około 2 m. łąki,
5. 1/4 lwh. 373 gm. Horod około 62 sąż² pastwiska,
6. lwh. 445 gm. Babin około 230 sąż² łąki,
7. lwh. 209 gm. Babin około 5 m. ogrodu z łąką,
8. lwh. 202 gm. Sokołówka około 1 m. lasu z łąką,
9. lwh. 773 gm. Sokołówka przeszło 3 m. roli z łąką i pastwiskiem.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad 1. 26.643 kor. 37 h.,
ad 2. 6625 kor.,
ad 3. 1235 kor.,
ad 4. 1353 kor. 34 hal.,
ad 5. 46 kor. 12 hal.,
ad 6. 71 kor. 87 hal.,
ad 7. 3879 kor. 37 hal.,
ad 8. 1472 kor. 25 hal.,
ad 9. 3167 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 17.763 kor.,
ad 2. 4417 kor.,
ad 3. 824 kor.,
ad 4. 903 kor.,
ad 5. 31 kor.,
ad 6. 48 kor.,
ad 7. 2587 kor.,
ad 8. 982 kor.,
ad 9. 2112 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 10 lutego 1914.

L. cz E. 2501 13 (13) (3051)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie zatwierdzonych warunków, odbędzie się licytacya następującej realności: połowa realności lwh. 313 ks. gr. gminy kat. Porszna.

Wartość szacunkowa wynosi 800 kor.

Najniższa oferta 533 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Szczerzec, dnia 26 stycznic 1914.

L. cz. E. 2463/14 (3) (3505)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 28 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 152 ks. gr. Nowojowa, gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa 5060 kor.

Najniższa oferta 3373 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dalsze koszta oznacza się na 18 kor. 35 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 1960/13 (7) (3523)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków odbędzie się licytacya realności lwh. 1337 ks. gr. Wojniłów, pbud. 4 a. 31 m., roli 1 ha. 56 a. 81 m., lasu 1 ha. 32 a. 1 m², dom mieszkalny, stajenka, 2 obrogi.

Wartość szacunkowa 3475 kor.

Najniższa oferta 2343 kor. 34 h.

Do realności lwh. 1337 ks. gr. gminy Wojniłów należą następujące przynależności: 20 drzewek owocowych, oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojniłów, 4 lutego 1914.

L. cz. E. 1958/13 (3508)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 16, w tutejszym sądzie licytacya całej realności lwh. 978 gm. Lubaczów.

Realność ta jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 133 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 3702 13 (3497)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 18-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh 465 ks. gr. Starawieś, 2/6 cz. ciała hipotecznego obejmującego jedyną parcelę gruntową 1977/2, stanowiącą łąkę,

b) lwh. 466 ks. gr. Starawieś, 3 14 części ciała hipotecznego, obejmującego jedyną parc. gr. 1986, stanowiącą pastwisko,

c) lwh. 602 ks. gr. Starawieś, cała realność pod Nr. d. 331 położona, obejmująca pbud. 528 i pgr. o ługowym obszarze morgowym 1056, stanowiacych role, łąki i pastwiska.

Wartość szacunkowa:
ad a) 66 kor. 66 h,
ad b) 32 kor.,
ad c) 7037 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 44 kor.,
ad b) 21 kor.,
ad c) 4691 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Brzozów, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. E. 7366/13 (5) (3213)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Galicyjskiego Funduszu krajowego przez krajowe biuro opłat szynkarskich we Lwowie przez pełnomoc. adw. dr. Macha w Kutach, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 (Rynek), na zasadzie warunków, które się zatwierdzą, licytacya realności lwh. 132 ks. gr. Rożen mały, pbud. 69 i pgr. lk. 250 6, 250/33 ogród.

Wartość szacunkowa 3257 kor.

Najniższa oferta 2171 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tych realności dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc. w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 4 lutego 1914.

Ч. сп. Е. 3665/13 (3423)

Лїцитацийний едикт і візване до зголошеня.

На внесене екзеквуючої сторони Юстини 1 сль. Бугай 2 сьл. Жидик, відбуде ся дня 17 марта 1914, о годині 9·30 перед полуднем, в тім суді, комната число 21, II. п на підставі вже затверджених умов лїцитация слїдуючих недвижимостий:

а) ґрунтова книга Страшевичі вик. гіп. число 6 цїла реальність,

б) ґрунтова книга Страшевичі вик. гіп. число 566 цїла реальність,

в) ґрунтова книга Страшевичі вик гіп. число 609 цїла реальність.

Вартість після оцїненя:

ad а) 2011 кор. 15 сот.,
б) 2136 кор. 67 сот.,
в) 1524 кор. 14 сот.

Найнизша оферта:

ad а) 1340 кор. 77 сот.,
б) 1425 кор.,
в) 1016 кор. 10 сот.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.
Старий Самбір, дня 4 січня 1914.

Ч. сп. Е. 3336/13 (3421)

Лїцитацийний едикт і візване до зголошеня.

На внесене екзеквуючої сторони Василя Яника Теклин, відбуде ся дня 17 марця 1914 год 10 перед полуднем в тім суді комната число 21, II. п. на підставі вже затверджених умов лїцитация недвижимости грунтова книга Недїльна вик. гіп. число 67 4 5 части з 1/2 реальности.

Вартість після оцїненя 574 корон.

Найнизша оферта 383 корон.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.
Старий Самбір, 4 лютого 1914.

L. cz. E. 1468/13 (3000)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Israela Drimera odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności objętej lwh. 1673 gm. Żabie, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2050 kor.

Najniższa cena wynosi 1366 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 10 lutego 1914.

Księgi gruntowe.

L. cz, Praes. 3560 (19 R./14) (3484)

E d y k t.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza po myśli ustawy z 25 lipca 1871, Nr. 96 Dz. u. p. że sąd powiatowy w Jaśle przedłożył projekt uzupełnienia księgi gruntowej gminy katastralnej Szebnie przez utworzenie w niej nowego wykazu hipotecznego dla parceli gruntowej 1005 zapisanej dotąd jako droga w spisie dobra publicznego na rzecz Marcina Dubiela w połowie i małol. Jana i Maryi Dubielów po 1/4 części.

Uzupełnienie to ma skutek prawny od dnia 1 marca 1914.

Zarazem dla ustalenia powyższego uzupełnienia księgi gruntowej, które przejrzane być może w wymienionym sądzie hipotecznym wdraża się postępowanie wedle § 20 powołanej ustawy, wzywając wszystkie osoby:

a) które na podstawie prawa nabytego przed dniem 1 marca 1914 żądają zmiany wpisów, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych, czy też w inny sposób;

b) które przed tymże dniem nabyły na wpisanej w niej parceli lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a nie zostały wpisane do księgi gruntowej przy jej uzupełnieniu,

aby do 15 czerwca 1914 w wymienionym sądzie hipotecznym zgłoszenia swoje wniosły, gdyż inaczej utraciłyby prawo dochodzenia roszczeń podlegających zgłoszeniu przeciwko tym trzecim osobom, które nabywają prawa hipoteczne w dobrej wierze na podstawie niezaczepionych wpisów zawartych w uzupełnionej księdze gruntowej.

Okoliczność, że prawo, które ma być zgłoszone, jest widoczne z sądowego załatwienia lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa, nie zmienia zupełnie obowiązku zgłoszenia.

Restytucya zaniedbanego terminu i przedłużenie go dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 24 lutego 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 1 14 (2) (3259 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa żyrowego i kredyt. w Przemyślu zarejestrowanego pod firmą Towa zystwo żyrowe i k edyt. w Przemyślu, stow. zarej. z ogr. poręką — (Giro- und Creditverein in Prz-myśl, reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung).

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego wyższego Hoszeka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Włodzimierza Zahajkiewicza, adwokata w Przemyślu

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9 marca 1914, o godzinie 4 po południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 16, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 8 kwietnia 1914 a na ,audyencyi likwidacyjnej na dzień 29 kwietnia 1914, godz. 10 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomonika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 25 lutego 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 1/14 (5) (3447)

O r z e c z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na wniosek Prokuratoryi Państwa orzeka po myśli § 493 p. k., że treść artykułów umieszczonych w piśmie rossyjskiem „Sojużna Biblioteka" nr. 16 z 1912 r. Krest pod Beresteczkiem, Izdanie wtoroje, Poczajew, wołyńska gubernia, Typografia Poczajewo-uspenskoji Ławry 1913 na str. 6 do 11 od słów „wschodnia część rossyjskiego narodu dostała się" do słów „a córkę jego uprowadziła na nałożnicę", na str. 17 od słów „I nie szczędzono wtenczas ani żyda, ani polaka" do słów „jeżeli się ważysz słowo powiedzieć przeciw naszemu panowaniu", na str. 27 do 31 od słów „ Kozacy, piesi bezbronni usiłowali "do słów „dla sławienia polskiego zwycięstwa i plucia w oczy ojcom" zawiera znamiona występku z § 302 u. k.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego pisma.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy.
Złoczów, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. Pr. 4/14 (2) (3260)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orz kł na mocy § 489 i 493 p. k., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 16 czasopisma „Echo Przemyskie" z dnia 22 lutego 1914 pod tytułem „Swój do swego" od słów „A przecież on tym kotem" do słowa „biada naszej przeszłości" i od słów „Niewolnikami jesteśmy żydów" do słów „nie wzbogacać" — zawiera w sobie znamiona występku z § 302 u. k zatem usprawiedliwiona jest konfiskata tego numeru czasopisma przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronione jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. Pr. 43/2 (14) (3332)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 1282 z dnia 24 lutego 1914 w artykule pod tytułem „Graf Bobryński o procesie uhrorussów" w ustępie od „sam fakt" do „zdrowyj rozsudo" — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 24 lutego 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. Pr. 45/2 (14) (3331)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Pryka patskaja Ruś" Nr. 1283 z dnia 25 lutego 1914 w artykule pod tytułem „Diło Gratiew Gerowskich" w ustępie od „y tak dło" do „lwowskoho processow" — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 25 lutego 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 27 lutego 1914.

Spadki.

L. cz. A 328/13 (7) (2795 3—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że w dniu 22 lipca 1913 w Radziechowie zmarła Frime Leie Ober bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Cisek w Radziechowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. A. 479/13 (17) (3208 3—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że w dniu 19 października 1913 w Kozowie zmarła Henia Silber z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Kozowa 19 lutego 1909 r. w którem ustanowiła swoim uniwersalnym spadkobiercą Stowarzyszenie dobroczynne „Linas Hazedek" w Kozowie.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Fried w Kozowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny, względnie testamentowemu spadkobiercy Stowarzyszeniu dobroczynnemu „Linas Hazedek" w Kozowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. A. II. 109/13 (8) (3397 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 4 kwietnia 1913 w Łanach zmarł Iwan Sztojko pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami Michała, Pelagię, Maryę, Wasyla i Katarzynę Sztojków.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Michała Sztojko nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Bazylowem w Łanach ustanowionym dla nieobecnego Michała Sztojko.

Szczerzec, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. A. I. 114/11 (3255 1—3)

E d y k t

po myśli § 31 pat. niesp.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie podaje do wiadomości, iż dnia 21 stycznia 1914 zmarł w Abbazyi bł. p. Mojżesz Kimelman z pozostawieniem testamentu z daty Mielnica dnia 23 lipca 1913 L. rep. 4110, w którym ustanowił uniwersalnymi dziedzicami swych synów dr. Oswalda i Emila Kimelmanów, a wydziedziczył syna Bernarda Kimelmana, ustanawiając natomiast zapis na rzecz jego dzieci, których miejsce pobytu również nie jest znane.

Sąd nie znając miejsca pobytu Bernarda Kimelmana i jego dzieci, ustanawia kuratorem dla Bernarda Kimelmana i jego dzieci adwokata p. dr. Józefa Kimelmana w Czortkowie, a równocześnie wzywa Bernarda Kimelmana i jego dzieci, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od dnia wydania niniejszego edyktu, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziecicem, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa byłaby przeprowadzoną z dziedzicami się zgłaszającymi i z kuratorem adwokatem p. dr. Józefem Kimelmanem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. A. 244/13 (4) (3295 1—3)

E d y k t.

W sprawie spadkowej po ś. p. Tomaszu Zimnym, zmarłym w Różance dnia 14 października 1913 z pozostawieniem testamentu, w którym usanowił swym dziedzicem syna swego Józefa Zimnego, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Salomei z Zimnych Kulik, Maryi Zimnej, Jędrzeja Zimnego i Łucyi Zimnej, ustanawia się kuratorem Antoniego Zimnego z Różanki, a powyższych niniejszem wzywa się, by w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu swe prawa do spadku zgłosili, w razie bowiem przeciwnym, pertraktacya spadkowa z deklarowanym testamentowym dziedzicem przeprowadzona i ukończona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 16 stycznia 1914.

Konkursa.

L. cz. Prez. 113/4 (14) (3532 1—3)

Konkurs.

Na posadę funkcyonarynsza c. k. Prokuratoryi Państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach i roczną remuneracyą w kwocie 300 K. Podania z dowodami uzdolnienia należy wnieść do c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie najdalej do dnia 16 marca 1914.

Kraków, dnia 1 marca 1914.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. do l. N. VIII. og. — 1967 z r. 1913 (3481 1—3)

OBWIESZCZENIE KONKURSU.

Określenie posady do obsadzenia	Władza, przy której posada jest do obsadzenia	Do tej posady przywiązane pobory służbowe				Wiadomości i inne wymagane warunki do uzyskania posady	Czy jest przepisany egzamin lub praktyka	Władza, do której podania kompetujących wnoszone być mają	Termin ubiegania się	U W A G A
		Płaca	Dodatek aktywalny	Dyety	Dodatek na umundurowanie					
Kilka posad kierowników walca parowego w kategoryi sług państwowych.	Przy jednym z okręgów budowniczych galicyjskiej służby administracyjnej.	Według przepisów art. II. ustawy z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204.	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34.	W czasie zajęcia poza okręgiem służbowym dodatek roboczy oraz strawne w kwocie 2 K 52 h za sześciogodzinny dzień pracy oraz dodatek 0·30 K za każdą godzinę ponad powyższy czas. Zwrot rzeczywistych kosztów podróży koleją i ambulansami pocztowymi.	160 K rocznie.	1. Przynależność do jednej z gmin zastępowanego w Radzie państwa kraju. 2. Stwierdzenie uzdolnienia cielesnego do służby kierownika wału parowego. Osoby krótkowidzące, o wzroku niewrażliwym na kolory, tęposłyszące lub trwale okaleczałe są wykluczone od przyjęcia. 3. Nieposzlakowany tryb życia. 4. Dowód ukończenia szkół ludowych — najmniej wprawa w czytaniu, pisaniu i rachowaniu. 5. Dowód wyuczenia się rzemiosła ślusarskiego lub temu pokrewnego rzemiosła. 6. Znajomość języków krajowych.	1. Egzamin na nadzorcę kotłów i maszyn parowych, po myśli reskryptu ministeryalnego z 15 lipca 1891 Dz. p. p. Nr. 108. 2. Dowód z odbytej co najmniej jednorocznej zadowalniającej praktyki jako nadzorca kotłów lub maszyn parowych ewentualnie monter przy jednej z fabryk, która produkuje kotły lub maszyny parowe.	Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.	1 czerwca 1914	

Lwów, dnia 23 lutego 1914.

Za c. k. Namiestnika:

U s t y a n o w s k i w. r.

L. cz. Prez. 3732/14 4 Sp. (3483 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie rozpisuje się konkurs z terminem do 24 marca 1914.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 27 lutego 1914.

L. Wp. 242/14. (3233 1—3)

K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora dróg powiatowych.

Podania udowadniające obywatelstwo austryackie, nieprzekroczony 40 rok życia, odbycie lub uwolnienie od służby wojskowej, stan zdrowia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych i znajomość obu języków krajowych wnosić należy najdalej do 20 marca b. r. do Wydziału Rady powiatowej w Skałacie.

Kandydaci którzy wykażą się znajomością rysunków i pism technicznych będą mieli pierwszeństwo.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1100 koron, dodatek aktywalny 200 koron tudzież ryczałt na objazdy dróg 600 koron z prawem posunięcia do płacy rocznej 1200 i 1300 koron.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, poczem po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya z prawem statutu służbowego dla urzędników Rady powiatowej w Skałacie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Skałat, dnia 17 lutego 1914.

3612/14. (3330 2—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Milówce jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego i naczelnika sądu.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 21 marca 1914 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach.

C. k. Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, dnia 26 lutego 1914.

L. 27541/II (3551 1—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Boratynie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 13 marca b. r.

Lwów, dnia 26 lutego 1914.

C. k. Prezydent:

Wopaterni.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XI. 908/13 (1) (631)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Piszowi z Tarnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Schachne Anisfelda pozew 228 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 14 marca 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Pisza ustanawia się p. Stanisława Pisza w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Pisza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnów, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 2/14 (649)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Sweryda i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Matija S erokiego w Humenowie pozew o uznanie kontraktu darowizny za nieważny zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Pichowicza, kand. notar. w Wojniłowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniłów, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 25/14 (3511)

E d y k t.

Przeciw nieznanej z miejsca pobytu Domce z Gawryluków Todoruk wniesiony został do tutejszego sądu pozew o uznanie własności pg. 2164/1.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5 marca 1914, o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Domki Todoruk ustanowionym został kurator dr. Jan Hryniewiecki z Mielnicy, który zastępywać będzie Domkę Todoruk na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. C. III. 461/13 (3475)

E d y k t.

Przeciw Katarzynie Małyczkowicz z Turzego. której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Samborze przez Jewkę Małyczkowicz, rolniczkę w Turzem, pozew o zniesienie współwłasności zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6-go marca 1914, o godzinie 11 przed południem, biuro Nr. 12 II. p.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się p. dr. dr. Juliana Łużeckiego. adwokata w Starym Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sambor, dnia 1 lutego 1914.

L. cz. C. I. 67/14 (1) (3496)

E d y k t.

Przeciw Janowi Rasiowi z Woli brzosteckiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Jana Barana z Nawsia brzosteckiego pozew o 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 marca 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Rasia ustanawia się p. Jana Kanię, wójta w Woli brzosteckiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Rasia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 25 lutego 1914.

L. cz. C. I. 39/14 (2048)

E d y k t.

Przeciw Cywie Margules zam. Schreib z Polanek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Borucha Józefa Zimet pozew o 246 kor. 66 hal., 5/3 kóp owsa, 5/3 korcy kartofli itd.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanej Cywy Margules zam. Schreib ustanawia się p. dr. Władysława Smólskiego, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 30 stycznia 1914

L. cz. C. I. 56/14 (2) (3498)

E d y k t.

Przeciw Szymonowi Sołtys i tow. z Woli sękowej, których miejsce pobytu jest nieznane. wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Bukowsku przez Samuela Friedricha z Rymanowa pozew o 500 kor zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 marca 1914, o godzinie 4 po południu

Celem strzeżenia ich praw ustanawia się p. Kazimierza Cygę Karpińskiego, c. k. notaryusza w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. C. I. 92/14 (1) (3204)

E d y k t.

Przeciw Petrowi Maczaczynowi z Woli piotrowej. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego przez Mosesa Bartha i tow. z Bukowska pozew o 940 kor. zpn.

Na podstawie pozwu odbędzie się rozprawa dnia 9 marca 1914, o godz. 10 przed południem, sala rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Janowskiego w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. C. I. 124/14 (1) (3301)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Kościowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Sau'a Freilicha pozew o 165 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 9 marca 1914, o godzinie 9 przed południem

Celem strzeżenia praw Iwana Kościa ustanawia się p. Iwana Flaka, naczelnika gminy w Koniuszkach królewskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 5 lutego 1914.

(3482 1—3)

O g ł o s z e n i e.

Przesiedlili się adwokaci: dr. Jonas Schiffmann ze Lwowa do Komarna i dr. Włodzimierz Mallik z Winnik do Lwowa.

Zgłosili zamiar przesiedlenia się adwokaci: dr. Marceli Fechtdegen ze Lwowa do Tyczyna i dr. Lipa Selig Freudelis z Peczeniżyna do Zabłotowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. C. II. 32/14 (3) (3296)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Tomasza Pizły z Woli zgłobieńskiej i Ludwikowi Sochackiemu z Woli zgłobieńskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 17-go marca 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Ludwika Sochackiego i nieobjętej masy spadkowej śp. Tomasza Pizły ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwika Sochackiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje, zaś tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę Tomasza Pizły w rzeczonej sprawie, dopóki ona w sądzie nie zostanie objętą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 20 lutego 1914.

L. cz. C. V. 17/14 (1) (914)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Ziemiakowi z Pomoniąt, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Jakima Hrabara z Pomoniąt pozew o 650 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 marca 1914, o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieobecnego pozwanego ustanawia się p. dr. Maurycego Fichmana, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. C. III. 69/14 (1) (3500)

E d y k t.

Przeciw Wan owi Zagórskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Mikołaja Kaszczyka w Ropicy ruskiej pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 17 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Przybylskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. Cg. I. 127/14 (1) (3253)

E d y k t.

Przeciw Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Henryka Towarnickiego we Lwowie pozew o wydanie weksli na kwoty 5000 kor., 3000 kor. i 3000 kor. lub zapłatę kwoty 11.000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 11 lutego 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Lauba, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. Cw. IV. 3082/12 (5) (1132)

E d y k t.

W sprawie wekslowej Stowarzyszenia „Samopomoc“ w Lubaczowie przeciw Janowi Demkowskiemu, przedtem w Leszczkowie zamieszkałemu, pto 212 kor. zpn. — ma być doręczony Janowi Demkowskiemu tus. nakaz zapłaty z dnia 4 listopada 1912 l. cz. Cw. IV. 3082/12 (1).

Ponieważ tenże pozwany wyemigrował do Prus i nie jest znany ani z miejsca pobytu, przeto ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Edwina Czeszera we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. Cw. IV. 291/14 (1) (3107)

E d y k t.

Przeciw Hawryłowi Stelmachowi, przedtem w Wasylowie zamieszkałemu, obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, wniósł Aron Morgenstern, kupiec w Uhnowie, pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 350 koron zpn.

Na podstawie tego wniosku wydano nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dla niego kuratora w osobie p. adwokata dr. Maryana Kobylańskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. Cw. III. 11374/13 (1) (3106)

E d y k t.

Przeciw pozwanemu Józefowi Gońka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powoda Joachima Friedmanna we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 27 grudnia 1913 Cw. III. 11374/13 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata radcę Hirscha Guta we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 37/14 (1) (2386)

E d y k t.

Przeciw Józefie Niedzielskiej, której obecne miejsce pobytu jest nieznane i masie spadkowej po ś. p. Maryi Krupniskiej, która dotąd nie jest objętą, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkamieniu przez Maryę Feduniec pozew o zniesienie współwłasności lwh. 112 gm. kat. Nakwasza.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Miesesa, adwokata w Podkamieniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ad 1) w sądzie się nie zgłosi, ad 2) nie zostanie objętą, lub ad 1) i 2) pełnomocnika nie zamianują.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkamień, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 64 14 (1) (3502)

E d y k t.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Annie Zięba wniósł Wawrzyniec Serafin, gospodarz z Porąb dymarskich pozew o 269 kor. 25 hal. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 11 marca 1914, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanej Anny Zięba ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Drozdowskiego w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swej kurandki sumiennie strzegł i bronił, dopokąd ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 19 lutego 1914.

Ч. сп. Ц. I. 45 14 (1) (3507)

Е д и к т.

Против Дмитрови Яремусови, котрого місце побуту не є знаний, внесений зістав до ц. к. Суду повітового в Козові через Ілька Яремуса в Слобідці позов о заплату 580 корон і достарчене 6 кіп збіжа або заплату квоти 120 кор. в пн.

На підставі позву визначено авдиенцию до устної розправи на день 3 цьвітня 1914 година 10 рано саля ч. 1.

В цїли стереженя прав Дмитра Яремуса установляє ся п. адвоката др. Фріда в Козові, куратором.

Тойже куратор заступати буде куранда в тій справі на его конт і небезпеченьство, дики він в суді не вголосить ся або не заіменує повновласника.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Козова, дня 20 лютого 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. 178/13 (2) (3433 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Sali Honig we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli: 1. weksel na 300 kor. opiewający, 2. weksel na 100 kor. opiewający, 3. weksel na 100 kor. opiewający, a które nie były zaopatrzone ani datą wystawienia ani płatności, bo były podpisane in bianco przez Dawida Schaffera Lwów Szpitalna 15, Berla Schaff ra Lwów Kotlarska 4 i Deborę Schaffer Lwów Kotlarska 4 jako akceptantów.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 24/13 (2) (3487 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Marcina Czarnika z Żukowic starych, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 118.752 opiewającej na imię Marcina Czarnika i na kwotę 1200 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 13 listopada 1913.

L. cz. Nc. 981/13 (4) (3546 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Grocholi z Wokowic, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku Nr. 6864 na kwotę 1000 koron, opiewającej na nazwisko Jana Grocholi.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzesko, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. T. 3/14 (2) (3346 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dawida Engla, kupca w Tarnopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 770 kor. opiewającego z daty Tarnopol 26 listopada 1913, dnia 22 kwietnia 1914 płatnego przez Dawida Engla jako wystawcę i żyranta podpisanego, przez Leona Safiera i Mendla Safiera w Tarnopolu akceptowanego zaopatrzonego ponadto żyrem Mozesa Engla w Tarnopolu, płatnego u akceptantów Tarnopolu.

Weksel zaginiony zaopatrzony był ponadto w pieczątki: 1. Leon Mendel Safier Tarnopol, 2. Dawid Engel Holzgrosshandlung Tarnopol.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. T. 10/14 (2) (3254 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Firmy prot. Rapaport et Comp. we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 29, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego w maju 1913 z terminem płatności we wrześniu 1913 opiewającego na kwotę 400 kor., a akceptowane przez dr. Salo Stemplera we Lwowie a wystawionego przez Firmę Rapaport et Comp. we Lwowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. T. 4/14 (2) (3265 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaka Altstädtera jun. kupca w Podwołoczyskach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących 2 rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli o następującej treści:

1. Podwołoczyska den 25 September 1913. Für K 240. Am 10 März 1914 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Kronen Zweihundertvierzig den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Isak Altstädter jun. in Podwołoczyska Zb. Podwołoczyska angenomen Isak Altstädter jun. m. p.,

2. Podwołoczyska den 25 September 1913. Für K. 240·71. Am 10 Feber 1914 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Kronen Zweihundertvierzig 71/100 den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Isak Altstädter jun in Podwołoczyska Zb. Podwołoczyska angenommen Isak Altstädter jun. m. p.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 30 stycznia 1914.

L. T. cz. 7/14 (2) (3245 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Grzegorza Kryśko, magistra farmacyi w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 600 kor. opiewającego, podpisanego przez dr. Michała Paczowskiego, c. k. profesora ruskiego gimnazyum we Lwowie i tegoż żonę Józefinę Paczowską a przez Grzegorza Kryśko jako wystawcę, bez daty wystawienia weksla i tegoż płatności.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. T.2/14 (4) (3444 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Berty Neumann zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Steuermanna w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sambora N. 37.567 na kwotę 397 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. A XII. 343/13 (4) (3450 1—3)

F d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 14 listopada 1887 w Krakowie zmarła Eleonora Tomiak a 4 lutego 1899 zmarła Hermina Tomiak nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Emila Tomiaka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Tomiakiem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.
Kraków, dnia 8 lutego 1914.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 415, 416, 430/13 Стов. II. 78 (3257)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских відкличнo до фірми: Спілка ощадности і позичок в Розохачи, стоваришене зареєстроване в необмеженою порукою.

З заряди виступив Никола Морозович заступник начальника заряду, вибраний яко член заряду Стефан Бабійчук, господар в Розохачи.

Дата впису: 25 падолиста 1913.

Приймає ся до відомости вибір дотихчасового члена заряду Николи Павлюка, наступцем начальника заряду.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Коломия, дня 25 падолиста 1913.

L. cz. Firm. 855/13 Stow. III. 92 (548 3—3)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków „Stowarzyszenia pomocy kredytowej w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Credithilfsverein in Tarnopol registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ dnia 2 września 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę powyższego Towarzystwa, że firma ta obecnie tak samo brzmieć będzie z dodatkiem „w likwidacyi“ i że likwidatorami wybrani

zostali adw.: dr. Simche Binem Feldmann w Tarnopolu, tudzież z dotychczasowych dyrektorów Leon Glasner w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, by w tem Towarzystwie się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 października 1913.

L. cz. Firm. 445/13 Stow. III. 84 (612 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Targ.

Brzmienie firmy: Bank związkowy w Nowym Targu.

Zmiana firmy na: Towarzystwo związkowe w Nowym Targu — na zasadzie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 5 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1913.

G. Zl. Firm. 351/13 Rg. A III. (1905 3—3)

Eingetragen wurde im Register Abteilung A.

Sitz der Firma: Jablunkau.

Firmawortlaut: M. Fränkel.

Betriebsgegenstand: Gemischtwaarenhandel, Lohestampfe, Rosoglioerzeugung und Holzhandel.

Verantwortl. Gesellschafter: Heinrich Fränkel, Fmanuel Eränkel in Jablunkau.

Zweigniederlassung: Chabówka.

Tag der Eintragung: 28 Juli 1913.

K. k. Kreisgericht als Handelsgericht, Abteilung IV.

Nowy Sącz, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. Firm. 404/13 Rg. A. 118 (2563 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Skrzydlna.

Brzmienie firmy: „Koncesyonowany wyszynk różnych trunków i herbaty, handel towarów mięszanych, wyszynk win i skład piwa Szczyżyckiego, Chaim Lustgarten.

Przedmiot przedsiębiorstwa: szynk.

Właściciel: Chaim Lustgarten.

Dzień wpisu: 27 września 1913 r.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 września 1913.

L. cz. Firm. 573 Stow. I. 646 (545 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy.

Zmiana statutu: odnośnie do § 2, 20, 29, 32, 34.

Data wpisu: 27 grudnia 1913,

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 456 13 Rg. A. 119 (2827 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego

Siedziba firmy: Zawada.

Brzmienie firmy: Marcin Kacz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo tartaku wodnego i młynarstwo w Zawadzie.

Właściciel: Marcin Kacz.

Data wpisu: 8 listopada 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. Firm 2406/13 Stow. III. 58 (19285 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ul. Grodzka.

Brzmiemie firmy: Krajowy zakład dla oszczędności i przemysłu w Krakowie.

Członek dyrekcyi wykluczony: Zygfryd Schenker.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów).

Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia z dnia 2 grudnia 1913 uchwaliła rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia, likwidatorami ustanowiono dra Leona Rippa, Samuela Molknera i Stefana Landaua, którzy odtąd podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod firmą stowazzyszenia „Krajowy Zakład dla oszczędności i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi“, wyciśniętą stampilią, wydrukowaną lub wypisaną, zamieszczą dwaj którzykolwiek likwidatorowie swoje firmowe podpisy.

Wierzycieli wzywa się, aby się do Stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 10 grudnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 6 grudnia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. II. 64/13 (9) (3232 3—3)

E d y k t.

Stefan i Pelagia małżonkowie Towpyszko z Bubszczan zostali uznani marnotrawnymi, a kuratorem ich ustanowiono Jakóba Zająca z Bubszczan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 20 października 1913.

L. cz. P. 1/14 (6) (2155)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Waleryę Jękotową w Ryglicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Ciombora w Ryglicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tuchów, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz P. 69/13 (7) (2276)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Tomasza Kulczyckiego w Rudkach.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Rurkę w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 13 marca 1913.

L. cz. L. 13/13 (8) (1932)

E d y k t

Za marnotrawną uznano Maryannę Zemlikową w Grzechyni.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Głowickiego w Grzechyni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Maków, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. L. 36,13 P. 411/13 (4) (2298)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Hajduka w Dąbrówce szczepanowskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Hajduka w Dąbrówce szczepanowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. P. 12/14 (12) (2581)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Feliksa Kurzweila w Tarnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Jajko, ślusarza kolejowego w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. L. 16/13 (7) (2603)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Teodorę Masłeja w Hyrowej.

Kuratorem jego ustanowiono Teodora Kowalczyka w Hyrowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. P. 158/13 (11) (2607)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Marcina Balickiego w Kaszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Barana w Kaszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. P. 389/13 (2646)

E d y k t.

Za umyłową chorą uznano Cyprę Lambig w Olszycach mieście.

Kuratorem jej ustanowiono Abrahama Temmera w Oleszycach mieście.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lubaczów, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. L. 18/13 (1644)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Ołenę Popowicz w Mikłaszowie.

Kuratorem jej ustanowiono Teodora Hołowatego w Mikłaszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. P. 235/13 (1492)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Mikołaja Piotrowskiego w Chłopczycach.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Piotrowskiego syna Michała w Chłopczycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 24 października 1913.

L. cz. P. 246/13 (1494)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Iwana Szczura syna Wasyla w Dubanowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Tkaczyszyna, rolnika w Dubanowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. L. 5/13 (6) (1647)

E d y k t.

Za marnotrawnych uznano Wojciecha Konika i Katarzynę Konik w Barszczowicach.

Kuratorem ich ustanowieno Michała Kaczora w Barszczowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. P. V. 108/13 (5) (1218)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Iwana Jaremczuka syna Łesia w Tatarowie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Koreniuka syna Fedora w Tatarowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 5 września 1913.

L. cz. P. 132/13 (1491)

E d y k t.

Za chorą na umyśle uznano Karolinę Marks w Chiszewicach.

Kuratorem jej ustanowiono p. Henryka Haselbacha we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. L. V. 13/13 (1104)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Teklę Kaszczuk w Niżborgu nowym.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Klucewicza w Niżborgu nowym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kopyczyńce, dnia 20 listopada 1913.

L. cz. L. V. 15/13 (1103)

E d y k t.

Za marnotrawnych uznano Demka i Antoszkę Bodnar w Niżborgu nowym.

Kuratorem ich ustanowiono Michała Swerłyka w Niżborgu nowym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. P. 15/13 (13) (1176)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Wasyłynę z Bużdyganów Peczeniuk w Stecowy.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Bużdygana Nykołaja w Stecowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sniatyn, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. P. 167/13 (6) (1845)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Wszołkównę w Bieczu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wszołka w Moszczenicy wyżnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. P. 1/14 (1865)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Ryszkównę w Czernichowie.

Kuratorem jej us anowiono Jana Ryszkę w Czernichowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. P. 393/13 (1878)

E d y k t.

Zą marnotrawnego uznano Iwana Ciżmę syna Wasyla w Babińcach.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Iwańciowa syna Asafata z Kutciec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. P. 97/12(17) (2499)

O g ł o s z e n i e.

Ponieważ pani Kunegunda Faraś z Raniżowa w skutek ukończenia 24 roku życia osiągnęła prawo do samoistnego zarządu własnym majątkiem, przeto wzywa się ją, aby celem uzyskamia wydania złożonego majątku we wspólnej kasie sierowej sądu tutejszego w c. k. urzędzie podatkowym, jako urzędzie depozytów sądowych — uczyniła wniosek na piśmie do 6tygodni do poniżej wymienionego sądu i w tym celu jawiła się w tymże sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Sokołów, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. P. XII. 285/13 (10) (1908)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano dr. Salomona Wechslera w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Adolfa Wechslera w Krakowie, Gołębia 16.

C. k Sąd powiatowy, Oddział XII.

Krakow, dnia 1 listopada 1913.

L. cz. P. 69/13 (30) (1919)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Maternę z Haczowa.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Ziemiańskiego z Haczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Brzozów, dnia 6 stycznia 1914.

L. cz. P. XVI. 593/11 (6) (1987)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Elkę Hauptmann w Drohobyczu.

Kuratorem jej ustanowiono Antschla Hauptmanna w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. P. XVI. 217//13 (3) (1989)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Ryfkę Bergman Kornelle recte Feuertag w Drohohobyczu.

Kuratorem jej ustanowiono Izaka Feuerberga w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XVI.

Drohobycz. dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. P. XVI. 291/11 (1988)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Kościowa w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Petrykiewicza w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. P. XI. 63/12 (1) (1990)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Parańkę Bermes w Liszni.

Kuratorem jej ustanowiono Hrynia Bermesa, rolnika w Liszni.

C. k Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 15 listopada 1912.

Licytacye.

L. cz. E. 9083/13 (3366)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 28, licytacya realności lwh. 609 gm. Brody.

Realność tę oszacowano na 2756 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1378 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, 7 lutego 1914.

L. cz. E. 1068,13 (3406)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Blausteina w Zbarażu, odbędzie się dnia 1 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 2/7 części realności objętej wykazem hip. l. 9 księgi grt. gm. Gontowa Błażeja i Magdaleny Bieniaszewskich własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, szopy, piwnicy, stodoły, stajni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1680 kor., przynależności zaś na 570 kor.

Najniższa cena wynosi 1500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Załoźce, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. E. 2189/13 (10) (3415)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Kamionce strumiłowej odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914, o godz. 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya całej realności obj. lwh. 2341 ks. gr gm. kat. Kamionka strum., składającej się z parc. bud. l. kat. 139/1 (dom Nr. 35).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.730 kor.

Najniższa cena wynosi 5865 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka strum., dnia 19 lutego 1914.

L. cz. E. 1261/13 (3407)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa gospodarczego w Załoźcach odbędzie się dnia 1 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 5/12 części realności objętej wyk. hip. l. 232 i 5/24 części realności objętej wyk. hip. l. 234 ks. gr. gm. Reniów, zobowiązanego Zacharka Petryszyna własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 342 koron 50 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 222 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załoźce, dnia 12 lutego 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **222**, 542, 622□), 725, **845**, 955, 1110*), **125**, **220**§), 530, 751†), **825**, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1125, **147**§), **215**, 525, 1030, 1048†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1207**, 523††), 543*), 740, 1028†), **145**, 535, **631**, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1100, 1142§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1105, **133***), **158**, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 303*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 335, **825**, 832, 126†), **205**§), **245**, 340*), 550, **700**, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 608, 1040, **200**, **245**§), 255†), 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **245**, 610, **910**, 1003, **230**, 312*), 552†), 750††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 623, 1100, **214**, **258***), 312†), 902, 1133

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*), 536, 745*), 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655
codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600
codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych, którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 12 listopada b. r. do 10 maja 1914 włącznie i na odwrót z Cannes (Nizza) od 16 listopada b. r. do 14 maja 1914 włącznie.

niedziela,	środa	1022	odjazd	pociąg posp.	Podwołoczyska	pociąg posp.	przyjazd	555	wtorek, sobota
„	„	245	„		Lwów		„	125	„ „
„	„	1015	„		Kraków		„	600	„ „
poniedziałek,	czwartek	600	przyjazd		Wiedeń dworzec kolei północnej		odjazd	1015	poniedziałek piątek
„	„	1020	odjazd		Wiedeń dworzec kolei połudn.		przyjazd	515	„ „
„	„	758	przyjazd	pociąg expresowy	Pontebba	pociąg expresowy	odjazd	714	„ „
„	„	810	odajzd				przyjazd	713	„ „
„	„	1150	przyjazd		Wenecya		„	232	„ „
wtorek,	piątek	415	„		Medyolan		„	1010	niedziela, czwartek
„	„	755	„		Genewa		„	615	„ „
„	„	1203	„		San Remo		„	203	„ „
„	„	1230	„				odjazd	135	„ „
„	„	1155	odjazd		Ventimiglia		przyjazd	1219	„ „
„	„	1217	przyjazd		Mentona		„	1202	„ „
„	„	114	„		Nizza		„	1109	„ „
„	„	218	„		Cannes		odjazd	1023	„ „

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow.-europ. zaś na szlaku Ventimigla-Cannes, wedle czasu paryskiego (12 00 g. wedle czasu środk.-europ.) 11·00 wedle czasu paryskiego).

W innych dniach tygodnia od 13 listopada do 8 maja 1914 wóz sypialny po przybyciu do Wiednia na dworzec kolei północnej, zostanie przestawiony na dworzec kolei południowej, a podróżni po przybyciu na dworzec kolei połudn. przesiąść się muszą do pociągu ekspresowego, Wiedeń-(Nizza)-Cannes i naodwrót.

Telefon 234. Telefon 234.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe**, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, I t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety **„WĘDROWCA“**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Jagiellońska l. 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 857/I. ex 1914 (1)

Bekanntmachung der Ausschreibung

betreffend Gewinnung von Bruchstein und Schottererzeugung in der Schotterquetsche „Kłódka“ bei Skole.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg beabsichtigt die Gewinnung und Verladung des Bruchsteines für Bauzwecke, Gewinnung und Verladung von Quadern, sowie die Erzeugung des Maschinenschlägelschotters in dem nächst der Station Skole der Linie Stryj-Ławoczne gelegenen Steinbruche „Kłódka“ im Wege einer öffentlichen Konkurrenz auf die Dauer von 3 Jahren vom 12 Mai 1914 an gerechnet zu vergeben.

Die Offerte müssen auf den betreffenden vorgeschriebenen Formularien verfasst werden, welche Offertsformularien bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Abteilung III. Gruppe 2. (3 Stock, Tür Nr. 320) erhältlich sind, woselbst auch die in den Formularien angeführten Behelfe eingesehen, sowie die etwaigen Belehrungen über die Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten den Anbotstellern erteilt werden.

Den Offerenten bleibt es auch anheimgestellt die Steinbruchanlage „Kłódka“ bei Skole persönlich zu besichtigen, zu welchem Zwecke jedoch vorerst die Genehmigung der k. k. Bahnerhaltungs Sektion Stryj I. zu erlangen ist.

Die Besichtigung darf nur in Begleitung eines seitens dieser k. k. Bahnerhaltungs-Sektion delegirten Bahnorganes erfolgen und hat der Anbotsteller sich allen Weisungen dieses Organes unweigerlich zu fügen.

Das Offert muss ungeteilt auf alle Leistungen lauten.

Die Offertsformularien sowie die allgemeinen Lieferungs-Bedingnisse können auch per Post bezogen werden.

Das auf dem vorerwähnten Formulare ausgefertigte per jeden Bogen mit je 1 Krone Stempelmarke versehene Offert ist versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Gewinnung von Stein und Schotter in Kłódka“, **längstens bis 27 März 1914 um 12 Uhr Mittags** beim Einreichungs-Protokolle der k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Für diese Arbeitsleistung gelten alle Bestimmungen des bezüglichen Offertsformulares.

Zur Sicherstellung der Anbote haben die Offerenten bis längstens 27 März 1914 ein Vadium in der Höhe von 5% des Wertes des angebotenen jährlichen Verdienstes in barem Gelde oder in dem sub Art. 4 Punkt 3 der allgemeinen Bedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Das Vadium darf dem Offerte selbst nicht beigelegt werden.

Der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg steht es frei die Offerte zu akzeptieren oder ohne Grundangabe gänzlich abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines an gerechnet durch sechs Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion **am 28 März 1914 um 10 Uhr Vormittags** statt, und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben beizuwohnen.

Offerte, für welche kein Vadium erlegt worden ist oder welche nach dem vorstehend festgesetzten Einreichungstermine eingebracht, oder nicht auf dem vorgeschriebenen Offertsformulare verfasst werden wie auch solche, welche etwaige Änderungen enthalten, und schliesslich alle telegraphische Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im März 1914.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(3528)

Ogłoszenie przetargu ofertowego

na łamanie kamienia i przeróbki tegoż na szuter w tłuczkarni „Kłódka“ obok Skolego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze publicznego przetargu ofertowego łamanie i ładowanie kamienia dla celów budowlanych, ciosów, jakoteż wyrób żwiru tłuczonego w tłuczkarni, znajdującej się w kamieniołomie „Kłódka“ obok stacyi kolejowej Skole na linii kolejowej Stryj-Ławoczne. Oddanie tego przedsiębiorstwa nastąpi na przeciąg 3 lat. licząc od dnia 12 maja 1914.

Dotyczące oferty muszą być na przepisanym do tego celu formularzu wypełnione, które to formularze można otrzymać w Dyrekcyi c. k. kolei państwowych we Lwowie, w oddziele III., grupie 2 (trzecie piętro, drzwi Nr. 320), gdzie też oglądnąć będzie można dotyczące plany i gdzie można będzie otrzymać wszelkie dotyczące informacye.

Oferenci mogą całe założenie oglądnąć osobiście na miejscu w kamieniołomie „Kłódka“ obok Skolego, za poprzedniem uzyskaniem zezwolenia w c. k. Sekcyi konserwacyi kolei I. w Stryju.

Oglądanie tak samego kamieniołomu jakoteż tłuczkarni i t. d. może się odbywać tylko w towarzystwie delegowanego organu wymienionej c. k. Sekcyi konserwacyi kolei w Stryju i wszelkich zarządzeń i poleceń tegoż organu należy bezwarunkowo usłuchać.

Oferta musi opiewać na całkowite wykonanie rozpisanych czynności.

Formularze ofert jakoteż ogólne warunki dla dostaw i t. d, mogą być także pocztą nadesłane.

Oferty wypełnione na powyżej wymienionych formularzach, które to oferty muszą być stemplami po jednej koronie na każdym arkuszu należycie ostemplowane, mają być opieczętowane z napisem na kopercie: „Oferta na łamanie kamienia, tłuczenie szutru w kamieniołomie „Kłódka“ **najpóźniej do dnia 27 marca 1914 12 godzina w południe** do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie wniesione.

Co do wykonania tej czynności obowiązują wszystkie postanowienia, zawarte w dotyczącym formularzu ofertowym.

Jako zabezpieczenie dotrzymania wniesionych ofert mają oferenci najpóźniej do dnia 27 marca 1914 złożyć wadyum w wysokości 5% wartości oferowanej rocznej należytości za wykonanie wszystkich czynności i to w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 4 punkt 3 ogólnych warunków dla dostawy materyałów etc. w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Wadyum to nie należy jednakowoż do wniesionej oferty dołączać.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia albo też całkowitego odrzucenia ofert bez podania powodów.

Oferenci pozostają w słowie przez 6 tygodni od dnia wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, **nastąpi dnia 28 marca 1914 o godzinie 10-tej przed południem,** w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolejowej.

Oferty, na których zabezpieczenie żadne wadyum złożone nie zostało, lub też wniesione po wyżej oznaczonym terminie, nie wypełnione na przepisanym formularzu albo zawierające jakiekolwiek zmiany, jakoteż wszelkie dodatkowe telegraficzne dodatki lub zmiany tychże, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, w marcu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Zl. D. 684.

EHEAUFGEBOT.

Es wird hiemit zur allgemeinen Kenntnis gebracht, das **Herr Artur Millar** geboren zu London, am 3 August 1889, Sohn des Herrn Robert und Frau Margaret Millar ledig, Privatbeamter der Firma: „Britisch Austrian Oil Investement Comp." G. m. b. I. in Tustanowice, wohnhaft zu Borysław, Grube „Donamon" — und Fräulein **Dora Marye Grace Wrigth**, geboren zu Ustrzyki dolne am 15 Mai 1895, Tochter des Herrn Robert Artur und Frau Eleonora Wrigth, ledig, wohnhaft in Mraźnica, eine Ehe unter sich zu schliessen beabsichtigen.

Jedermann, dem ein gesetzliches Hindernis dieser Ehe bekannt ist, wird aufgefordert dasselbe innerhalb des auf die Dauer von einer verkürzten Aufgebotstermines entweder unmittelbar bei der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Drohobycz, welche zur Eheschliessung berufen ist, oder mittels des Gemeindevorstandes in Borysław, und Tustanowice, respective Kommissariates in Mraźnica anzuzeigen.

Drohobycz, am 27 Februar 1914.

Leiter der k. k. Bezirkshauptmannschaft:
Żukotyński.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i brylanty.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kantory.

Filozof IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — — E. U. Głęboka l. 14, parter 49. — —

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE".
Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska l. 3.

Prawdziwe materye berneńskie
Sezon wiosenny i letni 1914.
1 KUPON mtr. 3·10 długi kompletny garnitur męzki surdut, spodnie i kamizelka kosztuje tylko
1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 20 koron
1 kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor., tudzież materye na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materye na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny
SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)
(Próbki darmo i opłatnie).
Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania wprost sukna od firmy Siegel-Imhof są znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór. Ściśle według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

Reumatyzm, Podagra, Heksenszus, Ischias!

Wy! którzy stale lub tylko od czasu do czasu cierpicie, jesteście proszeni skorzystać z niniejszej okazyi i napisać do mnie. Jestem zdecydowany posłać wam bezpłatnie i franco coś, co was przyjemnie zdziwi. Zapewne wydaliście już dużo pieniędzy na rozmaite środki, które pomogły wam, w najlepszym razie, tylko chwilowo. Mogę was honorem zapewnić, że posiadam właściwy środek do wydalenia przyczyny reumatyzmu (Podagry, Chiragry) z waszego organizmu. Mój środek działa także przeciwko chorobom, spowodowanym obecnością kwasu moczowego w organizmie jako to: chorobom serca, bezwładowi, opuchlinom, chorobom żołądka i t. d. Otrzymuję codziennie ogromne masy listów z podziękowaniami od klientów, którzy lata cierpieli i dla których nie było pomocy, dopóki nie zwrócili się do mnie.

Przekonajcie się sami o prawdziwości moich słów. Kosztować będzie tylko tyle, ile karta pocztowa. Wyślę wam natychmiast cenną książkę i skuteczny środek. Jeżeli nie możecie zaraz napisać, to zachowajcie przynajmniej ogłoszenie, może ono wam uratować życie.

Bezpłatnie!

Gichtosint-Brunnenkantor m. b. H.
Berlin S. O. 33, Abt. 313.

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego
reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Jagiellońska l. 3. Lwów. —

HERBATY

chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatyczne
poleca
HANDEL HERBATY i KAWY
EDMUNDA RIEDLA
c. k. nadwornego dostawcy
we Lwowie, ul. Teatralna 3.
Proszę żądać szczegółowych cenników.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.
55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść
Henryka Sienkiewicza „LEGIONY"
część pierwsza **„W KRAJU"**, część druga **„POD DĄBROWSKIM"**
wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY"** „Tygodnik Illustrowany" zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany" w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Wład. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES"** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI".**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odzwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:** 52
12 tomów „Ciekawych Powieści" „Przegląd Bibliograficzny"
Zeszyt albumowy
„Swiat Dziecięcy" z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie: Ul. Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

	We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:	
kwartalnie	6·80 kor. z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie 7·20 kor. z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor. „ „	16·60 kor.	półrocznie 14·40 kor. „ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor. „ „	33·20 kor.	rocznie 28·80 kor. „ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.
Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Wszystko najdokładniej pasuje jeżeli używa się kroju „FAVORIT"
do nabycia na każdą miarę,
obecnie wyłącznie w Biurze dzienników
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.